

POLSKA AKADEMIA NAUK
INSTYTUT GEOGRAFII I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA

PRACE GEOGRAFICZNE NR 144

RÓŻNICOWANIE SIĘ
I NOWE PODZIAŁY
ŚWIATOWEJ PRZESTRZENI
SPOŁECZNO-GOSPODARCZEJ

WROCŁAW · WARSZAWA · KRAKÓW · GDAŃSK · ŁÓDŹ
ZAKŁAD NARODOWY IM. OSSOLIŃSKICH
WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK

100. Biegajło W., *Typologia rolnictwa na przykładzie województwa białostockiego*, 1973, s. 164, 30 il., zł 35,—
101. Werwicki A., *Struktura przestrzenna średnich miast ośrodków wojewódzkich w Polsce*, 1973, s. 168, 49 il., zł 30,—
102. Matusik M., *Próba typologii i regionalizacji rolnictwa na obszarze Dolnego Powiśla*, 1973, s. 152, 30 il., 6 fot., zł 32,—
103. Ziemońska Z., *Stosunki wodne w polskich Karpatach Zachodnich*, 1973, s. 124, 23 il., zł 25,—
104. Drozdowski E., *Geneza Basenu Grudziądzkiego w świetle osadów i form glacialnych*, 1974, s. 139, 41 il., 17 fot., zł 32,—
105. Pulina M., *Denudacja chemiczna na obszarach krasu węglanowego*, 1974, s. 159, 52 il., 10 fot., zł 36,—
106. Baumgart-Kotarba M., *Rozwój grzbietów górskich w Karpatach fliszowych*, 1974, s. 136, 39 il., 16 fot., 3 zał., zł 40,—
107. Tyszkiewicz W., *Rolnicze użytkowanie ziemi a formy własności i rozmiary gospodarstw rolnych na Kujawach*, 1974, s. 127, 17 il., zł 30,—
108. Leszczycki S., *Problemy ochrony środowiska człowieka*, 1974, s. 88, 7 il., 4 wkł., zł 22,—
109. Gawryszewski A., *Związki przestrzenne między migracjami stałymi i dojazdami do pracy oraz czynniki przemieszczeń ludności*, 1974, s. 155, 18 il., zł 35,—
110. Żurek S., *Geneza zabagnienia Pradoliny Biebrzy*, 1975, s. 107, 28 il., 22 fot., 10 wkł., zł 30,—
111. Jankowski W., *Land Use Mapping, Development and Methods*, 1975, s. 111, zł 35,—
112. Dramowicz K., *Symulacja cyfrowa i analiza systemowa w badaniach procesów urbanizacji wsi (model gromady Biała Stara, powiat płocki)*, 1975, s. 119, 38 il., zł 27,—
113. Żurek A., *Struktura przestrzenna przepływów ludności miast woj. kieleckiego*, 1975, s. 112, 33 il., zł 25,—
114. Froehlich W., *Dynamika transportu fluwialnego Kamienicy Nawojowskiej*, 1975, s. 122, 54 il., 12 fot., zł 35,—
115. Harasimiuk M., *Rozwój rzeźby Pagórów Chełmskich w trzeciorzędzie i czwartorzędzie*, 1975, s. 108, 43 il., 14 fot., zł 26,—
116. Węclawowicz G., *Struktura przestrzeni społeczno-gospodarczej Warszawy w latach 1931 i 1970 w świetle analizy czynnikowej*, 1975, s. 120, 41 il., zł 35,—
117. Dziewoński K., Gawryszewski A., Iwanicka-Lyrowa E., Jelonok A., Jerczyński M., Węclawowicz G., *Rozmieszczenie i migracje ludności a system osadniczy Polski Ludowej*, 1976, s. 343, 103 il., zł 80,—
118. Szczepkowski J., *Struktura przestrzenna regionu bydgosko-toruńskiego. Ewolucja i dynamika*, 1977, s. 89, 7 il., zł 32,—
119. Wiśniewski E., *Rozwój geomorfologiczny doliny Wisły pomiędzy Kotliną Płocką a Kotliną Toruńską*, 1976, s. 124, 32 il., 16 fot., zł 30,—
120. Kotarba A., *Współczesne modelowanie węglanowych stoków wysokogórskich (na przykładzie Czerwonych Wierchów w Tatrach Zachodnich)*, 1976, s. 128, 28 il., 4 fot., zł 32,—
121. Wójcik Z., *Charakterystyka siedlisk polnych na pogórzcu Beskidu Niskiego metodami biologicznymi*, 1976, s. 111, 3 il., zł 25,—
122. Gerlach T., *Współczesny rozwój stoków w polskich Karpatach fliszowych*, 1976, s. 116, 22 il., 8 fot., zł 30,—

POLSKA AKADEMIA NAUK
INSTYTUT GEOGRAFII I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA

*

PRACE GEOGRAFICZNE NR 144

ГЕОГРАФИЧЕСКИЕ ТРУДЫ

№ 144

ДИФФЕРЕНЦИАЦИЯ И НОВЫЕ ДЕЛЕНИЯ
МИРОВОГО СОЦИАЛЬНО-ЭКОНОМИЧЕСКОГО ПРОСТРАНСТВА

GEOGRAPHICAL STUDIES

No 144

DIFFERENTIATION AND NEW DIVISIONS
OF THE WORLD SOCIO-ECONOMIC SPACE

POLSKA AKADEMIA NAUK
INSTYTUT GEOGRAFII I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA

PRACE GEOGRAFICZNE NR 144

RÓŻNICOWANIE SIĘ I NOWE PODZIAŁY ŚWIATOWEJ PRZESTRZENI SPOŁECZNO-GOSPODARCZEJ

Opracowanie zbiorowe pod redakcją
MARCINA ROŚCISZEWSKIEGO

Autorzy:

BARBARA IGNACZAK, STEFAN KUROWSKI, PIOTR SZELIGA

WROCŁAW . WARSZAWA . KRAKÓW . GDAŃSK . ŁÓDŹ
ZAKŁAD NARODOWY IM. OSSOLIŃSKICH
WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK

1983

Komitet Redakcyjny

REDAKTOR NACZELNY: JANUSZ PASZYŃSKI
ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO: ANDRZEJ WRÓBEL
CZŁONKOWIE: KAZIMIERZ DZIEWOŃSKI, ANDRZEJ S. KOSTROWICKI
MIECZYŚLAW KLUGE, ADAM KOTARBA, LECH ZAWADZKI
SEKRETARZ: IRENA STAŃCZAK

Redaktor Wydawnictwa
Hanna Jurek

Redaktor techniczny
Ryszard Ulanecki

© Copyright by Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo. Wrocław 1983

ISBN 83-04-01312-6
PL ISSN 0373-6547

Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo. Wrocław 1983.
Nakład: 800 egz. Objętość: ark. wyd. 6,90, ark. druk. 6, ark.
A₁ - 8. Papier druk. sat. kl. IV, 70 g, 70 × 100. Oddano do skła-
dania 26 IV 1982. Podpisano do druku 27 I 1983. Druk ukończono
w lutym 1983. Wrocławska Drukarnia Naukowa. Zan. 1211/82
H-9. Cena zł 50.—

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie. Przesłanki kształtowania się nowych podziałów w światowej organizacji przestrzeni społeczno-gospodarczej (Marcin Rościszewski) .	7
STEFAN KUROWSKI — Nowe elementy w geografii ekonomicznej „Trzeciego Świata”	15
New elements in economic geography of the „Third World” (summary)	43
Новые элементы в экономической географии „Третьего Мира” (резюме) . . .	45
BARBARA IGNACZAK — Współczesne podziały oceanu światowego . . .	51
Recent divisions of the world ocean (summary)	75
Современные деления мирового океана (резюме)	77
PIOTR SZELIGA — Zmiany w strukturze geograficznej handlu ropą naftową na rynku europejskich krajów RWPG w latach siedemdziesiątych — przyczyny i konsekwencje	79
Recent changes in the geographic structure of oil trade in the European CMEA member-countries: Causes and consequences (summary) . . .	93
Современные изменения в географической структуре торговли нефтью на рынке европейских стран СЭВ — причины и последствия (резюме)	95

MARCIN ROSCISZEWSKI

WPROWADZENIE

PRZESŁANKI KSZTAŁTOWANIA SIĘ NOWYCH PODZIAŁÓW W ŚWIATOWEJ ORGANIZACJI PRZESTRZENI SPOŁECZNO-GOSPODARCZEJ

Światowy system społeczno-gospodarczy, a w tym także poszczególne systemy krajowe podlegają obecnie różnorodnym i znacznym przemianom. Ich konsekwencją są przegrupowania polityczne, gospodarcze i społeczne, istotne zmiany w pojęciach oraz zachowaniach zarówno jednostek, jak i grup społecznych, a tym samym oddziaływania na szeroko rozumianą sferę kulturową. Przemiany te, z których wiele jest jeszcze *in statu nascendi*, prowadzą do tworzenia się nowej organizacji i struktury światowej przestrzeni społeczno-gospodarczej, do nowych jej podziałów.

Kierunki i dynamikę przemian w światowej organizacji przestrzeni kształtują różne, często przeciwstawne sobie czynniki. Przykładowo wymienić można takie z nich, jak: wzrost ludności świata (i jego zróżnicowanie) a problemy wyżywienia, jakościowe zmiany zachodzące w procesach industrializacji i jej geograficznym rozmieszczeniu, wpływ rewolucji naukowo-technicznej na procesy zagospodarowania przestrzennego, kwestie wynikające z zagrożenia środowiska, zróżnicowanie warunków rozwoju w rezultacie wzrostu cen nośników energii, w tym przede wszystkim ropy naftowej, zmiany w międzynarodowym geograficznym podziale pracy, skutki funkcjonowania ponad- i wielonarodowych korporacji i wiele innych. Wspomnieć należy o zmianach w organizacji i strukturze przestrzeni społeczno-gospodarczej, które wiążą się np. z koniecznością ustanowienia Nowego Międzynarodowego Ładu Ekonomicznego, czy też ułożenia właściwych relacji na tzw. linii „Północ—Południe”.

Wspólną cechą wymienionych czynników jest ich wymiar globalny, tzn. że nie dają się one sprowadzić do granic jednego regionu, kraju czy kontynentu. Wszystkie one natomiast w coraz większym stopniu oddziałują na kształtowanie się światowej przestrzeni społeczno-gospodarczej, wpływają na tworzenie się nowych układów i ugrupowań przestrzennych, na nowe podziały przestrzeni o charakterze gospodarczym czy politycznym. Powoduje to z kolei przekształcenia przestrzeni spo-

leczno-gospodarczej w poszczególnych krajach, a nawet w ich częściach. Te przestrzenie krajowe czy lokalne stają się w coraz większym stopniu częścią składową przestrzeni globalnej, podlegają procesom, które w niej zachodzą, a także same włączają się w te procesy. Ponieważ czynniki te nie oddziałują w sposób równomierny, objęta nimi często zostaje tylko część przestrzeni krajowych, czy tylko część działalności społeczno-gospodarczych. Konsekwencją tego jest dodatkowe różnicowanie się sytuacji społeczno-gospodarczej i systemu przestrzennego w ramach poszczególnych krajów.

Wspomniana wyżej sytuacja powoduje konieczność nowego ustosunkowania się między innymi do wielu dotychczasowych ujęć metodologicznych czy koncepcji rozwoju, zwłaszcza zaś do tych, których podstawą stał się „paradygmat” wzrostu ilościowego. Podejście to upowszechniło się szczególnie po II wojnie światowej. Zaciążyło ono w istotny sposób na rezultatach licznych badań naukowych, w których stwierdzenie „więcej” oznaczało „lepiej”. Chodzi tu również o przekonanie, że typ wzrostu, jaki wystąpił na fali powojennej koniunktury w krajach wysoko rozwiniętych, wraz ze wszystkimi towarzyszącymi mu efektami i skutkami, będzie mógł zostać upowszechniony na wszystkie kraje świata. Podejście tego rodzaju zaczęło coraz bardziej rozmijać się z istniejącą rzeczywistością gospodarczą i społeczną świata. Sprawą oczywistą stawała się świadomość, że niemożliwe jest na przykład uzyskanie w dającej się przewidzieć przyszłości poziomu rozwoju krajów rozwiniętych przez większość krajów Trzeciego Świata. Wskazywano na to zresztą w licznych publikacjach i opracowaniach, a zwłaszcza w wydanej w 1972 r. z inicjatywy tzw. Klubu Rzymskiego pracy D. H. Meadowsa *Granice wzrostu*, w której autor wykazywał, że dotychczasowy sposób wykorzystywania zasobów naturalnych, w szczególności nieodnawialnych, zagraża podstawom egzystencji człowieka na ziemi. Wprawdzie wiele ocen i wniosków zawartych w tej pracy zostało następnie zakwestionowanych czy odrzuconych, jednak problem „granic wzrostu”, a przynajmniej granic wzrostu zgodnych z modelem dotychczasowych tendencji rozwojowych w krajach rozwiniętych, nie uległ w gruncie rzeczy podważeniu. Przewidywania wyrażone we wspomnianej pracy zostały w pewnej mierze wkrótce potwierdzone przez tzw. kryzys naftowy. W konsekwencji stajemy przed koniecznością dramatycznej nieraz rewizji wielu dotychczasowych oczekiwań i nadziei odnośnie do osiągniętego już poziomu życia, czy tym bardziej niektórych aspiracji. Przyspieszyło to tendencję do poszukiwań takich wzorców i modeli w zakresie społecznym, gospodarczym czy politycznym, które pozwoliłyby zapewnić społeczeństwu najbardziej dziś potrzebującym warunki bytowania odpowiadające podstawowym potrzebom człowieka. Kładzie się przy tym coraz wyraźniej nacisk na stronę moralną proponowanych zmian, a mianowicie na naszą wspólną odpowiedzialność za

przyszły kształt bytowania wspólnoty ludzkiej. Świadomość tego staje się coraz częściej wyznacznikiem różnych kierunków badań naukowych, w tym również badań geograficznych.

Poszukiwanie nowych form organizacji życia społeczno-gospodarczego i próby określenia zasad współżycia ludzi w zmieniających się szybko warunkach ulegają upowszechnieniu. Jednym z przykładów takich działań jest wspomniane już dążenie do ustanowienia tzw. Nowego Międzynarodowego Ładu Ekonomicznego, do ułożenia stosunków na linii „Północ—Południe” i wiele innych. Wszystkie te poczynania są jednak dopiero pierwszymi oznakami potrzeb w zakresie ułożenia stosunków międzynarodowych. Są one często przedmiotem krytyki i powodują powstawanie rozmaitych konfliktów. Jest to zrozumiałe z uwagi na konieczność pogodzenia znacznych nieraz rozbieżności, a często również przeciwstawnych interesów. Niemniej cząstkowe nawet porozumienia w dziedzinie gospodarczej, społecznej czy politycznej przyczyniają się do powstawania nowych powiązań i podziałów przestrzennych, co z kolei wpływa na przemiany dotychczasowej organizacji przestrzeni.

Globalizacja wielu współczesnych procesów rozwojowych pociąga za sobą negatywne skutki dla działalności gospodarczych czy wartości kulturowych, burzy istniejące struktury, przyczynia się do powstawania nowych⁴. Przyjmując za rzecz naturalną konieczność przemian w sferze materialnej, które muszą zachodzić wraz z postępem cywilizacji, trudno jednak nie zgodzić się z istotnymi wątpliwościami wyrażanymi wobec uniformizacji wielu zachowań czy narzucania różnym społecznościom obcych im wzorców kulturowych, wartości czy zasad organizacji społeczno-gospodarczej. Prowadzi to do zaniku bogatej i różnorodnej spuścizny kulturowej, w tym też do rozbijania ukształtowanej struktury regionalnej i więzi społecznych. Te wewnętrzne sprzeczności trudne są do uniknięcia wobec wymuszanych często z zewnątrz na wielu krajach określonych procesach rozwoju, które determinowane są przez ilościowe parametry wzrostu i prawa rynku, a także przez układy polityczne. Zmiana w tym zakresie wymagać będzie przyjęcia nowych podstaw wartościujących, łączących współczesne przemiany z dziedzictwem tradycji i historii, które nadają osobowość poszczególnym społecznościom oraz wspólnotom.

Światowe problemy rozwoju zająć powinny właściwe miejsce w badaniach geograficznych. Tymczasem zbyt często jeszcze główną uwagę w tych badaniach poświęca się ograniczonym z punktu widzenia problemowego i przestrzennego skutkom działalności ludzkiej, bez sięgania do podstawowych przyczyn procesów rozwojowych i ich uwarunkowań. Nie chodzi tu o pomniejszenie znaczenia tego rodzaju studiów, ponieważ wie-

⁴ M. Rościszewski, *Niektóre współczesne procesy gospodarcze i tworzenie się podstaw nowej organizacji przestrzeni*, Prz. Geogr. z. 2, 1982.

le z nich pozwala wyjaśnić otaczającą nas rzeczywistość. Trzeba natomiast podkreślić, że dotąd zdecydowanie za mało uwagi przywiązuje się do roli procesów rozwoju o charakterze globalnym, do ich wpływu na różnicowanie się społeczno-gospodarczych układów terytorialnych oraz na tworzenie się układów nowych. Bez zajęcia się tą problematyką w studiach geograficznych, nie tylko nie będzie można wytłumaczyć wielu zjawisk i zmian zachodzących na różnych szczeblach współczesnej organizacji przestrzeni społeczno-gospodarczej, ale również nie będzie można w sposób sensowny zajmować się gospodarką przestrzenną czy rozwojem regionalnym.

Mając na uwadze istotne znaczenie badań geograficznych nad współczesnymi światowymi problemami rozwoju, w Instytucie Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN powołano do życia w 1978 r. Zakład Geografii Światowych Problemów Rozwoju. W Zakładzie tym podjęto prace nad wieloma zagadnieniami poruszonymi w niniejszym wprowadzeniu. Celem ukończonych dotąd studiów, artykułów i rozpraw było ukazanie złożoności i wielowymiarowości współczesnych procesów rozwojowych oraz próby weryfikacji niektórych stosowanych dotychczas ujęć teoretycznych, jak też zarysowanie nowych, kształtujących się „paradygmatów”.

W ramach prowadzonych prac podjęto też tematykę, którą można określić jako „geograficzne konsekwencje” współczesnych światowych problemów rozwoju, a mianowicie „kształtowanie się nowego obrazu świata”, kształtowanie się nowych podziałów przestrzeni geograficznej i nowych powiązań funkcjonalnych w tej przestrzeni. W niniejszym tomie „Prac Geograficznych” prezentowane są konkretne przykłady tworzenia się nowych podziałów przestrzeni geograficznej pod wpływem współczesnych procesów gospodarczych, społecznych i politycznych.

SPIS WYBRANYCH PUBLIKACJI PRACOWNIKÓW ZAKŁADU GEOGRAFII ŚWIATOWYCH PROBLEMÓW ROZWOJU ZA OSTATNIE LATA

B. Czyż

1. *Sytuacja ogólna i tendencje zmian w azjatyckiej strefie neokolonializmu*, [w:] *Wewnętrzne problemy kapitalizmu*, Instytut Badania Współczesnych Problemów Kapitalizmu, Warszawa 1976, s. 28—47.
2. *Developing countries in the third post-war decade*. *Geographia Polonica*, t. 35, Warszawa 1977, s. 35—49.
3. *Patterns and problems of formation of the new economic structure in the Persian Gulf Countries*, [in:] *Developing countries: Problems of the spatial structure of economy*, Moscow 1978, s. 163—172, (wersja polska *Dok. Geogr.* z. 4, 1979).

J. Grzeszczak

1. *Recepcja teorii biegunów wzrostu w Polsce*, [w:] *Teoria biegunów wzrostu*, *Prz. Zagr. Lit. Geogr.*, z. 3—4, 1978, s. 6—25.

2. *Badania nad gospodarką przestrzenną i zagospodarowaniem przestrzennym w Polsce — ocena i perspektywy*, Miasto, z. 5, 1980, s. 1—5.
3. *Organizacja przestrzenna przemysłu w świetle doświadczeń zagranicznych*, [w:] *Problemy gospodarki przestrzennej*, pod red. A. Kuklińskiego, KiW, Warszawa 1980, s. 279—310.
4. *Stan badań nad organizacją przestrzenną przemysłu w Polsce (na tle międzynarodowym)*, [w:] *Studia regionalne w perspektywie doświadczeń międzynarodowych*. Studia KPZK PAN, t. 82, Warszawa (w druku).

M. Jakubowski

1. *Kraje Trzeciego Świata wobec aktualnych problemów demograficznych*, (Refleksje nt. materiałów Światowej Konferencji Ludnościowej w Bukareszcie), [w:] *Problemy rozwoju regionalnego w krajach Trzeciego Świata*, Biuletyn KPZK PAN, z. 94, Warszawa 1977, s. 254—290.
2. *The theory of demographic transition and studies on the spatial differentiation of population dynamics*. Geographia Polonica, t. 35, Warszawa 1977, s. 73—89.
3. *The countries of the Third World and problems of development and demographic evolution*, [in:] *Developing countries: Problems of the spatial structure of economy*, Moscow 1978, s. 104—112 (wersja polska Dok. Geogr. z. 4, 1979).
4. *On the notions: developed countries, developing countries, the Third World, and the need of new geographical divisions*, [in:] *Third World, geographical problems of development*, Pr. Geogr. IGiPZ PAN, nr 141, Warszawa 1981, s. 33—40.
5. *Kształtowanie się nowego obrazu świata. Zagadnienie powszechności rytmów naturalnych i procesów cyklicznych*, Prz. Geogr., t. 53, z. 2, 1981, s. 227—251.

S. Kurowski

1. *Przestrzenne zróżnicowanie gospodarki polskiej — studium statystyczno-geograficzne*, IGiPZ PAN Warszawa 1977, ss. 241 (m-pis powiel.).
2. *Ludność w historii i polityce*, ODISS, Warszawa 1980, ss. 136.
3. *The Third World and the socialist countries in the light of the demands of the New International Economic Order*, [in:] *Third World, geographical problems of development*. Pr. Geogr. IGiPZ PAN, nr 141, Warszawa 1981, s. 69—76.
4. *Makroregionalna interpretacja geografii gospodarczej Europy*. Dok. Geogr. z. 5, 1981, s. 64—72.

M. Rościszewski

1. *Problems of spatial structure in Third World countries*, Geographia Polonica, t. 35, Warszawa 1977, s. 11—23.
2. *Przestrzenie peryferyjne w krajach Trzeciego Świata*, [w:] *Problemy rozwoju regionalnego w krajach Trzeciego Świata*, Biuletyn KPZK, z. 94, Warszawa 1977, s. 66—106.
3. *The role of areas with predominance of external functional links in development of the Third World*, [in:] *Developing countries. Problems of the spatial structure of economy*, Moscow 1978, s. 152—162 (wersja polska Dok. Geogr. z. 4, 1979).
4. *Structure and typology of space in developing countries*, [in:] *Regional planning and national development*, Vikos pbl. House, New Delhi 1978, s. 22—31.
5. *Géographie historique et problèmes d'espace socio-géographique dans les pays du Tiers Monde*, Comité des Travaux Historiques et Scientifiques, Bulletin de la Section de Géographie, t. 82, Paris 1978, s. 197—202.
6. *Geografia Ekonomiczna Azji Zachodniej*, PWE, Warszawa 1979, ss. 246.
7. *The geography of development*, Geographia Polonica, t. 43, Warszawa 1980,

s. 289—293.

8. *New tendencies in the research concerning the changes in space organization*, Kongres MUG, Raport, vol. 3, Tokyo 1980, s. 72—73.
9. *On new trends of the research into the Third World countries*, [in:] *Third World, geographical problems of development*, Pr. Geogr. IGiPZ PAN, nr 141, Warszawa 1981, s. 15—22.
10. *Rozwój zależny a badania nad geografiją rozwoju*. Dok. Geogr., z. 5, s. 24—35.

W. Rozłucki

1. *The Green Revolution and the development of traditional agriculture: A case study of India*, Geographia Polonica, t. 35, Warszawa 1977, s. 111—126.
2. „Green Revolution” in India — *Spatial analysis of production trends*, [in:] *Developing countries: Problems of the spatial structure of economy*. Moscow 1978, s. 181—195.
3. *Modernizacja rolnictwa tradycyjnego na przykładzie zielonej rewolucji w Indiach*, Pr. Geogr. IGiPZ PAN, nr 133, Warszawa 1979, ss. 97.
4. „Zielona rewolucja” w Indiach: bilans dziesięciolecia, [w:] *Problemy społeczno-gospodarcze i kulturowe krajów pozaeuropejskich*, E. Szymański red., PWN, Warszawa 1980, s. 53—69.
5. *From modernization to basic needs: in search of a paradigm in development studies on the Third World*, [in:] *Third World, geographical problems of development*, Pr. Geogr. IGiPZ PAN, nr 141, Warszawa 1981, s. 41—49 (wersja polska Pr. Geogr., t. 53, z. 2, 1981).

Z Siemek

1. *Struktura urbanizacyjna współczesnej Turcji*, [w:] *Studia nad strukturą funkcjonalną miast*, Pr. Geogr. IG PAN, nr 97, Warszawa 1973, s. 247—385.
2. *Transitional areas in the cities of the Third World countries*, Geographia Polonica, t. 35, Warszawa 1977, s. 91—109.
3. *Urbanization processes in the Middle East countries*, [in:] *Developing countries; Problems of the spatial structure of economy*, Moscow 1978, s. 274—289 (wersja polska Dok. Geogr. z. 4, 1979).
4. *Turkey — an example of dependent development of the Third World countries*, [in:] *Third World, geographical problems of development*, Pr. Geogr. IGiPZ PAN, nr 141, Warszawa 1981, s. 83—92.
5. *Tendencje urbanizacyjne w Turcji w latach 1950—1975*, Dok. Geogr. z. 5, 1981, s. 48—63.

P. Szeliga

1. *Nienaftowe kraje rozwijające się a ropa naftowa*, Pr. Geogr., t. 53, z. 2, 1981, s. 323—338.

F. Szlajfer

1. *Meksykańskie wspólnoty rolne*, Roczniki Socjologii Wsi, t. 15, 1978, s. 81—95.
2. *Plantations and plantation economy in spatial organization of the Third World (An attempt of theoretical analysis on the basis of Latin America)*, [in:] *Developing countries: Problems of the spatial structure of economy*, Moscow 1978, s. 196—207 (wersja polska Dok. Geogr. z. 4, 1979).
3. *Shaping of spatial organization in Central America in 1850—1930 under the influence of the plantation export-oriented economy*, [in:] *Third World, geographical problems of development*, Pr. Geogr. IGiPZ PAN, nr 141, Warszawa 1981, s. 109—114.

4. *Rolnictwo współczesnej Ameryki Centralnej, Aspekty strukturalne i funkcjonalne*, Roczniki Socjologii Wsi, t. 17, 1980, s. 105—120.
5. *Rola plantacji w kształtowaniu przestrzeni społeczno-gospodarczej na przykładzie Ameryki Środkowej*, Praca doktorska, Warszawa 1981, ss. 212 (m-pis w Bibliotece IGiPZ PAN).

A. Zeromski

1. *Przeludnienie wsi w krajach andyjskich*, [w:] *Zmiany w rolnictwie tradycyjnym i migracje ludności wiejskiej w krajach rozwijających się*, Pr. Geogr. IG PAN, nr 98, Warszawa 1973, s. 151—175.
2. *Nowoczesność i tradycja (współpraca)*, Ameryka Łacińska, KAW, Warszawa 1976 (2 wyd. 1981), s. 72—136.
3. *Systems of agriculture in Andean Countries*, Geographia Polonica, t. 35, Warszawa 1977, s. 127—141.
4. *Teoría y práctica de geografía socioeconómica y regional*, Ins ide Geogr., Universidad Nacional Autónoma de México, México 1979, ss. 179.
5. *Entorno a la problemática espacial de las estructuras urbanas en los países en vías de desarrollo*, Memoria del VIII Congreso Nacional de Geografía, Toluca, Estado de México, México 1981, s. 109—116.
6. *Struktura regionalna rolnictwa Peru*. Praca doktorska, Warszawa 1980, ss. 311 (m-pis w Bibliotece IGiPZ PAN).
7. *Geografia rozwoju a Trzeci Świat*, Dok. Geogr. z. 5, 1981, s. 16—23.

STEFAN KUROWSKI

NOWE ELEMENTY W GEOGRAFII EKONOMICZNEJ „TRZECIEGO ŚWIATA”

1. DOTYCHCZASOWA TREŚĆ EKONOMICZNA I GEOGRAFICZNA POJĘCIA „TRZECI ŚWIAT”

Pojęcie „Trzeci Świat”, sformułowane na oznaczenie krajów, które nie są ani rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi, ani krajami socjalistycznymi zrobiło w terminologii politycznej, publicystycznej i naukowej ogromną karierę. Choć zakres tego pojęcia został wyznaczony metodą wyodrębniania „reszty”, a więc tego co nie jest pierwszym i drugim światem, to jednak jak zwykle w takich przypadkach wyznaczenie zakresu spowodowało wypełnienie go treścią. Można powiedzieć, że nazwa powołała do życia desygnat: kraje wyznaczone zakresem pojęcia Trzeci Świat zaczęły być traktowane jako jednolity zbiór polityczny i gospodarczy wykazujący na całym swym obszarze te same cechy. W ten sposób pojęcie Trzeci Świat uzyskało swą treść. Za najważniejszy element tej treści została uznana cecha zacofania gospodarczo-społecznego. Ze względów politycznych cechę tę wyrażono eufemistycznie, nazywając kraje Trzeciego Świata krajami rozwijającymi się, natomiast pozostałe kraje były określane jako (już) rozwinięte. Dzięki temu cecha zacofania gospodarczego zyskała swój drugi, dynamiczny aspekt — promowanie rozwoju.

Do tej cechy niskiego poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego dodano jeszcze kryteria geograficzne i (początkowo) kryteria polityczne. A więc geograficznie Trzeci Świat to były kraje poza Europą i Ameryką Północną oraz poza anglosaskimi krajami półkuli południowej i Japonią. Politycznie to były kraje niesocjalistyczne. Kraje socjalistyczne, choćby gospodarczo zacofane, nie były zaliczane do Trzeciego Świata. To kryterium polityczne uległo jednak rozmyciu w miarę, gdy takie kraje jak Kuba czy Wietnam zostały włączone w ramy Wspólnoty Socjalistycznej.

Pojęcie Trzeciego Świata, wchodząc do terminologii naukowej, musiało spełniać warunek operacyjności, tak aby za jego pomocą można było jednoznacznie stwierdzić, czy dany kraj należy, czy nie należy do

Trzeciego Świata. Uznawano jednak zawsze, że podstawową cechą Trzeciego Świata jest cecha ekonomiczna — zacofanie gospodarcze, gdyż tylko ona nadawała się do tworzenia klas ogólnych. Cecha położenia geograficznego wynikająca z indywidualnego opisu nie nadawała się do tworzenia uogólnień, choć miała zalety operacyjne przy dokonywaniu klasyfikacji. Operacyjność pojęcia Trzeci Świat zależała od tego, w jakim stopniu podstawowa jego cecha, zacofanie gospodarcze, mogła być przypisana poszczególnym krajom tak określonego zbioru, czyli inaczej mówiąc, czy z punktu widzenia niskiego poziomu rozwoju kraje Trzeciego Świata można było traktować jako zbiór jednorodny.

Otóż w latach pięćdziesiątych i w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych ten podstawowy warunek był w sposób ogólny spełniony, choć pewne kraje z trudem tylko odpowiadały temu kryterium. Zaliczenie w latach pięćdziesiątych np. Argentyny, a więc kraju, którego stolica już przed I wojną światową miała metro, do obszarów Trzeciego Świata było z pewnością połączone z naruszeniem jednorodności tego zbioru. Jednakże pojęcie Trzeci Świat pełniło dobrze funkcje klasyfikacyjne, wyjaśniające i nadawało się jako podstawa wielu uogólnień, również geograficzno-gospodarczych.

Sytuacja ta uległa zmianie w latach siedemdziesiątych. Zmiana była nieunikniona, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że jednolitość pojęcia Trzeciego Świata opierała się na przypisywaniu wszystkim krajom tego „Świata” m. in. właściwości rozwijania się, a więc podkreśleniu, że cały ten układ ma charakter bardzo dynamiczny i znajduje się w ruchu. Otóż jest oczywiste, że układ w ruchu jest układem zmieniającym się, a ponieważ zmiana polegała na rozwijaniu się, więc musiała dotknąć drugiej cechy konstytuującej pojęcie Trzeciego Świata, a mianowicie jego zacofania gospodarczo-społecznego. Nie można przez dłuższy czas rozwijać się i pozostawać w zacofaniu, czyli w stagnacji. Okazało się, że obie te cechy składające się na pojęcie Trzeciego Świata mogły ze sobą współistnieć tylko w początkowym momencie trwania układu, natomiast po pewnym czasie znalazły się w sprzeczności. Polegało to na tym, że pewne kraje rozwijały się i dzięki temu przestawały być gospodarczo zacofane, inne zaś pozostały zacofane wskutek tego, że nie zapoczątkowały procesu rozwoju. Pozostało tylko kwestią czasu, by pojęcie Trzeciego Świata, dość spójne i określone, w latach pięćdziesiątych straciło tę spójność i przestało być określone, a tym samym straciło przydatność naukową oraz wyjaśniającą jako termin porządkujący i uogólniający. Wydaje się, że czas taki nadszedł w drugiej połowie lat siedemdziesiątych.

Pojęcia tego nie uratuje przy tym utrzymanie samego tylko kryterium geograficznego. Kryterium geograficzne mające walory operacyjne, gdyż pozwalające na dokonanie jednoznacznych klasyfikacji, ma jednak charakter statyczny i na dłuższy okres jest pozbawione stałych treści eko-

nomicznych. Z punktu widzenia procesów rozwoju gospodarczego jest ono formalne. Geograficzna podstawa wyodrębnienia Trzeciego Świata — skonfrontowana np. z tabelą dochodu narodowego na mieszkańca, jako wskaźnikiem poziomu rozwoju gospodarczego — wskazuje od razu, że zbiór ten jest z punktu widzenia tego kryterium ekonomicznego bardzo niespójny i na dużym obszarze Trzeciego Świata kryterium ekonomiczne nie pozwala na dokonanie delimitacji tego zbioru zgodnie z potocznym rozumieniem tego pojęcia. Jest oczywiste, że procesy rozwoju gospodarczego rozsadzają dotychczasowe ramy geograficzne Trzeciego Świata. Należy zatem dokonać gruntownej rewizji tego pojęcia i przeprowadzić nowe klasyfikacje gospodarcze oraz nową typologię ekonomiczną zgodnie z zarysowującymi się tendencjami rozwojowymi tych krajów.

2. ANALIZA STATYSTYCZNO-EKONOMICZNA TRADYCYJNEGO PODZIAŁU KRAJÓW NA TRZECI ŚWIAT I KRAJE ROZWINIĘTE

W celu uzyskania podstaw empirycznych dla takich rewizji i aby zweryfikować próbę nowej typologii geograficzno-ekonomicznej krajów świata, sięgniemy do źródeł statystycznych. Od pewnego czasu Bank Świata wydaje co dwa lata obszerną publikację *World Development Report*. Trzonem tej publikacji jest tabela dochodu narodowego na mieszkańca w poszczególnych krajach, uzupełniona wykazem stóp wzrostu tego dochodu. Tymi danymi posłużymy się analizując procesy rozwojowe i obecną strukturalizację geograficzno-ekonomiczną świata.

Oczywiście należy mieć świadomość tego, że wskaźnik dochodu na mieszkańca nie informuje o wszystkich elementach procesu rozwoju. Nie obejmuje on pewnych procesów społecznych, nie informuje o poziomie kumulujących się zasobów i w krajach o małym poziomie gospodarki rynkowej pozostawia poza swoim zasięgiem znaczną część produktu społecznego, która nie przechodzi przez rynek. Mimo to jest on jak dotychczas najlepszym statystycznym skalarem określającym miejsce poszczególnych krajów na światowej skali rozwoju.

Analizę strukturalno-typologiczną przeprowadzimy na danych zawartych w publikacji *World Development Report 1978*¹, a mianowicie liczbach dochodu narodowego na mieszkańca w 1976 r. i przeciętnych rocznych stopach wzrostu tego dochodu w okresie 1960—1976. Dochód narodowy jest podany w dolarach US z 1976 r. Analizą obejmujemy kraje, które w 1976 r. miały 1 mln lub więcej mieszkańców, uzyskując w ten sposób zbiór 123 krajów. Z tej ogólnej liczby krajów wydzielimy kraje Trzeciego Świata, posługując się dotychczasowym kryterium geograficz-

¹ *World Development Report 1978*, The World Bank, Washington DC, August 1978.

nym uzupełnionym w kilku przypadkach cechami ekonomicznymi. Do Trzeciego Świata zaliczymy więc wszystkie kraje Ameryki Łacińskiej, wszystkie kraje Afryki z wyjątkiem Republiki Południowej Afryki, wszystkie kraje Azji z wyjątkiem Japonii i Izraela oraz Albanii, uzyskując zbiór obejmujący 92 kraje. Pozostałe 31 krajów obejmujących Amerykę Północną, Europę bez Albanii, Australię, Nową Zelandię oraz wymienione kraje Afryki i Azji zaliczymy do krajów rozwiniętych.

Dokonajmy najpierw ogólnego porównania ludnościowo-ekonomicznego obu tradycyjnie ujętych zbiorów krajów. Dochód narodowy na mieszkańca w 1960 r. obliczyliśmy na podstawie podanych w *Raporcie* średnich rocznych stóp wzrostu w okresie 1960—1976.

Globalne relacje między krajami rozwiniętymi i Trzecim Światem przedstawiono w tabeli 1.

Tabela 1. Ogólna charakterystyka świata według ludności i dochodu w podziale tradycyjnym

Kraje i cecha		1960	1976	$\frac{1976}{1960} \cdot 100$
Liczba krajów uwzględnionych w analizie	Kraje rozwinięte	31	31	100,0
	Trzeci Świat	92	92	100,0
Ludność w mln	Kraje rozwinięte	973,8	1125,2	115,5
	Trzeci Świat	2044,6	2882,8	141,0
Dochód narodowy globalny w mld dol. 1976 USA	Kraje rozwinięte	2705,8	5363,0	198,2
	Trzeci Świat	496,6	1291,1	260,0
Dochód narodowy na głowę w dol. USA 1976	Kraje rozwinięte	2769	4775	172,4
	Trzeci Świat	243	492	202,5

Tabela 1 potwierdza ogólny pogląd na relacje między obu grupami krajów ujętych w klasyfikacji tradycyjnej. Trzeci Świat obejmował w 1960 r. przeszło 2/3, a w 1976 r. już prawie 3/4 ludności, wytwarzając odpowiednio 15 i 19% światowego dochodu. Toteż dochód na głowę w Trzecim Świecie stanowił tylko 9%, a po 16 latach 10% poziomu dochodu w krajach rozwiniętych. Ale jednocześnie widzimy, że tempo rozwoju gospodarczego Trzeciego Świata jako całości jest wyższe niż krajów rozwiniętych. Tempo to nie tylko kompensuje szybki wzrost ludności, ale przekracza je, powodując wzrost dochodu na mieszkańca szybszy niż w krajach rozwiniętych. Dzięki temu olbrzymia rozpiętość w poziomie rozwoju gospodarczego między obu tymi grupami krajów w rozpatrywanym okresie nieco zmalała.

Powyższy obraz jest jednak związany i niejako wynika z przyjętego podziału świata na dwa obszary ekonomiczno-rozwojowe. Podział taki miałby charakter obiektywny, gdyby z punktu widzenia poziomu rozwoju był podziałem rozłącznym i gdyby wyodrębnione grupy krajów miały — również z tego punktu widzenia — charakter homogeniczny.

Rozłączność podziału rozpatrywana z ekonomicznego punktu widzenia wymaga, aby kraje rozwinięte miały wyższy poziom dochodu na mieszkańca niż kraje Trzeciego Świata, innymi słowy powinien istnieć taki poziom dochodu, powyżej którego znalazłyby się wszystkie kraje rozwinięte, a poniżej wszystkie kraje Trzeciego Świata. Otóż jeżeli uszeregujemy wszystkie kraje w obu badanych grupach według rosnącego dochodu na głowę, to okaże się, że nie można wyznaczyć takiego rozłączającego poziomu dochodu i po uszeregowaniu krajów według tego kryterium obie grupy zachodziły na siebie (tab. 2).

Jak więc widzimy, w 1960 r. aż 34 kraje Trzeciego Świata miały dochód na głowę wyższy niż najbiedniejszy z krajów rozwiniętych, a 12 krajów rozwiniętych miało dochód niższy niż najbogatszy z krajów Trzeciego Świata. W 1976 r. odpowiednie liczby wynosiły: z Trzeciego Świata 10 krajów, a z grupy rozwiniętej aż 22 kraje. Wniosek z tego zestawienia jest prosty: dotychczas stosowane kryteria zaliczania do Trzeciego Świata nie oznaczają, iż dany kraj jest nierozwinięty gospodarczo i odwrotnie: niedostateczny poziom rozwoju gospodarczego nie kwalifikuje do „awansu” do Trzeciego Świata. Podział na kraje rozwinięte i Trzeci Świat w ujęciu tradycyjnym nie jest zatem podziałem rozłącznym.

Zobaczmy teraz, jaka jest jednorodność ekonomiczna zbioru krajów składających się na Trzeci Świat ujmowany według dotychczasowych kryteriów. Mając do dyspozycji syntetyczny wskaźnik poziomu dochodu na mieszkańca możemy tę jednorodność badać kilkoma metodami statystycznymi².

Zbadamy więc rozpiętość dochodu na mieszkańca w całym zbiorze,

² Przy zastosowaniu analizy statystycznej do takiego zbioru jak zbiór krajów—państw należy wnieść pewne zastrzeżenie. Otóż kraje składające się na ten zbiór są bardzo różne, jeśli chodzi o liczbę ludności. Istnieje kilka krajów o wielkiej liczbie ludności, jak Chiny, Indie, ZSRR, USA. Kraje te traktujemy jako pojedyncze elementy zbioru krajów, podobnie jak Honduras czy Somali. Każdy kraj, jako element zbioru, charakteryzuje się jakąś wartością cechy, którą badamy. Jeśli cecha ta dotyczy ludności, np. wysokość dochodu na mieszkańca, oznacza to średnią wysokość dochodu na mieszkańca. W przypadku dużego kraju o licznej ludności ta średnia ukrywa przed nami wewnętrzne, nieraz bardzo duże zróżnicowania w zakresie badanej cechy. Na przykład 900 mln mieszkańców Chin charakteryzujemy przez jedną wysokość dochodu, choć wiadomo, że rozpiętości w dochodach w poszczególnych prowincjach tego kraju są bardzo duże. To operowanie średnimi wartościami krajowymi przy istnieniu dużych krajów powoduje, że zastosowane miary statystyczne dają nam obraz w pewnym stopniu zniekształcony: np. gdy mierzymy koncentrację dochodu względem ludności, to operowanie średnimi wartościami krajowymi oznacza, że wewnątrz kraju dochód ma zerowy poziom koncentracji, a więc jest rozłożony równomiernie między całą ludność. Oczywiście wewnątrz kraju jest on też skoncentrowany w pewnych grupach ludności, a więc operując średnimi krajowymi dostajemy niższy poziom koncentracji niż ten, jaki uzyskalibyśmy, gdybyśmy wniknęli w zróżnicowania wewnątrz krajowe.

Tabela 2. Rozbieżność kryteriów grupowania krajów według poziomu dochodu narodowego na mieszkańca (dochód w dol. USA 1976 r.)

1960				1976			
Trzeci Świat		Kraje rozwinięte		Trzeci Świat		Kraje rozwinięte	
Kolejność wg dochodu	Kraj i dochód na mieszkańca	Kolejność wg dochodu	Kraj i dochód na mieszkańca	Kolejność wg dochodu	Kraj i dochód na mieszkańca	Kolejność wg dochodu	Kraj i dochód na mieszkańca
1				1			
2				2			
3				3			
.				.			
.				.			
59	Tajwan 402	1	Rumunia 398	83	Irak 1390	1	RPA 1340
.		.		.		.	
.		.		.		.	
92	Arabia Saud. 1654	12	Irlandia 1524	92	Libia 6310	22	Holandia 6200

następnie krzywą rozkładu częstości tegoż dochodu i wreszcie stopień koncentracji dochodu względem ludności. Każda z tych miar statystycznych pokaże nam jednolitość ekonomiczną grupy od innej strony. Aby uzyskać układ odniesienia dla tych wskaźników, porównamy je z podobnymi wskaźnikami dla grupy krajów rozwiniętych. Przeprowadzimy badania dla dwóch punktów czasowych, co pozwoli określić kierunek i dynamikę zmian w tym zakresie.

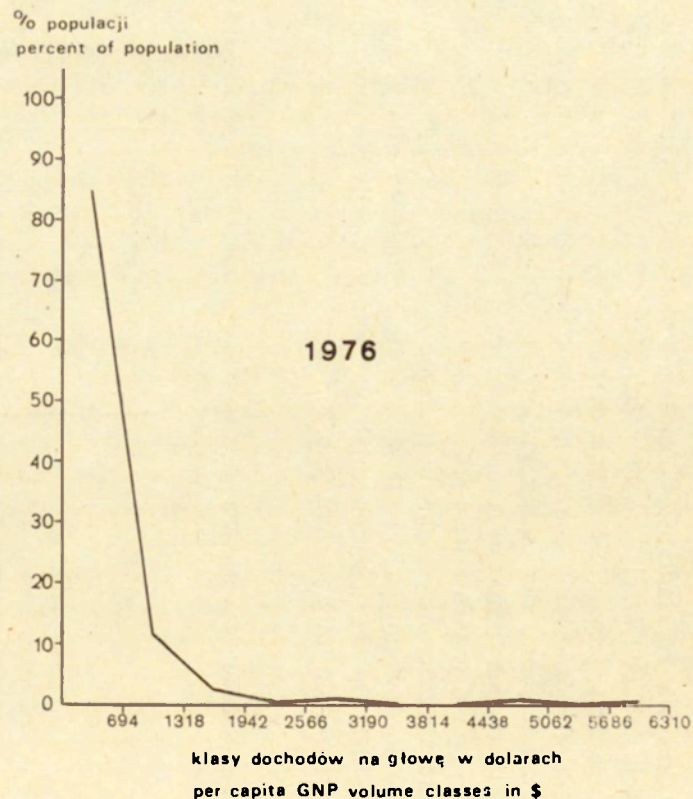
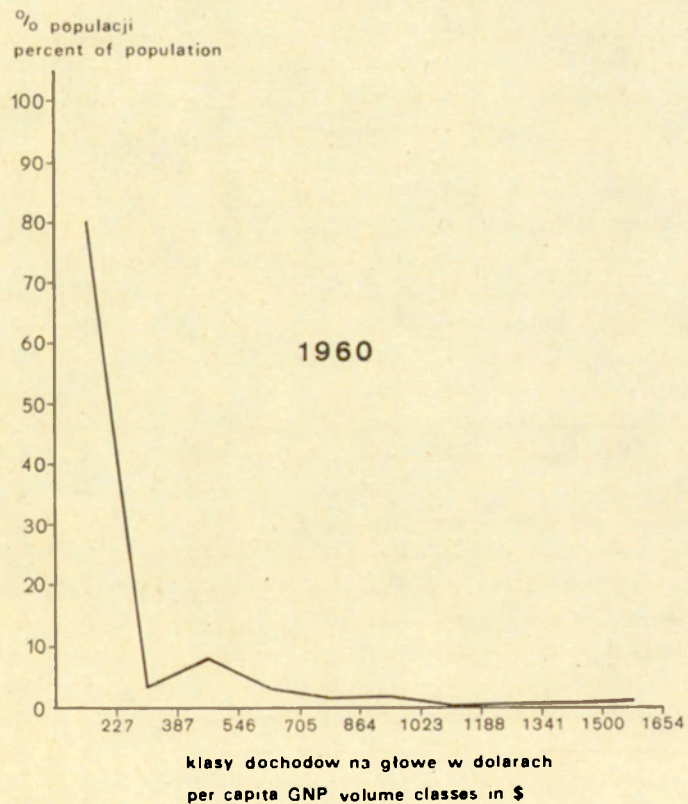
Rozpiętość poziomów dochodu możemy mierzyć za pomocą amplitudy i standardowego odchylenia. Zastosujemy obie te miary, a przez odniesienie ich do wartości średnich uzyskamy możliwość porównania między poszczególnymi zbiorami (tab. 3).

Tabela 3. Rozpiętość poziomów dochodu narodowego na mieszkańca w Trzecim Świecie i krajach rozwiniętych

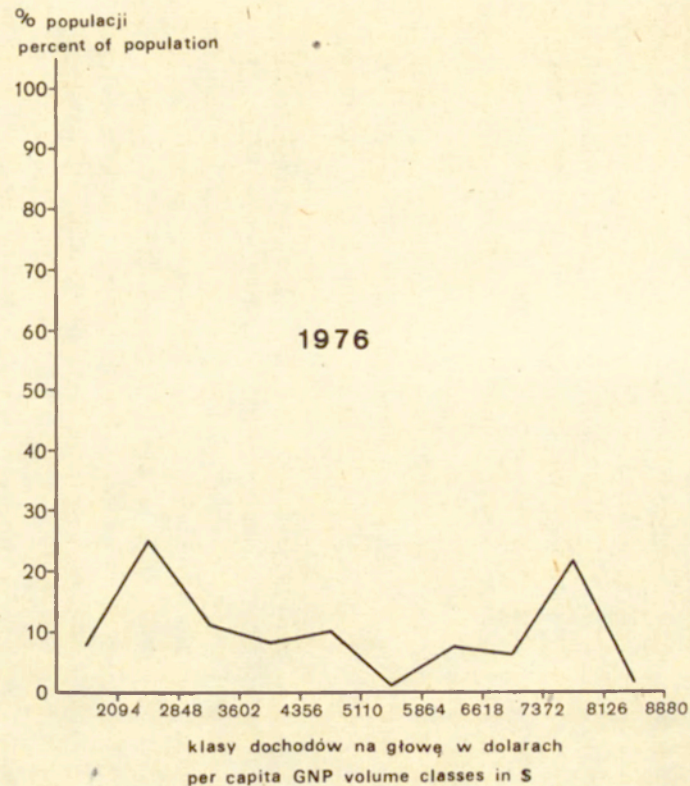
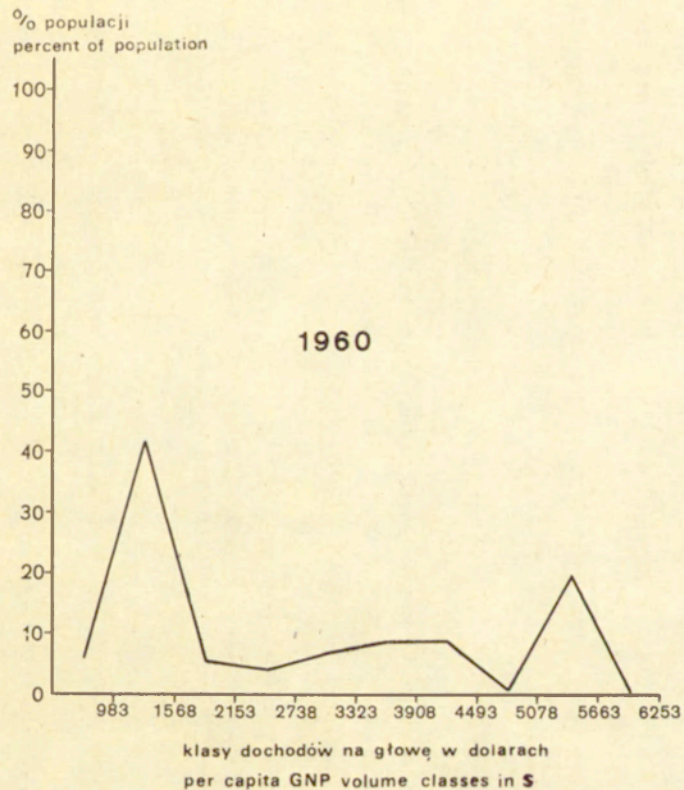
Obszar	Miara	1960	1976	$\frac{1976}{1960} \cdot 100$
Trzeci Świat	maksimum : średnia	6,80	14,08	207
	minimum : średnia	0,28	0,14	50
	maksimum : minimum	24,32	90,14	371
	maksimum-minimum	6,53	13,93	213
	średnia			
	współczynnik zmienności	0,885	1,098	124
Kraje rozwinięte	maksimum : średnia	2,26	1,86	82
	minimum : średnia	0,14	0,28	200
	maksimum : minimum	15,71	6,63	42
	maksimum-minimum	2,11	1,58	75
	średnia			
	współczynnik zmienności	0,606	0,474	78

Tabela 3 pozwala na wyprowadzenie kilku istotnych wniosków. Po pierwsze, widzimy, że rozpiętości dochodów w Trzecim Świecie są znacznie większe niż w krajach rozwiniętych. Po drugie — i to jeszcze ważniejsze — rozpiętości te w Trzecim Świecie rosną, podczas gdy w zbiorze krajów rozwiniętych maleją. W 1960 r. amplituda w Trzecim Świecie była trzykrotnie większa niż w krajach rozwiniętych, a w 1976 r. różnica ta była ośmiokrotna. Współczynnik zmienności, czyli najważniejsza miara dyspersji, był w 1960 r. w Trzecim Świecie tylko o 46% większy niż w krajach rozwiniętych, podczas gdy w 1976 r. różnica w tym wskaźniku wyniosła już 2,3.

Trzeci wniosek dotyczy wzajemnego stosunku dwóch pierwszych miar rozpiętości. W Trzecim Świecie w 1960 r. najwyższy dochód był prawie siedmiokrotnie wyższy od średniej, podczas gdy najniższy dochód był niższy od średniej tylko 3,5 raza; w 1976 r. relacje te się utrzymały.



Ryc. 1. Krzywe częstości dochodów na głowę ludności w Trzecim Świecie
Frequency curves of per capita GNP in the Third World



Ryc. 2. Krzywe częstości dochodów na głowę ludności w grupie krajów rozwiniętych
Frequency curves of per capita GNP in the group of advanced countries

Oznacza to, że w Trzecim Świecie średnia dochodów na głowę plasuje się bliżej dolnej wartości dochodów, a zatem podstawowa masa populacji ma dochód niższy od średniej i cały zbiór wykazuje rozkład tej cechy typu rozkładu Pareta. Natomiast w grupie krajów rozwiniętych najwyższy dochód jest tylko 2 razy większy od średniej, która z kolei przewyższała dochód najniższy siedmiokrotnie w 1960 r. i 3,5-krotnie w 1976 r. Oznacza to, że znaczna masa populacji ma dochód wyższy od średniej i rozkład tej cechy w zbiorze jest zbliżony do normalnego.

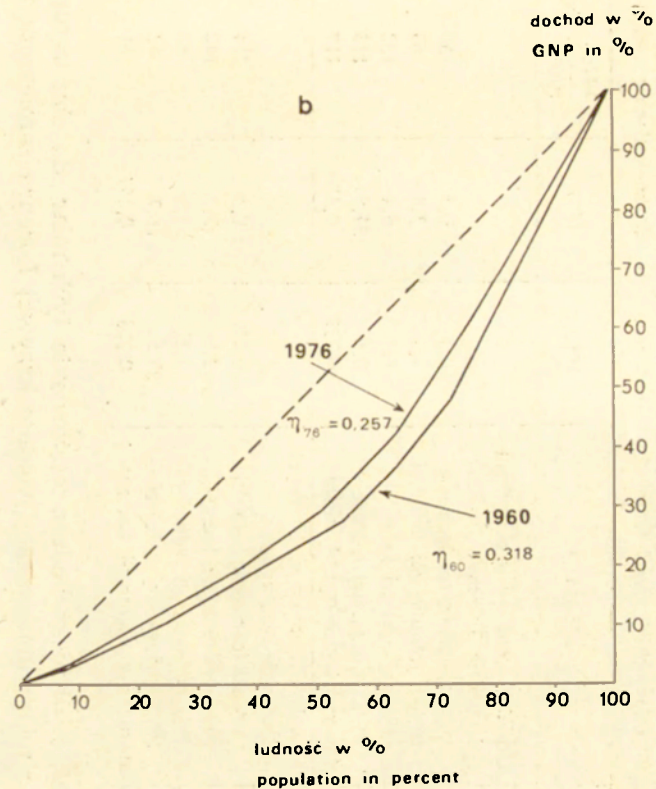
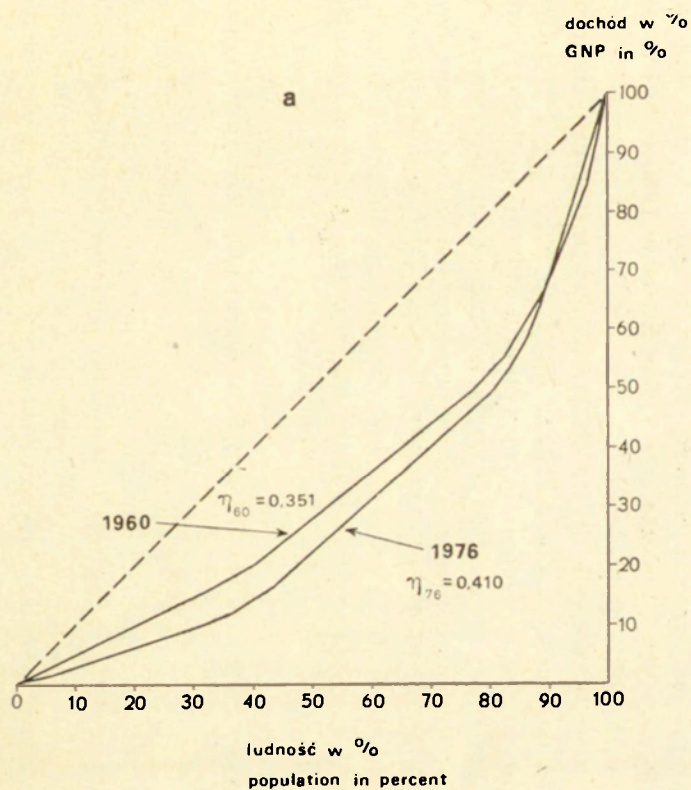
Aby szczegółowo zbadać to ostatnie zagadnienie, rozpatrzmy krzywe częstości dochodów na mieszkańca w obu zbiorach (ryc. 1, 2). Obszar zmienności, czyli różnicę między najwyższym i najniższym dochodem w zbiorze, podzielimy na 10 klas.

Jak widać z wykresów (ryc. 1 i 2), krzywe częstości dochodów w Trzecim Świecie mają klasyczny kształt odwróconej litery „J”, a więc jest to rozkład Pareta. Maksimum krzywej przypada na najniższą klasę dochodów, w której mieści się aż 80% całej populacji. Natomiast krzywe częstości dochodów w krajach rozwiniętych wykazują zupełnie inny przebieg. Niezbyt wysokie pierwsze maksimum krzywej przypada na drugą klasę dochodów, natomiast w przedostatniej klasie znajduje się drugie maksimum, w 1976 r. niewiele ustępujące pierwszemu. Kierunek zmian w badanym przedziale czasu był przy tym w obu zbiorach odmienny: w Trzecim Świecie w 1976 r. w stosunku do 1960 r. nastąpiło zwiększenie nierównomierności rozkładu, natomiast w grupie krajów rozwiniętych rozkład w ciągu tego okresu stał się bardziej wyrównany. W obu zbiorach krzywe są dalekie od rozkładu normalnego, co zasadniczo zmniejsza walory poznawcze takich miar jak średnia arytmetyczna. Dwa maksima krzywych w wykresach dla krajów rozwiniętych wskazują wyraźnie, że zbiór ten jest sztuczną całością i w rzeczywistości składa się z dwóch zbiorów, grupujących się wokół obu maksimów, które pokrywają się z populacją ZSRR i USA. W obu tych podzbiorach rozkład krzywych częstości jest zbliżony do normalnego.

Na koniec rozpatrzmy trzecią miarę jednorodności zbioru krajów Trzeciego Świata w postaci wskaźnika koncentracji. Obliczymy wskaźnik koncentracji dochodu względem ludności w najprostszej postaci w formie krzywej Lorenza (ryc. 3).

Jak widać z wykresów (ryc. 3), obraz, jaki one przedstawiają, jest zgodny z wynikiem poprzednich badań. Stopień koncentracji dochodu względem ludności jest w Trzecim Świecie wyższy niż w grupie krajów rozwiniętych i wzrasta. Natomiast koncentracja dochodu w krajach rozwiniętych, wychodząc z niższego poziomu w badanym okresie, zmalała i zbliżyła się do linii równego rozkładu.

Stosunek koncentracji wyliczony z krzywej Lorenza przedstawia koncentracje w całym zbiorze. Bardziej intuicyjne są częściowe miary koncentracji pokazujące udział krańcowych grup ludności w wielkości kon-



Ryc. 3. Koncentracja dochodu względem ludności
 a — Trzeci Świat, b — kraje rozwinięte
 Concentration of GNP in relation to population
 a — Third World, b — advanced countries

Tabela 4. Koncentracja dochodu względem ludności w Trzecim Świecie i w krajach rozwiniętych

Obszar	Miara	1960	1977	$\frac{1976}{1960} \cdot 100$
Trzeci Świat	Udział procentowy w globalnym dochodzie Trzeciego Świata:			
	1% najbiedniejszej ludności	0,3	0,2	50
	10% najbiedniejszej ludności	4,3	2,8	65
	1% najbogatszej ludności	6,4	8,4	132
	10% najbogatszej ludności	30,6	34,5	113
	Stosunek koncentracji Lorenza	0,351	0,410	117
Kraje rozwinięte	Udział procentowy w globalnym dochodzie tych krajów:			
	1% najbiedniejszej ludności	0,14	0,3	214
	10% najbiedniejszej ludności	2,6	3,7	142
	1% najbogatszej ludności	2,2	1,8	82
	10% najbogatszej ludności	27,1	16,7	62
	Stosunek koncentracji Lorenza	0,318	0,257	81

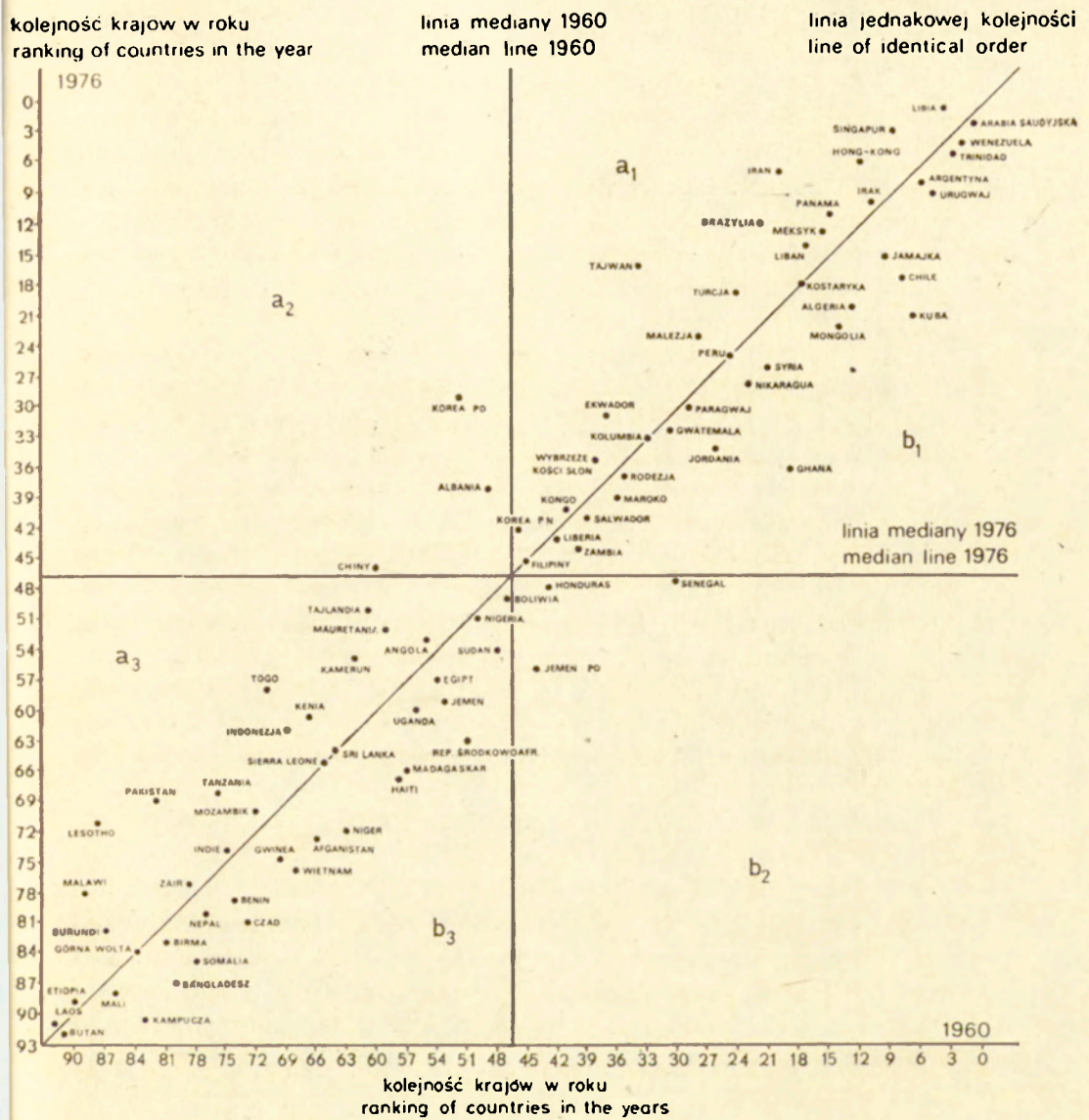
centrowanej, czyli w dochodzie. Zestawienie tych miar dla obu ugrupowań wraz z miarą koncentracji według krzywej Lorenza zamieszcza tabela 4.

Z tabeli 4 widzimy dodatkowo, że w grupie krajów rozwiniętych bardziej równomierny podział dochodu występuje w postaci mniejszej koncentracji dochodu w górnej, bogatszej części zbioru, natomiast odpowiednie wskaźniki w dolnej części zbioru wskazywały w 1960 r. na większe nierówności niż w Trzecim Świecie. Kraje rozwinięte stanowią więc „demokrację bogatych”, podczas gdy Trzeci Świat w 1960 r. był w pewnym stopniu „demokracją biednych”.

Ogólnie wyniki wszystkich trzech pomiarów statystycznych można podsumować następująco. Zbiór krajów objętych pojęciem Trzeci Świat jest zbiorem bardzo niejednorodnym z punktu widzenia poziomu rozwoju gospodarczego i niejednorodność ta wzrasta. Wniosek ten pokrywa się z poprzednim wnioskiem o nierozłączności podziału świata na Trzeci Świat i kraje rozwinięte. W Trzecim Świecie, którego tradycyjny zakres wyznaczyły głównie kryteria geograficzne, znajdują się obecnie i coraz bardziej akcentują swoją obecność kraje już rozwinięte, które rozsadzają ekonomiczną jednorodność tego ugrupowania.

3. PROCESY ZRÓŻNICOWANIA ROZWOJOWEGO W TRZECIM ŚWIECIE

W naszej statystyce mamy dwa punkty czasowe, możemy zatem zbadać proces rozpraszania ekonomicznego krajów dotychczasowego Trzeciego Świata niejako w ruchu. W tym celu posłużymy się prostą metodą analizy zmian kolejności w uszeregowaniu krajów według malejącego dochodu na głowę. Analizę tę przeprowadzimy za pomocą wykresu (ryc.



Ryc. 4. Zmiany kolejności w poziomie dochodu narodowego na głowę ludności w krajach Trzeciego Świata w okresie 1960—1976

Changes in ranking by per capita GNP values in the group of Third World countries, 1960—1976

4). W układzie współrzędnych prostokątnych umieścimy punkty oznaczające poszczególne kraje Trzeciego Świata. Położenie każdego punktu będzie wyznaczone przez jego kolejność w 1960 r. odmierzoną na osi odciętych i jego kolejność w 1976 r. odmierzoną na osi rzędnych. Prosta wychodząca od początku układu o nachyleniu 45° do obu współrzędnych

oznacza „linię jednakowej kolejności” w obu latach. Kraje — punkty, które znajdują się na prawo i poniżej linii jednakowej kolejności, przesunęły się na tej skali do tyłu, kraje — punkty, które znajdują się na lewo i powyżej tej linii, dokumentują, iż przesunęły się w kolejności do przodu. Oczywiście niewielkie odchylenie od linii jednakowej kolejności nie uprawnia do zbyt kategorycznych wniosków, gdyż kolejność nie jest precyzyjną miarą tego procesu, ale przesunięcie o cztery, pięć czy więcej miejsc na skali jest świadectwem wyraźnego przyspieszenia lub zwolnienia tempa rozwoju gospodarczego, co po kilkunastu latach prowadzi do zmiany jakościowego charakteru gospodarki.

Kraje — punkty umieszczone na wykresie (ryc. 4) możemy podzielić na kilka grup: na te, które znajdują się w górnej połowie linii jednakowej kolejności po jej lewej i po jej prawej stronie oraz na te, które są umieszczone w dolnej połowie tej linii również po jej lewej i po jej prawej stronie. Dla wyznaczenia górnej i dolnej połowy linii jednakowej kolejności wykreślimy dwie linie mediany, czyli wartości środkowej. Linie mediany przebiegają między 46 a 47 miejscem kolejności. W ten sposób otrzymujemy na wykresie 6 pól: a_1 , a_2 , a_3 powyżej linii jednakowej kolejności oraz b_1 , b_2 i b_3 poniżej tej linii. Rozpatrzmy po kolei, jakie kraje znajdują się na poszczególnych polach i co to oznacza.

Położenie na polu a_1 oznacza, że kraje te już w 1960 r. znajdowały się w pierwszej połowie tabeli kolejności i obecnie przesunęły się do przodu. Jakie to są kraje? Otóż możemy wyróżnić tutaj trzy grupy krajów:

- kraje Pacyfiku: Singapur, Hong-Kong, Tajwan i Malezja,
- kraje naftowe: Libia, Iran i Irak,
- kraje Ameryki Łacińskiej: Panama, Brazylia, Meksyk i Ekwador.

Osobną pozycję w tej grupie zajmuje Turcja. Ponieważ awans w kolejności w badanym przedziale 16 lat mierzy się odległością od linii jednakowej kolejności, widzimy więc, że największy skok zrobił Tajwan, który przesunął się z 34 miejsca na 16; po nim idzie Iran (awans z 20 na 7 miejsce) oraz Brazylia, która przeszła z 22 na 12 miejsce. Okazuje się, że każda z wymienionych trzech grup ma swojego lidera w tym wyścigu.

Na polu a_2 , które oznacza przesunięcie z dolnej do górnej połowy obszaru kolejności, znajdujemy Chiny, Albanię i Koreę Południową. Wynik, jaki osiągnęła Korea Południowa w badanym okresie, jest w ogóle absolutnym rekordem gospodarczym w Trzecim Świecie: w 1960 r. zajmowała ona w tabeli kolejności poziomu dochodu na mieszkańca 52 miejsce, a w 1976 r. osiągnęła 29 miejsce. Chiny i Albania dokonały również wielkiego skoku i, startując z niskiego poziomu, znalazły się w 1976 r. w pierwszej połowie tabeli.

Na polu a_3 , w niskich przedziałach tabeli, duży postęp wykazał jeszcze jeden kraj Pacyfiku — Tajlandia. Podobny skok, lecz z bardzo niskiej

pozycji, był udziałem Pakistanu, a nieco mniejszy wystąpił także w Indonezji. Pewne postępy zrobiło kilka krajów afrykańskich pozostając jednak na bardzo niskim poziomie rozwoju. Wśród krajów tych na uwagę zasługuje awans niewielkiego kraju Lesotho przesuwający je z 88 na 71 miejsce tabeli.

W procesach gospodarczych jest inaczej niż w procedurze głosowania w ONZ i tutaj kraj krajowi nie jest równy. Awans Lesotho o 17 punktów oznacza relatywnie duży wzrost dochodu, ale tylko dla 1,2 mln jego mieszkańców. Zwróćmy wobec tego uwagę na kraj, z którym wiąże swe losy znacznie większa liczba ludzi. Indie, których punkt widzimy też w polu a_3 , po 16 latach znajdują się prawie w tym samym miejscu co w 1960 r. i one decydują — obok Chin — przez swoją wagę ludnościową o poziomie rozwoju gospodarczego całego tego zbioru zwanego Trzecim Światem.

Przejdźmy do pól oznaczonych literą b, a więc obejmujących kraje, które rozwijały się wolniej niż cały układ. W polu b_1 mamy liczną grupę krajów Ameryki Łacińskiej. Na uwagę zasługują znacznie opóźnione w rozwoju Chile oraz Kuba, która jest jednym z 10 krajów Trzeciego Świata, jakie wykazały w badanym okresie spadek dochodu na mieszkańca (średnio rocznie 0—0,4%). W przypadku Kuby miało to o tyle drastyczne konsekwencje, iż w 1960 r., a więc zaledwie rok po objęciu władzy przez Fidela Castro, znajdowała się ona w czołówce krajów Trzeciego Świata (7 miejsce) obok Argentyny, Wenezueli i Arabii Saudyjskiej. Po 16 latach Kuba spadła na 21 miejsce i zajmuje obecnie pozycję gorszą niż Kostaryka i niewiele lepszą niż Peru czy Nikaragua. Można powiedzieć, że Kuba w zakresie rozwoju gospodarczego stanowi lustrzane przeciwieństwo innego kraju wyspiarskiego znajdującego się na wykreśle po drugiej stronie linii jednakowej kolejności i na mapie po drugiej stronie kuli ziemskiej — Tajwanu.

Ogólnie analiza krajów z pola b_1 , b_2 i b_3 stanowi rejestr porażek i niepowodzeń oraz historii pozagospodarczych uwarunkowań utrzymujących je w stagnacji lub nawet wywołujących regres. Ghana i Senegal — były kolonie brytyjska i francuska wykazujące w momencie uzyskania niepodległości dość wysoki — jak na stosunki afrykańskie — poziom rozwoju (Ghana zajmowała w 1960 r. 19 miejsce w tabeli) — miały w badanym okresie ujemną stopę wzrostu, co je cofnęło do dolnych rejonów Trzeciego Świata.

Najgorzej historia gospodarcza ostatniego dwudziestolecia obeszła się z krajami zlokalizowanymi w polu b_3 , które oznacza relatywny (lub nawet bezwzględny) regres przy niskim poziomie startu. W tej grupie najliczniej występują kraje afrykańskie (w tym również niektóre kraje arabskie), kilka krajów azjatyckich obciążonych presją demograficzną lub zniszczeniami wojennymi oraz jeden kraj latynoamerykański (Haiti). Kraje po drugiej stronie linii jednakowej kolejności, ale nieznacznie od

niej oddalone: Angola, Mozambik, Indie, Zair, Etiopia, Laos, jak również kraje utrzymujące się na tej linii też można by zaliczyć do tej grupy. Jest to „proletariat” Trzeciego Świata, który przy niskim poziomie gospodarki i dużej dynamice demograficznej nie może wytworzyć odpowiedniej akumulacji niezbędnej do zapoczątkowania procesów rozwoju.

Ogólnie biorąc, analiza rozrzutu punktów na wykresie kolejność: pokazuje, iż procesy dyspersji gospodarczej Trzeciego Świata zachodzące w okresie badanych 16 lat tak dalece zmieniły strukturę tego ugrupowania, że w końcu lat siedemdziesiątych nie można mówić o jakimś jednolitym, spójnym układzie, o jednym Trzecim Świecie. W ciągu tego okresu bogaci z tej grupy krajów stali się jeszcze bogatsi zarówno absolutnie, jak i względnie, natomiast biedni stali się jeszcze biedniejsi: relatywnie, a czasem i absolutnie.

4. NOWA TYPOLOGIA GEOGRAFICZNO-EKONOMICZNA KRAJÓW DOTYCHCZASOWEGO TRZECIEGO ŚWIATA

Czas zatem, aby już porzucić pojęcie „Trzeciego Świata” jako termin, który ma konkretny desygnat, coś oznacza w geografii ekonomicznej i może stanowić pożyteczne narzędzie w badaniach. Zamiast posługiwać się tym anachronicznym już terminem, należy dokonać nowego podziału tej grupy krajów, posługując się jako podstawowym kryterium poziomem obecnego rozwoju gospodarczego, a jako kryteria pomocnicze stosując pewne zróżnicowania w zakresie tempa rozwoju, typu rozwoju opartego na głównych jego czynnikach oraz przynależności do określonego obszaru geograficznego.

Wychodząc z tych założeń metodologicznych i mając dane o poziomie dochodu na mieszkańca w 1976 r., w 92 krajach zaliczanych dotychczas do Trzeciego Świata możemy dokonać podziału stanowiącego próbę nowej typologii społeczno-gospodarczej powiązanej z nową regionalizacją tego zbioru krajów.

Jak widać z tabel dochodu (patrz Załącznik statystyczny), najniższy dochód na mieszkańca wśród 92 rozpatrywanych krajów wynosił 70 dolarów, a najwyższy 6310 dolarów. W pierwszym przybliżeniu dokonajmy podziału schematycznego, wyłącznie według kryterium poziomu dochodu na mieszkańca. Cały obszar zmienności cechy kryterialnej podzielimy na klasy według takiej zasady, by rozpiętość przedziału była równa jego wartości początkowej (tab. 5). W tabeli 5 podano również liczebność krajów w poszczególnych klasach dochodu i ich przynależności do poszczególnych regionów geograficznych³.

³ Klasyfikacja krajów do poszczególnych regionów zbliżona jest do klasyfikacji zawartej w II Raporcie Rzymskim Pastela i Mesarowicza (M. Mesarowic, E. Pastel, *Strategie pour demain*, Paris, 1974).

Tabela 5. Zróżnicowanie poziomu dochodu na mieszkańca w 1976 r. według regionów geograficznych i liczby krajów dawnego Trzeciego Świata

Klasa dochodu	Przedział w dol. USA	Rozpiętość przedziału w dol. USA	Liczba krajów							
			Ogółem	Czarna Afryka	Bliski Wschód i Północna Afryka	Azja Południowa i Indochiny	Azja Centralna	Kraje Pacyfiku	Ameryka Łacińska	Europa
I	70–130	60	14	8	—	6	—	—	—	—
II	131–250	120	20	12	1	5	—	1	1	—
III	251–500	250	18	9	2	—	—	4	3	—
IV	501–1000	500	20	4	4	—	1	2	8	1
V	1001–2000	1000	14	—	4	—	—	1	8	1
VI	2001–4000	2000	4	—	—	—	—	2	2	—
VII	4001–8000	4000	2	—	2	—	—	—	—	—
Ogółem			92	33	13	11	1	10	22	2

Tabela 6. Zróżnicowanie poziomu dochodu na mieszkańca w 1976 r. według regionów geograficznych i liczby ludności krajów dawnego Trzeciego Świata

Klasa dochodu	Przedział w dol. USA	Rozpiętość przedziału w dol. USA	Liczba ludności w mln							
			Ogółem	Czarna Afryka	Bliski Wschód i Północna Afryka	Azja Południowa i Indochiny	Azja Centralna	Kraje Pacyfiku	Ameryka Łacińska	Europa
I	70–130	60	191,2	59,5	—	131,7	—	—	—	—
II	131–250	120	1011,7	106,0	5,0	756,4	—	139,6	4,7	—
III	251–500	250	1117,7	110,0	39,8	—	—	955,2	12,7	—
IV	501–1000	500	182,8	23,2	33,9	—	1,5	48,2	73,4	2,6
V	1001–2000	1000	338,3	—	107,2	—	—	15,0	216,1	—
VI	2001–4000	2000	21,6	—	—	—	—	8,2	13,4	—
VII	4001–8000	4000	11,6	—	11,6	—	—	—	—	—
Razem			2847,9	298,7	197,5	888,1	1,5	1166,2	3203	2,6
Przeciętny dochód na głowę w dol. USA			450	260	1000	148	860	493	1048	540

Jak widzimy z tabeli 5, rozkład krajów dawnego Trzeciego Świata jest bardzo nierówny tak pod względem klas dochodów, jak i regionów geograficznych. Kraje Czarnej Afryki i Azji Południowo-Wschodniej lokują się głównie w niższych klasach dochodowych, kraje Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki oraz kraje Pacyfiku obsadziły średnie klasy dochodowe, natomiast kraje Ameryki Łacińskiej znajdują się głównie w średnich i wyższych klasach dochodu. Lokalizacja ta stanie się jeszcze wyraźniejsza, gdy relacje tabeli 5 przedstawimy według liczby ludności krajów zaliczanych do poszczególnych klas dochodu (tab. 6).

Tabela 6 pokazuje, że w Czarnej Afryce przeszło 90% ludności mieści się w trzech pierwszych klasach dochodowych, podczas gdy w Ameryce Łacińskiej 95% ludności trafiło do IV—VI klasy dochodowej. Bliski Wschód i Afryka Północna znajdują się w 60% w V i VII klasie dochodów, podczas gdy Azja Południowa w 100% mieści się w dwóch najniższych klasach dochodu.

Mając w ten sposób określoną ogólną charakterystykę wielkich regionów świata możemy przy dokonywaniu dalszej typologii włączyć dodatkowe kryteria gospodarcze. Uwzględniając te kryteria proponuje się zastosować następujący podział rozpatrywanych krajów:

I. Azjatyckie kraje niskiego poziomu rozwoju. Ta grupa obejmuje wszystkie kraje w tym regionie. W 1976 r. wytwarzały one 1317 mld dolarów dochodu, co dawało na mieszkańca 148 dolarów. W tej grupie standardowe odchylenie w stosunku do średniej było małe, gdyż wynosiło 12%. Grupa ta jest więc bardzo jednolita pod względem poziomu rozwoju gospodarczego.

II. Afrykańskie kraje niskiego poziomu rozwoju. Do tej grupy zaliczymy wszystkie kraje tego regionu. W 1976 r. wytwarzały one łącznie 77,7 mld dolarów dochodu, mając na mieszkańca dochód w wysokości 260 dolarów. Standardowe odchylenie w tej grupie wynosiło 52,5% średniej, co świadczy o pewnej niejednorodności grupy.

III. Nowo uprzemysłowione kraje Ameryki Łacińskiej. Do tej grupy zaliczymy Chile, Meksyk, Brazylię, Wenezuelę i Trynidad. Łączny dochód tych krajów w 1976 r. osiągnął 237 mld dolarów, co dawało na mieszkańca 1214 dolarów. Współczynnik zmienności w tej grupie wynosił 0,20, co również świadczy o jej dużej jednolitości.

IV. Nieuprzemysłowione kraje Ameryki Łacińskiej. W skład tej grupy wchodzi wszystkie pozostałe kraje kontynentalne Ameryki Południowej poza krajami grupy III oraz Argentyną i Urugwajem, kraje Ameryki Środkowej poza Meksykiem i kraje Morza Karaibskiego poza Trynidadem. W tej grupie dyspersja dochodów jest dość duża, gdyż wynosi ona od 200 dolarów w Haiti do 1310 dolarów w Panamie. Jednak kraje o krańcowych dochodach mają niewielką ludność, więc ważone standardowe odchylenie nie jest w tej grupie tak duże, jak wskazywała na to amplituda i współczynnik zmienności wynoszący w tych krajach 0,30. Łączny

dochód wytwarzany przez te kraje wynosił w 1976 r. 65 mld dolarów, a dochód na mieszkańca 673 dolary.

V. Nowo uprzemysłowione kraje Pacyfiku. Grupa ta obejmuje Tajlandię, Filipiny, Koreę Południową i Koreę Północną, Malezję, Tajwan, Hong-Kong i Singapur. Łączny dochód wytwarzany przez te kraje w 1976 r. wynosił 110 mld dolarów, co dawało na mieszkańca 630 dolarów. Współczynnik zmienności wynosi 0,69, co świadczy o dość dużym rozrzucie wartości tej cechy i zróżnicowaniu tej grupy.

VII. Kraje naftowe Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. Są to Algieria, Irak, Iran, Arabia Saudyjska i Libia. Ich łączny dochód w 1976 r. wynosił 161 mld dolarów, co na mieszkańca dawało 2182 dolarów. Odchylenie standardowe w stosunku do średniej wynosiło w tej grupie 0,65.

VIII. Kraje nienaftowe Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. Grupa ta obejmuje pozostałe kraje tego regionu, ale bez Turcji, którą zaliczamy do grupy krajów europejskich. Łączny dochód tej grupy w 1976 r. wynosił 383 mld dolarów, co dawało na mieszkańca 481 dolarów. Odchylenie standardowe wynosiło 50% wartości średniej.

Jak widać z powyższej klasyfikacji, zastosowano również i tutaj dwa kryteria: geograficzne i ekonomiczne. Kryterium ekonomiczne nie ograniczało się wyłącznie do wskaźnika dochodu na mieszkańca, lecz uwzględniało jeszcze typ rozwoju gospodarczego, wynikający częściowo z czynników, które dynamizują gospodarkę danego kraju i uzewnętrzniający się w tempie wzrostu. Na podstawie kryterium typu wzrostu wyodrębniliśmy kraje naftowe, natomiast wysokie tempo wzrostu było podstawą do grupowania nowo uprzemysłowionych krajów Pacyfiku. Stosowanie pomocniczych kryteriów ekonomicznych i grupowanie według regionów geograficznych świata spowodowało oczywiście zwiększenie w poszczególnych grupach krajów rozrzutu w jedynym ilościowym kryterium ekonomicznym, jakim jest poziom dochodu na mieszkańca. Mimo to dyspersja ta nie jest tak wielka, by mogła zakwestionować zasadność przeprowadzonego grupowania.

W tabeli 7 przedstawiono nowo sformowane ugrupowania krajów dawnego Trzeciego Świata wraz z ich charakterystyką w zakresie liczby ludności i dochodu narodowego. Na uwagę zasługują liczby ostatniej rubryki podającej współczynniki zmienności dla poszczególnych ugrupowań. Współczynniki te są najwyższe w dwóch ugrupowaniach, które wykazują najwyższą dynamikę wzrostu dochodu: w szybko uprzemysławiających się krajach Pacyfiku i w krajach naftowych. Jest to wyraz ogólniejszej prawidłowości, według której w zbiorze, będącym w ruchu, wystąpi prawdopodobnie wzrost zróżnicowania, natomiast w zbiorze, którego poszczególne składniki mają mniejszą dynamikę zmian, taki wzrost zróżnicowania jest mniej prawdopodobny.

Mając taką miarę jak współczynniki zmienności w poszczególnych ugrupowaniach możemy zbadać, czy przeprowadzona przez nas klasyfi-

Tabela 7. Nowy podział geograficzno-ekonomiczny krajów dawnego Trzeciego Świata według stanu z 1976 r.

Lp.	Ugrupowanie	Liczba ludności w mln	Łączny dochód narodowy w mld dol. USA	Średni dochód na miesz- kańca w dol. USA	Dochód na mieszkańca w kraju o dochodzie w ugrupowaniu (w dol. USA)		Współczynnik zmienności w zakresie dochodu na mieszkańca
					maksymal- nym	minimal- nym	
I	Azjatyckie kraje niskiego poziomu rozwoju	888,1	131,7	148	200	70	0,12
II	Afrykańskie kraje niskiego poziomu rozwoju	298,7	77,7	260	610	100	0,53
III	Nieuprzemysłowione kraje Pacyfiku	991,7	383,0	386	410	240	0,15
IV	Kraje nienaftowe Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej	81,7	38,3	481	1080	250	0,50
V	Nowo uprzemysłowione kraje Pacyfiku	174,5	110,0	630	2700	380	0,69
VI	Nieuprzemysłowione kraje Ameryki Łacińskiej	96,6	65,0	673	1310	200	0,30
VII	Nowo uprzemysłowione kraje Ameryki Łacińskiej	195,4	237,2	1214	2570	1070	0,30
VIII	Kraje naftowe Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej	73,8	161,0	2182	6310	990	0,65
	Razem	2800,5	1247,5	441,0			0,92

kacja spełnia podstawowy warunek trafności, jakim jest określony stosunek zmienności wewnątrzgrupowej do zmienności międzygrupowej. W tym celu obliczymy średnią ważoną wewnątrzgrupowych zmienności dla wszystkich 8 klas i porównamy ją ze współczynnikiem zmienności międzygrupowej dla tych klas. Oto rezultat tego obliczenia na podstawie liczb tabeli 7:

$$\text{Wskaźnik trafności klasyfikacji} = \frac{\sum_{I}^{VIII} w_z \cdot x}{w_z \cdot I - VIII} = \frac{0,25}{0,92} = 0,27$$

A więc okazuje się, że średnia ważona zmienności wewnątrzgrupowych jest znacznie mniejsza niż ważona zmienność międzygrupowa. Wartość wskaźnika trafności klasyfikacji jest mała, a więc klasyfikacja jest trafna.

5. OGÓLNA STRUKTURA TYPOLOGICZNA KRAJÓW ŚWIATA W UJĘCIU GEOGRAFICZNO-EKONOMICZNYM

Na zakończenie badań możemy dokonać typologii geograficzno-ekonomicznej wszystkich krajów świata, łącząc w jeden system klasyfikacyjny kraje traktowane dotychczas jako Trzeci Świat z krajami gospodarczo rozwiniętymi.

Podstawą tej klasyfikacji będzie dychotomiczny podział świata, ale kryterium tego podziału nie będzie nieokreślony w gruncie rzeczy stan rozwoju kraju (kraje rozwinięte i nierozwinięte), lecz bardziej konkretny poziom uprzemysłowienia (kraje uprzemysłowione i nieuprzemysłowione), wyrażający pewien typ rozwoju, a nie jego poziom. Algieria i Turcja, Arabia Saudyjska i Japonia miały w 1976 r. jednakowy dochód narodowy na mieszkańca, licząc w dolarach. Ale w Turcji i Japonii dochód ten był wytworzony w znacznej lub w przeważającej części przez przemysł przetwórczy, natomiast w Algierii i Arabii Saudyjskiej głównym źródłem dochodu było wydobycie i eksport ropy. W tym nowym podziale dychotomicznym granica między obu częściami świata przebiegać będzie inaczej niż między dotychczasowym Trzecim Światem a krajami rozwiniętymi.

Mamy zbiór ugrupowań krajów uprzemysłowionych i krajów nieuprzemysłowionych. W obu zbiorach poszczególne ugrupowania będą wydzielone na zasadzie geograficznej i ekonomicznej (poziom dochodu na mieszkańca). Przyjmujemy odwrotną niż dotychczas kolejność ugrupowań, szeregując je według malejącego dochodu na mieszkańca.

Tabela 8 pozwala na sformułowanie wielu istotnych wniosków, dotyczących struktury geograficzno-ekonomicznej świata. Widzimy więc, że ludność świata dzieli się na część uprzemysłowioną i nieuprzemysłowioną, zupełnie inaczej niż dzieliła się na kraje rozwinięte i Trzeci Świat. Ze-

Tabela 8. Ogólna typologia geograficzno-

Lp.	Ugrupowanie krajów uprzemysłowionych					
	Grupy	Liczba ludności w mln	Łączny dochód narodowy w mld dol. USA z 1976	Średnia roczna stopa wzrostu dochodu na mieszkańca w okresie 1960 – 1976	Średni dochód na mieszkańca w dol. USA z 1976	Współczynnik zmienności w zakresie dochodu na mieszkańca w grupie
I	Uprzemysłowione kraje rynkowe półkuli północnej	741,1	4261,0	3,4	5750	0,39
II	Uprzemysłowione kraje o gospodarce centralnie planowanej	385,3	1045,0	3,8	2712	0,20
III	Uprzemysłowione kraje rynkowe półkuli południowej	71,1	174,6	3,0	2456	0,76
IV	Nowo uprzemysłowione kraje Ameryki Łacińskiej	195,4	237,0	3,6	1214	0,30
V	Nowo uprzemysłowione kraje Pacyfiku	174,5	110,0	5,1	630	0,69
I–V	Kraje uprzemysłowione razem	1567,4	5827,6	3,1	3718	0,55

* Poza klasyfikacją pozostają: Albania, Mongolia, Kuwejt oraz wszystkie kraje, które w

stawienie struktury procentowej ludności według obu podziałów w 1976 r. podaje tabela 9.

Jest to różnica zasadnicza i zmienia ona zarówno dotychczasową optykę świata, jak również szansę na przekształcenie gospodarki światowej w kierunku postulowanym przez Nowy Międzynarodowy Ład Ekonomiczny. Znacznie łatwiej osiągnąć pewne wyrównanie poziomów rozwoju gospodarczego, gdy przedmiotem tej działalności ma być 3/5 ludności świata niż wtedy, gdy na pomoc i przyspieszenie gospodarcze czeka 3/4 tej ludności.

Następnym wnioskiem z tabeli 8 jest zwrócenie uwagi na wewnętrzną strukturalizację obu ugrupowań. O ile Trzeci Świat był w tradycyjnym ujęciu traktowany jako układ monolityczny, to zestawienie z tabeli 8 uwidacznia, iż ugrupowanie krajów nieuprzemysłowionych jest wewnętrznie zróżnicowane w zakresie dwóch aspektów, które mają istotne znaczenie dla procesów dalszego rozwoju w zakresie poziomu dochodu na mieszkańca i tempa wzrostu tego dochodu. Z punktu widzenia szans

-ekonomiczna krajów świata* według stanu w 1976 r.

Ugrupowanie krajów nieuprzemysłowionych						
Lp.	Grupy	Liczba ludności w mln	Łączny dochód narodowy w mld dol. USA z 1976	Średnia roczna stopa wzrostu dochodu na mieszkańca w okresie 1960–1976	Średni dochód na mieszkańca w dol. USA z 1976	Współczynnik zmienności w zakresie dochodu na mieszkańca w grupie
I	Kraje naftowe Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej	73,8	161,0	6,5	2182	0,65
II	Nieuprzemysłowione kraje Ameryki Łacińskiej	96,6	65,0	3,0	673	0,30
III	Kraje nienaftowe Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej	81,7	38,3	2,7	481	0,50
IV	Nieuprzemysłowione kraje Pacyfiku	991,7	383,0	5,2	386	0,15
V	Afrykańskie kraje niskiego poziomu rozwoju	298,7	77,7	1,7	260	0,53
VI	Azjatyckie kraje niskiego poziomu rozwoju	888,1	131,7	1,2	148	0,12
1–VI	Kraje nieuprzemysłowione razem	2430,6	856,7	3,9	352	1,00

1976 r. miały mniej niż 1 mln mieszkańców.

dalszego rozwoju i wydzwignięcia się do poziomu krajów uprzemysłowionych grupa I, II i IV znajduje się w dobrym położeniu. Obecny poziom wyjściowy w grupie I i II jest dość wysoki, a w grupie IV wysokie tempo wzrostu rokuje również szybkie osiągnięcie punktu umożliwiającego start do uprzemysłowienia. W nieco gorszym położeniu znajdują się kraje grupy III, które są z punktu widzenia poziomu rozwoju grupą dość niejednorodną. Jednak waga ludnościowa tego ugrupowania jest niewielka. Prawdziwym problemem dla świata w jego dążeniu do przyspieszenia procesów egalitaryzacyjnych są kraje ugrupowań V i VI, a więc geograficznie ów „międzyswrotnikowy pas nędzy” na półkuli wschodniej. W tym pasie pewne jeszcze nadzieje budzą kraje afrykańskie. Przeciętny poziom dochodu na mieszkańca jest tam nieco wyższy od światowego minimum, tempo wzrostu też jest dostrzegalne, a przy tym jest to grupa gospodarczo niejednorodna, dzięki czemu można mieć nadzieję, że pewne kraje tego rejonu zdołają się indywidualnie wydzwignąć na wyższy poziom gospodarczy.

Tabela 9. Struktura ludności świata według alternatywnych podziałów geograficzno-ekonomicznych

Podział	Ugrupowanie	% ludności świata
Tradycyjny	Kraje rozwinięte	28
	Trzeci Świat	72
Proponowany	Kraje uprzemysłowione	39
	Kraje nieuprzemysłowione	61

Natomiast w sytuacji najgorszej znajdują się azjatyckie kraje niskiego poziomu rozwoju, czyli ugrupowanie VI. Stanowią one prawdziwy światowy biegun zacofania i stagnacji: mają zarówno najniższy poziom dochodu na mieszkańca, jak i najniższą stopę wzrostu, a przy tym, jak wskazuje liczba z ostatniej rubryki tabeli 8, jest to grupa jednolita pod względem poziomu gospodarczego, a więc nie widać tam lokalnych prób wyrwania się z błędnego koła stagnacji i zacofania. W tym ugrupowaniu przeszło 2/3 ludności przypada na Indie. Fakt, iż w ciągu 16 lat, poczynając od 1960 r., Indie zdołały podnieść swój dochód na mieszkańca ze 120 tylko na 150 dolarów, mimo że nie prowadziły przy tym wojen, które hamowały rozwój gospodarczy w innych krajach oraz mimo że posiadają dość wysoką infrastrukturę techniczną, stawia pod znakiem zapytania zdolności samego narodu i jego grup rządzących do zorganizowania nowoczesnych oraz masowych procesów rozwojowych.

Nie przypadkiem również właśnie na obszarze tego ugrupowania toczyły się w ostatnich kilkunastu latach najostrejsze wojny lokalne, które bezpośrednio lub pośrednio angażowały potencjał znacznej części świata.

Tabela 8 pozwala jeszcze na sformułowanie pewnej ogólnej prawidłowości o zależności między poziomem rozwoju a stopą wzrostu. Prawidłowość ta jest znana i była m. in. udokumentowana na szerokim materiale empirycznym⁴. Poniżej przedstawimy tę zależność na liczbach tabeli 8 lub wyprowadzonych z danych tej tabeli, zestawiając grupy krajów w porządku malejącej stopy wzrostu.

Na podstawie liczb z tabeli 10 możemy stwierdzić, że zależność między poziomem rozwoju a stopą wzrostu przyjmuje dwie formy. W ugrupowaniu krajów uprzemysłowionych jest to zależność odwrotna: im niższy poziom rozwoju, tym wyższe tempo wzrostu; w ugrupowaniu krajów nieuprzemysłowionych zależność ta ma charakter prosty: im niższy poziom, tym niższe tempo. Oznacza to, że w ugrupowaniu krajów uprze-

⁴ Patrz Stefan Kurowski, *Historyczny proces wzrostu gospodarczego*, Warszawa, 1963.

Tabela 10. Zależność między poziomem rozwoju a tempem wzrostu

Ugrupowanie	Wskaźnik	Grupy krajów					
		I	III	II	IV	V	VI
Kraje uprzemysłowione	Dochód na mieszkańca w 1960 r. w dol. USA	3392	1536	1491	693	284	—
	Średnioroczna stopa wzrostu w okresie 1960—1976	3,4	3,0	3,8	3,6	5,1	—
Kraje nieuprzemysłowione	Dochód na mieszkańca w 1960 r. w dol. USA	I	II	III	V	IV	VI
	Średnioroczna stopa wzrostu w okresie 1960—1976	799	421	315	197	183	122
		6,5	3,0	2,7	5,2	1,7	1,2

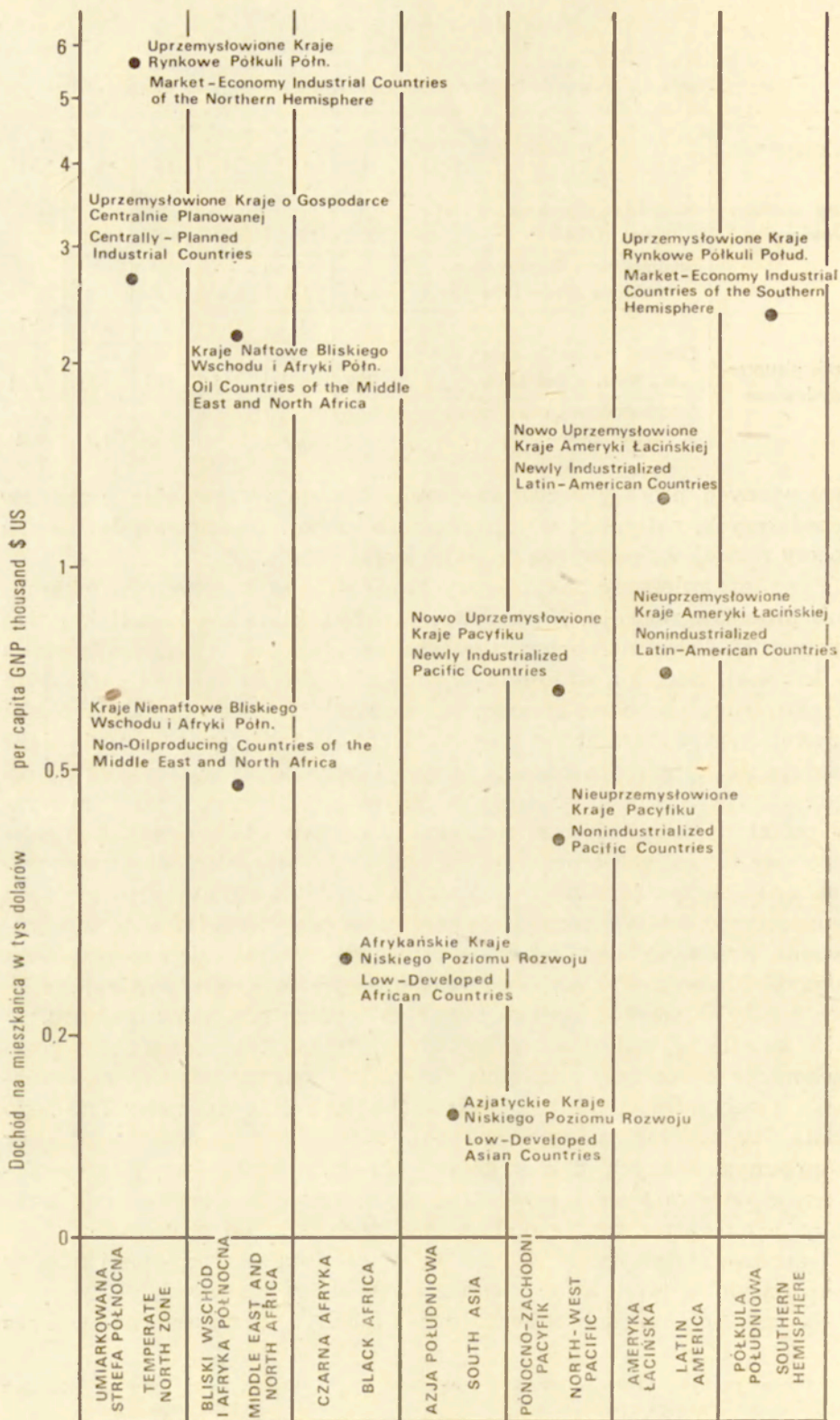
mysłowionych procesy rozwojowe zmierzają do wyrównania poziomów gospodarczych, natomiast w ugrupowaniu krajów nieuprzemysłowionych procesy rozwojowe prowadzą do zwiększenia różnic.

Powyższa zależność znajduje wytłumaczenie w logistycznym charakterze procesów rozwoju. Na krzywej rozwoju, która ma kształt krzywej logistycznej, kraje nieuprzemysłowione znajdują się w dolnym odcinku tej krzywej, odcinku wklęsłym w stosunku do osi rzędnych. Na tym odcinku druga pochodna krzywej jest dodatnia, a więc im wyższy punkt krzywej, tym wyższa stopa wzrostu. Natomiast kraje uprzemysłowione znajdują się na górnym odcinku krzywej, wypukłym w stosunku do osi rzędnych. Na tym odcinku druga pochodna jest ujemna, a więc im wyższy punkt na krzywej, tym mniejsza stopa wzrostu⁵. Oczywiście prawidłowość ta jest zakłócona tym, że tzw. „inne warunki” w rozpatrywanych grupach nie są równe. W naszym przypadku dotyczy to systemu gospodarczego: kraje o gospodarce centralnie planowanej, a więc w ugrupowaniu przemysłowym grupa II i w ugrupowaniu nieuprzemysłowym grupa V (Chiny), wykazują wyższą stopę wzrostu, niż wynikałoby to z ich lokaty w szeregu uporządkowanym według poziomów dochodu.

W świetle tej zależności podstawowej trzeba też odrzucić obiegowe przekonanie o rosnącej rozpiętości dochodów między krajami rozwiniętymi a Trzecim Światem. Rozpiętość dochodów rośnie wewnątrz Trzeciego Świata lub według nowego podziału, wewnątrz ugrupowania krajów nieuprzemysłowionych, z którego w toku uprzemysłowienia poszczególne kraje odrywają się i przechodzą do grupy uprzemysłowionej, uzyskując jednocześnie trwałe podniesienie dochodu. Ten proces odrywania się i awansu statystycznie wyraża się w zwiększeniu rozpiętości między awansującymi a tymi, którzy jeszcze na tę drogę nie weszli.

Na zakończenie spróbujemy dane tabeli 8 przenieść na wykres

⁵ Dwie postacie tej „zależności podstawowej” szeroko opisałem w książce (S. Kurowski, *op. cit.*).



Ryc. 5. Kartogram relacji geograficzno-ekonomicznych (na podstawie tab. 8)

Cartogram of the geographic-economic relations



Ryc. 6. Rozmieszczenie ugrupowań krajów świata według typologii przedstawionej w tabeli 8
 Distribution of groups of world countries on the basis of the typology in Table 8

(ryc. 5), na którym wymiar geograficzny będzie połączony ze skalą dochodu na mieszkańca. Pozwala to wykreślić „geograficzną krzywą” dochodu na mieszkańca w kształcie litery V z dwoma wierzchołkami w strefach „zewnętrznych” globu i ze światowym biegunem zacofania w strefie środkowej. Natomiast przedstawiona na rycinie 6 mapa konturowa świata pokazuje dokładne rozmieszczenie poszczególnych ugrupowań krajów według typologii z tabeli 8.

Warszawa, styczeń 1980.

Załącznik statystyczny

Lp.	Grupa i kraj	Przeciętna roczna stopa wzrostu dochodu na mieszkańca w okresie 1960—1976	Dochód na mieszkańca w 1976 w dol. USA
1	2	3	4
A	Kraje uprzemysłowione		
I.	Uprzemysłowione kraje rynkowe półkuli północnej		
1	Szwajcaria	2,2	8 880
2	Szwecja	3,1	8 670
3	USA	2,3	7 890
4	Kanada	3,5	7 510
5	Dania	3,3	7 450
6	Norwegia	3,9	7 420
7	RFN	3,4	7 380
8	Belgia	4,2	6 780
9	Francja	4,2	6 550
10	Holandia	3,7	6 200
11	Finlandia	4,5	5 620
12	Austria	4,3	5 330
13	Japonia	7,9	4 910
14	W. Brytania	2,2	4 020
15	Izrael	4,3	3 920
16	Włochy	3,8	3 050
17	Hiszpania	5,5	2 920
18	Grecja	6,1	2 590
19	Irlandia	3,3	2 560
20	Portugalia	6,5	1 550
21	Turcja	4,2	990
II.	Uprzemysłowione kraje o gospodarce centralnie planowanej		
1	NRD	3,2	4 220
2	Czechosłowacja	2,6	3 840
3	Polska	4,1	2 860
4	ZSRR	3,8	2 760
5	Bulgaria	4,6	2 310
6	Węgry	3,0	2 280
7	Jugosławia	5,6	1 680
8	Rumunia	8,4	1 550
III.	Uprzemysłowione kraje rynkowe półkuli południowej		
1	Australia	3,0	6 100
2	Nowa Zelandia	1,6	4 250
3	Argentyna	2,8	1 550
4	Urugwaj	0,6	1 390
5	Republika Południowej Afryki	3,0	1 340
IV.	Nowo uprzemysłowione kraje Ameryki Łacińskiej		
1	Wenezuela	2,6	2 570
2	Trynidad	2,6	2 240
3	Brazylia	4,8	1 140

1	2	3	4
4	Meksyk	3,0	1 090
5	Chile	0,9	1 070
V.	Nowo uprzemysłowione kraje Pacyfiku		
1	Singapur	7,5	2 700
2	Hong-Kong	6,5	2 110
3	Tajwan	6,3	1 070
4	Malezja	3,9	840
5	Korea Południowa	7,3	670
6	KRLD	3,5	470
7	Filipiny	2,4	410
8	Tajlandia	4,5	380
B	Kraje nieuprzemysłowione		
I.	Kraje naftowe Bliskiego Wschodu		
1	Libia	10,2	6 310
2	Arabia Saudyjska	7,0	4 880
3	Iran	8,2	1 930
4	Irak	3,6	1 390
5	Algeria	1,7	990
II.	Nieuprzemysłowione kraje Ameryki Łacińskiej		
1	Panama	3,7	1 310
2	Jamajka	1,9	1 070
3	Kostaryka	3,4	1 040
4	Kuba	-0,4	860
5	Peru	2,6	780
6	Dominikana	3,4	780
7	Nikaragua	2,4	750
8	Paragwaj	2,2	640
9	Ekwador	3,6	640
10	Gwatemala	2,4	630
11	Kolumbia	2,8	630
12	Salwador	1,8	490
13	Honduras	1,5	390
14	Boliwia	2,3	390
15	Haiti	0,1	200
III.	Kraje nienaftowe Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej		
1	Liban	3,1	1 080
2	Tunezja	4,1	800
3	Syria	2,2	780
4	Jordania	1,6	610
5	Maroko	2,1	540
6	Jemen Ludowy	-6,3 (?)	280
7	Egipt	1,9	280
8	Jemen	...	250
IV.	Nieuprzemysłowione kraje Pacyfiku		
1	ChRL	5,2	410
2	Indonezja	3,4	240
V.	Afrykańskie kraje niskiego poziomu rozwoju		
1	Wybrzeże Kości Słoniowej	3,4	610
2	Ghana	-0,1	580

1	2	3	4
3	Rodezja	2,2	550
4	Kongo	2,8	520
5	Liberia	2,0	450
6	Zambia	1,7	440
7	Senegal	-0,7	390
8	Nigeria	3,5	380
9	Mauretania	3,7	340
10	Angola	3,0	330
11	Sudan	0,4	290
12	Kamerun	2,8	290
13	Togo	4,1	260
14	Uganda	1,0	240
15	Kenia	2,6	240
16	Afryka Środkowa	0,3	230
17	Sierra Leone	1,1	200
18	Madagaskar	-0,1	200
19	Tanzania	2,6	180
20	Mozambik	1,4	170
21	Lesotho	4,6	170
22	Niger	-1,1	160
23	Gwinea	0,4	150
24	Zair	1,4	150
25	Malawi	4,1	140
26	Benin	0,1	130
27	Czad	-1,1	120
28	Burundi	2,3	120
29	Górna Volta	0,8	110
30	Somali	-0,3	110
31	Rwanda	0,8	110
32	Mali	0,9	120
33	Etiopia	1,9	100
VI.	Azjatyckie kraje niskiego poziomu rozwoju		
1	Sri Lanka	2,0	200
2	Pakistan	3,1	170
3	Afganistan	0,0	160
4	Indie	1,3	150
5	Wietnam	...	150
6	Nepal	0,2	120
7	Birma	0,7	120
8	Bangladesz	-0,4	110
9	Laos	1,8	90
10	Kambodża	...	80
11	Butan	-0,3	70

NEW ELEMENTS IN ECONOMIC GEOGRAPHY OF THE THIRD WORLD

Summary

The concept of a "Third World" came to be used to denote collectively all countries that were neither advanced capitalist nor socialist states. To make the concept operational, which was indispensable for a scientifically valid classification, it was assumed that economic backwardness was the basic feature common to all Third World countries; in the dynamic aspect that backwardness found its expression in the designation "developing countries", implying a propensity to, or need of, development. But the static aspect of the concept of the "Third World", i.e. the low level of development, and the dynamic aspect, i.e. the propensity to and need of development, could go along with each other in the first phase only. After some time, though, those aspects became contradictory, for some countries were indeed developing and ceased being backward, while others were not — or were but slowly — thus remaining backward. With time, then, the concept of a Third World, which in the 1950s was consistent and well-defined was becoming increasingly inconsistent and indefinite. By the 1970s, the processes of development burst the previous geographic framework of the Third World. This concept had therefore to be reconsidered if a new economic classification and a new economic typology were to be devised in keeping with the developmental trends observable in that group of countries.

To obtain an adequate basis for such a reconsideration and for a new topology I carried out a statistical analysis on the set of all countries with populations of 1 million or more; it was divided by the previous criteria into the group of Third World and the group of advanced countries, respectively. The data on per capita GNPs for 1960 and 1976 as given by the World Bank in its "World Development Report 1978" were taken as the basis of the analysis.

The analysis has shown that the customary division into Third World and advanced countries in virtue of the criterion of per capita GNP is no longer disjunctive. The analysis of the dispersion and distribution of per capita GNP values and of the concentration of GNP in relation to the total population figures in the two groups of countries further shows that when viewed in terms of the economic development level the Third World is strongly nonhomogeneous and that nonhomogeneity tends to rise. The process of the economic dispersion of the Third World countries and its directions can be watched by analysing how any of the Third World countries shifted its position in their ranking by GNP volumes from 1960 to 1976. A special diagram discloses a profound economic dispersion of the Third World which eventually made the rich countries still richer and the poor ones still poorer.

A new typology of the countries classed so far with the Third World was done in virtue of per capita GNP values as the basic criterion and with the differences in growth rate, type of development, and situation in definite geographic

areas a auxiliary criteria. Such a classification yields the following eight groups of former Third World countries ranked by rising per capita GNPs.

- I. Low-Developed Asian Countries.
- II. Low-Developed African Countries.
- III. Nonindustrialized Pacific Countries.
- IV. Non-Oilproducing Countries of the Middle East and North Africa.
- V. Newly Industrialized Pacific Countries.
- VI. Nonindustrialized Latin-American Countries.
- VII. Newly Industrialized Latin-American Countries.
- VIII. Oil Countries of the Middle East and North Africa.

Applying these criteria one can furnish a new regional-economic typology of all countries of the world in a single classificatory system. Such a classification relies preliminarily on a dychotomic division of the world not by their levels of development (advanced, undeveloped) but by the respective types of development (industrialized, nonindustrialized). Within each of these two sets, the particular groups of countries are classified geographically and by their respective per capita GNPs. This procedure yields the following typology of all world countries:

- I. Industrialized Countries
 1. Market-Economy Industrial Countries of the Northern Hemisphere.
 2. Centrally-Planned Industrial Countries.
 3. Market-Economy Industrial Countries of the Southern Hemisphere.
 4. Newly Industrialized Latin-American Countries.
 5. Newly Industrialized Pacific Countries.
- II. Nonindustrialized Countries
 1. Oil Countries of the Middle East and North Africa.
 2. Nonindustrialized Latin-American Countries.
 3. Non-Oilproducing Countries of the Middle East and North Africa.
 4. Nonindustrialized Pacific Countries.
 5. Low-Developed African Countries.
 6. Low-Developed Asian Countries.

The proportions of population in the industrialized and nonindustrialized countries for 1976 are in this typology 39 and 61%, respectively, while the old division into advanced and Third World countries afforded a 28:72% relation.

This new typology of groups of world countries further reveals the general relationship between level of development and rate of growth: this is an inverse relation in the group of industrialized countries and a simple one in the group of nonindustrialized countries, as indicated in the logistic shape of the respective curves of economic development.

Translated by Zygmunt Nierada

НОВЫЕ ЭЛЕМЕНТЫ В ЭКОНОМИЧЕСКОЙ ГЕОГРАФИИ „ТРЕТЬЕГО МИРА”

Резюме

Понятие „Третий мир” возникло на основании выделения стран, которые не были развитыми капиталистическими странами и не были социалистическими странами. Чтобы получить оперативность этого понятия, необходимую при научных исследованиях в виде возможности совершать однозначные классификации считается, что основной чертой стран Третьего мира является экономическая отсталость, которая в названии этих стран была представлена в динамическом аспекте („развивающиеся страны”) как склонность или необходимость развития. Статистический аспект понятия „Третий мир” — низкий уровень развития и динамический аспект — склонность и необходимость развития могут сосуществовать друг с другом только в первоначальный момент. Однако спустя некоторое время обе эти черты оказались в противоречии, так как одни страны развивались и не были уже отсталыми, другие же не развивались или развивались медленно и оставались отсталыми. И поэтому понятие „Третьего мира” компактное и определённое в 50-е годы, потеряло эту компактность и определённость во второй середине 70-х годов. Процессы развития разрушили до сих пор существующие географические рамки Третьего мира. Итак надо провести основательный пересмотр этого понятия и провести новую экономическую классификацию, а также совершить экономическую типологию, соответствующую появляющимся тенденциям развития этих стран.

Чтобы получить основы для такого пересмотра и создать новую типологию проведён статистический анализ всех государств мира с населением I миллион и больше, разделяя эти страны согласно до сих пор имеющимся критериям на Третий мир и развитые страны. Анализ был проведён по числам национального дохода, пересчитанного на одного жителя в 1960—1976 годах, опираясь на данные из публикации Банка Мира „World Development Report 1978”.

Результаты этого анализа показывают, что существующее до сих пор деление на Третий мир и развивающиеся страны, проведённое по критерию уровня национального дохода на одного жителя, не является раздельным. Исследование дисперсии, распределения частоты дохода на душу населения, а также концентрации дохода по отношению к населению в обеих группах стран показывает тоже, что Третий мир является весьма неоднородной группой стран с точки зрения уровня экономического развития и эта неоднородность возрастает. Процесс экономической дисперсии стран, существующего до сих пор Третьего мира и направления этой дисперсии можно увидеть, исследуя изменение очерёдности расположения стран по уменьшающемуся доходу на душу населения в 1960—1976 годах. Такой анализ, проведённый с помощью специальной диаграммы, показывает доведенную до больших размеров экономическую дисперсию Третьего мира, в результате которой богатые из этой группы стали ещё более богатыми, бедные же ещё более обеднели.

Новую типологию стран, зачисляемых до сих пор к Третьему миру, мы проведём, принимая как основной критерий уровень дохода на душу населения, а как вспомогательные критерии примем разницы в масштабе темпов развития, а также принадлежности к опреде-

ленному географическому району. На основании деления по этим критериям мы получаем 8 групп стран прежнего Третьего мира, расположенных по возрастающему доходу на душу населения.

- I. Азиатские страны низкого уровня развития
- II. Африканские страны низкого уровня развития
- III. Неиндустриализованные страны Тихого океана
- IV. Нефтяные страны Ближнего Востока и Северной Африки
- V. Новоиндустриализованные страны Тихого океана
- VI. Неиндустриализованные страны Латинской Америки
- VII. Новоиндустриализованные страны Латинской Америки
- VIII. Нефтяные страны Ближнего Востока и Северной Африки

Используя вышеуказанные критерии, можно совершить новую регионально-экономическую типологию всех стран мира, объединяя их в одну классификационную систему. Предварительной основой этой классификации будет дихотомическое деление мира не по уровню развития (развитые, неразвитые), но по типу развития: индустриализованные, неиндустриализованные. Только в обеих этих группах отдельные группировки выделятся по географическому принципу, а также по уровню дохода на душу населения. Благодаря этому мы получаем следующее деление стран мира:

- I. Индустриализованные страны
 1. Индустриализованные рыночные страны Северного полушария
 2. Индустриализованные страны с центрально планированной экономикой
 3. Индустриализованные рыночные страны Южного полушария
 4. Новоиндустриализованные страны Латинской Америки
 5. Новоиндустриализованные страны Тихого океана
- II. Неиндустриализованные страны
 1. Нефтяные страны Ближнего Востока и Северной Африки
 2. Неиндустриализованные страны Латинской Америки
 3. Нефтяные страны Ближнего Востока и Северной Африки
 4. Неиндустриализованные страны Тихого океана
 3. Африканские страны низкого уровня развития
 6. Азиатские страны низкого уровня развития

Соотношение населения мира в делении на индустриализованные и неиндустриализованные страны составляло в 1976 г. 39% и 61% в то время как в традиционном делении на развитые и Третий мир это соотношение составляло 28% и 72%.

Вышеуказанная новая типология группировок стран мира позволяет тоже обнаружить общую зависимость между уровнем развития и нормой роста: в группировке индустриализованных стран это обратная зависимость, в группировке неиндустриализованных стран это простая зависимость. Это находит объяснение в логической форме кривых экономического развития.

Перевел Владзимеж Каминьски

BARBARA IGNACZAK

WSPÓŁCZESNE PODZIAŁY OCEANU ŚWIATOWEGO

UWAGI WSTĘPNE

Do niedawna jeszcze podział oceanu światowego podejmowany był prawie wyłącznie w aspekcie charakterystyk fizycznogeograficznych. Naturalna potrzeba systematycznego opisu powierzchni ziemi oraz względy praktyczne spowodowały wydzielenie poszczególnych mórz i oceanów. Uchwały podejmowane przez Międzynarodowe Biuro Hydrograficzne w Monako w latach 1919, 1937 i 1952 doprowadziły do ustalenia granic we wszechoceanie. Za podstawę wydzielenia oceanicznych i morskich basenów wodnych posłużyły zarysy linii brzegowej kontynentów lub łańcuchy wysp czy też elementy morfologiczne dna morskiego. Spotyka się również podziały oceanu światowego biorące za podstawę bądź warunki klimatyczne, bądź też charakterystykę fizykochemiczną mas wodnych. Wydarzenia ostatnich lat wskazują, że w krótkim czasie dokona się rozpoczęty już podział oceanu światowego z punktu widzenia polityczno-gospodarczego.

W ostatnim dziesięcioleciu badanie różnych procesów zachodzących w oceanie, ocena jego zasobów i perspektyw ich pozyskiwania znacznie się nasiliły. W skali ogólnoświatowej zaczęto także rozważać problemy zanieczyszczeń przestrzeni wodnych i zapobiegania nieodwracalnym zmianom ekologicznym w środowisku morskim. Wzrasta rola oceanu jako jednego z ważniejszych czynników rozwoju gospodarki światowej. Ocean, odgrywający dotychczas ważną rolę w komunikacji światowej, okazał się olbrzymim magazynem energii, surowców i żywności.

Zastosowanie nowych osiągnięć nauki i techniki w zagospodarowaniu oceanu przyczyniło się nie tylko do wyłonienia się nowych kierunków w badaniach morza, ale też do gwałtownego wzrostu liczby państw zaangażowanych w te badania i w wykorzystywanie zasobów oceanu światowego. Zagospodarowanie oceanu stało się problemem o zasięgu globalnym, mającym zasadnicze znaczenie dla całej ludzkości. Dlatego też niezwykle ważne stało się osiągnięcie porozumienia w rozwoju koordynacji prac odnośnie do podziałów i wykorzystywania oceanu oraz jego

zasobów zarówno pomiędzy poszczególnymi państwami, jak i w skali międzynarodowej. Nowe możliwości wykorzystywania mórz i oceanów przyczyniły się bowiem do powstania wielu ostrych, polityczno-prawnych problemów, które mają też silny związek z delimitacją przestrzeni oceanicznej.

W artykule omówiony zostanie rozwój nowych trendów w światowej jurysdykcji morskiej, zasady klasyfikacji wód i dna wszechoceanu oraz problemy, jakie niesie z sobą ekonomiczno-geograficzny podział oceanu światowego. Zagadnienia te stanowią w pewnym sensie nową dziedzinę w badaniach geograficznych. Wyznaczają też zasady nowych podziałów geograficznych, odzwierciedlających zmieniającą się współcześnie rzeczywistość przestrzenną.

I. ROZWÓJ NOWYCH TRENDÓW W ŚWIATOWEJ JURYSDYKCJI MORSKIEJ

Rozpatrując problematykę nowego podziału politycznego mórz i oceanów należy przynajmniej skrótowo przedstawić stronę prawną dokonujących się współcześnie podziałów.

Spór o zasoby naturalne wód i dna morskiego zaostriął się wraz z zawłaszczeniem przez poszczególne państwa coraz większych przybrzeżnych obszarów morskich. Pozostaje to w sprzeczności z zasadami międzynarodowego prawa morza, które zostały ugruntowane jeszcze w końcu XVII w., opierając się na dwóch założeniach: wolności mórz oraz władztwa państwa nadbrzeżnego nad małym obszarem morskim, przylegającym do jego brzegów (Zaorski 1967). Na początku XIX w. wszystkie państwa podporządkowały się zasadzie 3-milowego pasa morza terytorialnego. Do połowy XIX w. przetrwał też pogląd o niewyczerpywalności biologicznych zasobów morza. Wywarło to niewątpliwie duży wpływ na ówczesny stosunek do stanu prawnego morza pełnego i upowszechnienia się zasady „wolności mórz”. Dopiero zubożenie niektórych gatunków ryb i łowisk wskutek ich coraz bardziej intensywnej eksploatacji, nowe prace z dziedziny ekologii i ichtiologii, a także postęp techniczny, umożliwiające zwiększenie połowów, pobudziły proces regulacji zasad rybołówstwa i ochrony zasobów biologicznych. Począwszy od końca XIX w. notuje się rozwój międzynarodowych porozumień w tym zakresie, ale brakuje jeszcze projektu norm prawnych, regulujących zasady wykorzystywania dóbr oceanu. Nie kwestionuje się również zasady „wolności mórz”.

Prace kodyfikacyjne międzynarodowego prawa morza podjęto dopiero w okresie międzywojennym. Dały one początek trwającej do dzisiaj dyskusji nad regulacją zasad prawnych dotyczących wszechoceanu. Żadna z prac kodyfikacyjnych nie określiła szerokości pasa morza terytorialnego. W 1930 r. w Hadze pierwsza próba określenia jego szerokości zakończyła się niepowodzeniem. Większość państw opowiadała się jedy-

nie za 3-milowym pasem morza terytorialnego, co nie stało w sprzeczności z zasadą „wolność mórz” (*Aktualne problemy...* 1976). Po raz pierwszy dopiero sprzeczności takie pojawiły się na I Konferencji Prawa Morza w Genewie w 1958 r. Wyrażone one zostały w propozycji Peru, w której starano się zastąpić termin „wolność rybołówstwa” (jako konsekwencję zasady „wolności mórz”) terminem „prawo do rybołówstwa”, a także do rozszerzenia praw państwa przybrzeżnego na obszary morza pełnego. Roszczenia do 200-milowego obszaru morskiego Peru wysunęło już w 1947 r., a w 1952 r. wraz z Ekwadorem i Chile podpisało deklarację o wyłącznych prawach w 200-milowym pasie wód (Anders 1977). Nie były to jedyne kraje zainteresowane rozszerzaniem prawodawstwa na obszary pełnego morza. Zapoczątkowały one tylko wiele jednostronnych deklaracji ze strony innych państw. Tendencja do rozszerzania władzy państw przybrzeżnych na coraz większe obszary morskie stawała się powszechna.

Wspomniana wyżej propozycja Peru zgłoszona na Konferencji Genewskiej w 1958 r. nie miała wpływu na ostateczny kształt opracowanych konwencji. Zasada wolności rybołówstwa została w nich potwierdzona. Konwencje Genewskie określiły również obecny kształt prawa morza.

Na wynikach prac genewskiej kodyfikacji prawa morza ciążyło jednak piętno braku ustalenia maksymalnej szerokości morza terytorialnego oraz szerokości, do której państwo przybrzeżne może ustanowić swoją strefę rybołówstwa.

Zwołanie II Konferencji Prawa Morza w 1960 r. podyktowane zostało potrzebą wypełnienia wspomnianych wyżej luk prawnych. Jednak i ona nie sprecyzowała szerokości morza terytorialnego. Z jej ustaleń wynikało, iż szerokość ta nie może przekraczać 12 mil, jednakże zasada ta nie została wyrażona w sposób jednoznaczny. Fakt ten, niezależnie od tego, iż przyczynił się do roszczeń wykraczających poza 12-milową granicę, spowodował również to, że wiele państw pozostających dotąd przy szerokości morza terytorialnego mniejszej niż 12 mil zaczęło rozszerzać swoje uprawnienia na obszary 12-milowe. Pojawiły się też dwie różne koncepcje realizowania władzy w tym obszarze. W pierwszej, część państw pozostała przy węższym morzu terytorialnym, natomiast w pozostałym obszarze 12-milowego pasa wód ustanowiła strefy rybołówcze. W drugiej, całą strefę 12-milową zaczęto uznawać za morze terytorialne. W 1966 r. 26 państw posiadało 12-milowe morze terytorialne i również 26 państw miało 12-milowe strefy rybołówcze (Straburzyński 1970). Jednakże już w dwa lata później liczba państw z 12-milowym morzem terytorialnym znacznie wzrosła. Wynika stąd, że już wtedy prawa tylko w zakresie rybołówstwa w obszarze przybrzeżnym nie wystarczały wielu państwom.

Skrajne roszczenia do strefy wyłącznego rybołówstwa wysuwały pań-

stwa latynoamerykańskie, z których w 1968 r. osiem posiadało 200-milowy pas wyłącznego rybołówstwa (*Limits...* 1969). W 1966 r. rozpoczęła się lawinowa seria nowych roszczeń, w której liczne państwa zgłosiły pretensje do 200-milowego morza terytorialnego bądź znacznie przekraczającego szerokość 12 mil.

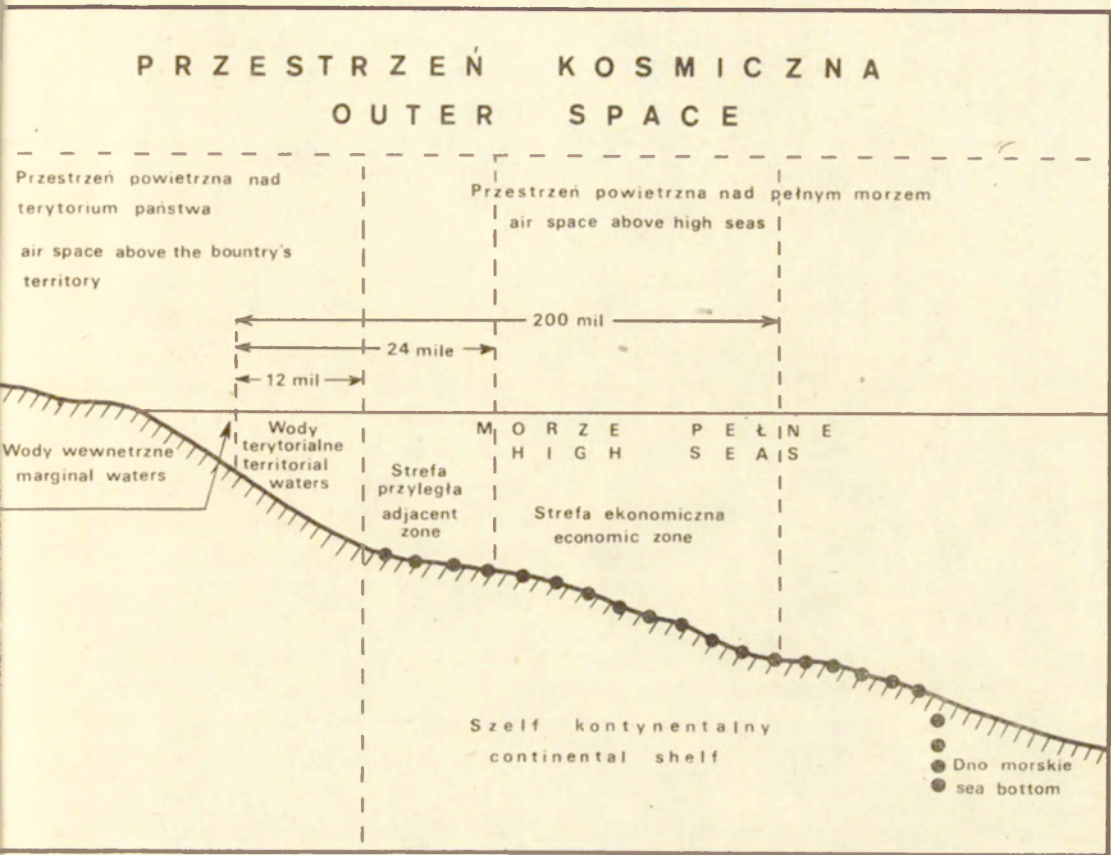
Konwencje Genewskie z 1958 r. okazały się niewystarczające. Rozszerzanie jurysdykcji na obszary przybrzeżne było jednym z istotnych powodów, dla których rewizja istniejącego prawa morza stała się konieczna.

Do uregulowania jego zasad powołano III Konferencję Prawa Morza. Okazało się jednak, że doskonalenie porządku prawnego oceanu jest procesem złożonym i długotrwałym. Prace tej konferencji, która zaczęła się w grudniu 1973 r., trwają do dziś. Jej rangę wyznacza nie tylko duża liczba (ok. 150) państw uczestniczących, ale także waga dyskutowanych problemów. Ma ona określić zasady korzystania z mórz i oceanów, z ich dna oraz z przestrzeni powietrznej nad nimi. Zadecyduje to o przyszłości rybołówstwa, żeglugi, wykorzystania zasobów naturalnych, a co ważniejsze, decyzje te będą miały określony wymiar polityczny. Świadczy o tym fakt, że projekt nowej konwencji prawnej sankcjonuje jednostronne dotychczas decyzje państw nadbrzeżnych, powiększających swoje uprawnienia w obszarach morskich. W opracowanym projekcie nowej konwencji znajduje się zasada 12-milowego morza terytorialnego, 200-milowa tzw. strefa ekonomiczna i 200-milowa strefa wyłącznego rybołówstwa (*Draft Convention...* 1980). W praktyce zaś, proces powszechnego wprowadzania takich stref przez państwa nadbrzeżne zakończył się w 1977 r. Wraz z przyjęciem nowej konwencji prawnej zakończył się też formalny podział mórz i oceanów.

II. ZASADY KLASYFIKACJI WÓD OCEANU ŚWIATOWEGO

O współczesnym podziale polityczno-prawnym przestrzeni oceanu światowego decyduje podstawowe kryterium, a mianowicie granica, do której państwa przybrzeżne mogą ustanawiać swoje suwerenne prawa na wodach przylegających do ich terytoriów. Na podstawie tego kryterium wody oceanu światowego dzielą się na dwie podstawowe kategorie: morskie wody przybrzeżne (wewnętrzne i terytorialne), na które rozciągają się suwerenne prawa państw i wody morza pełnego, gdzie praw takich państwa nie posiadają.

Jakkolwiek według kryterium prawnego możliwy jest zasadniczy podział wód oceanicznych, to jednak, jak już wcześniej wspomniano, kryterium to okazało się podatne na różnego typu manipulacje. Wszystkie one zmierzały i zmierzają do jak najdalszego przesunięcia w kierunku pełnego morza granicy suwerennych bądź innych różnorodnych funkcjonalnych uprawnień państw nadbrzeżnych. W przedstawionych poniżej



Ryc. 1. Podział wód i dna oceanu światowego (według opracowań III Konferencji Prawa Morza)

Division of sea waters and of sea bottom of the world ocean (according to the materials of the Third Conference on Maritime Law)

jednostkach klasyfikacji wód i dna morskiego, zagadnienie granic tych jednostek stanowi problem najważniejszy.

Schematyczny podział wód i dna oceanu światowego przedstawia rycina 1.

1. MORSKIE WODY WEWNĘTRZNE

Morskie wody wewnętrzne są częścią terytorium państwa przybrzeżnego, nad którym sprawuje ono pełnię władzy suwerennej, tak samo jak na obszarze lądowym. Obejmują one obszar rozciągający się pomiędzy brzegiem i granicą, od której zaczyna się morze terytorialne. Nie bez sporów doszło do ustalenia tej granicy. Szczególnie dotyczyło to przypadku wybrzeży silnie rozwiniętych. Artykuły Konwencji Genewskiej o morzu terytorialnym i strefie przyległej określiły dwie odmiany tej granicy. Pierwszą stanowi tzw. normalna linia podstawowa,

to znaczy linia największego odpływu wzdłuż wybrzeża, oznaczona na mapach o dużej skali, uznanych oficjalnie przez państwo nadbrzeżne. Drugą stanowi tzw. prosta linia podstawowa, tzn. linia łącząca odpowiednie punkty wybrzeża, od których mierzy się szerokość morza terytorialnego (Knypl 1978). Granicę typu drugiego stosuje się w miejscach, gdzie linia brzegu jest mocno wcięta w głąb lądu lub wtedy, gdy wzdłuż wybrzeża, w jego bezpośrednim pobliżu, znajdują się wyspy.

Zgodnie z Konwencją Genewską i ustawodawstwem państw, do morskich wód wewnętrznych zalicza się:

— wody portów, red i przystani, ograniczone od strony morza linią przechodzącą przez najbardziej oddalone w stronę morza punkty stałych urządzeń portowych, stanowiących integralną część systemu portowego;

— wody zatok, zalewów, limanów, których brzegi należą tylko do jednego państwa. Ustalenie przebiegu linii podstawowej w zatokach nie było sprawą prostą. Pojawiły się kontrowersje co do maksymalnej szerokości wejścia do zatoki, wzdłuż którego linię taką można by było przeprowadzić. Spośród wielu propozycji przyjęto, że linia podstawowa w zatokach przebiega po cięciwie, nie przekraczającej 24 mil, przecinającej zatokę (Knypl 1978);

— wody zatok historycznych — niektóre zatoki z szerokością wejścia z reguły większą niż 24 mile ze względu na położenie geograficzne, tradycje narodowe i historyczną przynależność do terytoriów przybrzeżnych państw zaliczane są do morskich wód wewnętrznych. Przykładami zatok historycznych są m. in.: Kanał Bristolski (szer. wejścia ok. 100 mil). Zat. Moray Firth (ok. 75 mil) w Wielkiej Brytanii; Zatoki San Matias i San Jork (ok. 100 mil) w Argentynie; Zat. Św. Wawrzyńca i Hudsona w Kanadzie (Tarchanow 1979);

— wody mórz wewnętrznych, otoczone brzegami jednego państwa, posiadające połączenia z innymi morzami poprzez cieśniny lub też nie mające takich połączeń. Dla przykładu wewnętrznymi morzami w ZSRR są Aralskie, Białe i Azowskie, w Japonii — Japońskie, w Indonezji — Jawajskie, Moluckie, Banda, Seram, Sawu, Flores. Przypadek Indonezji jako przykład państwa archipelagowego omówiony zostanie oddzielnie w dalszej części opracowania;

— wody rejonów skierowych; obszary morskie położone wzdłuż brzegu głęboko pociętego półwyspami, wyspami, wysychającymi ławicami. Do wód wewnętrznych zalicza się wody ograniczone prostymi liniami podstawowymi, przechodzącymi przez zewnętrzne punkty wysp i przylądków.

Ustalenie linii podstawowej stała się więc ważnym elementem w procesie delimitacji wód morskich. Szczególnie przyjęcie drugiej odmiany tych linii — prostych linii podstawowych, stworzyło możliwość dużej swobody ich wytyczania. Konwencje Genewskie nie ustaliły maksymalnej długości tych linii, przyczyniając się tym samym do zawłaszczenia przez

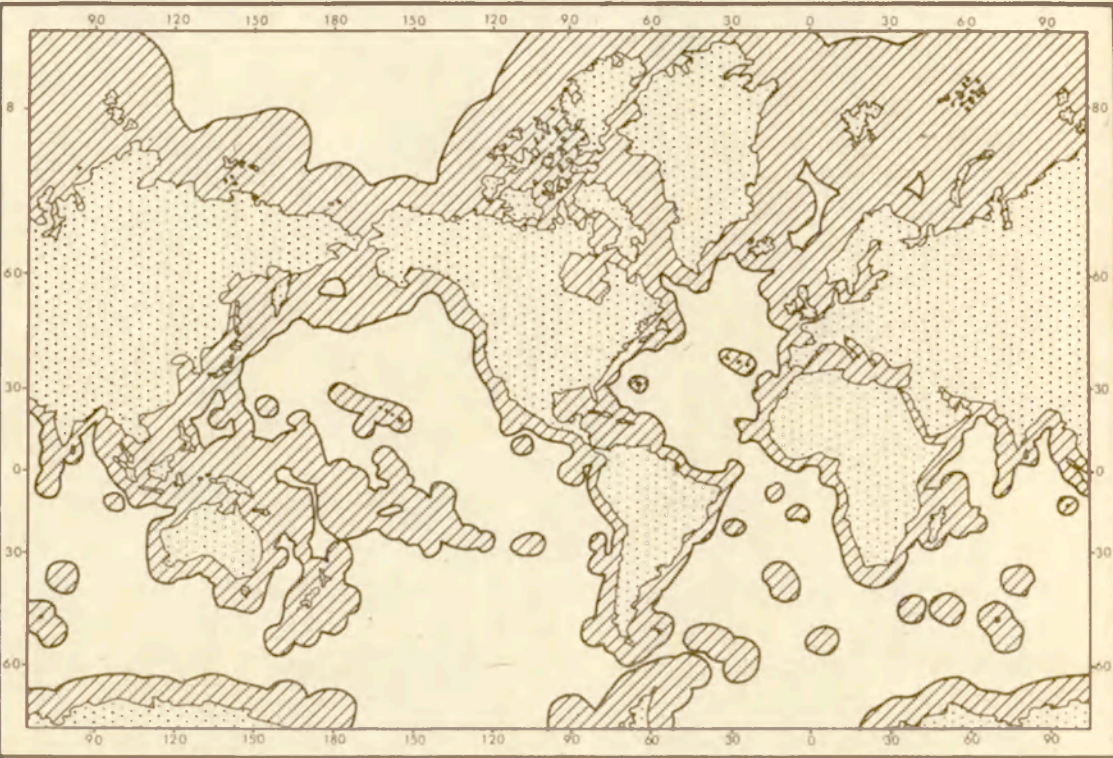
państwa przybrzeżne setek tysięcy kilometrów kwadratowych obszarów morskich. Już nie warunek delimitacji, ale interesy państw nadbrzeżnych powodowały przesunięcia granic wód wewnętrznych. Istnieją też różnice w zakresie stosowania tych linii w Konwencjach Genewskich z 1958 r. i projekcie konwencji III Konferencji Prawa Morza. O ile pierwsze nie przewidują przeciągania linii podstawowych do i od wyniosłości dna morskiego wynurzających się przy odpływie, na których nie ma latarni morskich czy podobnych instalacji, pozostających stale nad poziomem morza, o tyle w drugiej — nie wymaga się żadnych instalacji, a tylko uzyskania „powszechnego międzynarodowego uznania” (*Draft Convention... 1980*). Nie pozostało to bez wpływu na rozszczenia do wód wewnętrznych wielu państw, a szczególnie niektórych państw wyspiarskich.

2. MORZE TERYTORIALNE I STREFA PRZYLEGŁA

Morze terytorialne obejmuje pas wód ciągnący się wzdłuż wybrzeży. Na obszar ten rozciąga się suwerenność sąsiadującego z nimi państwa. Suwerenność ta ma jednak jedno ograniczenie — na morzu terytorialnym obowiązuje prawo nieszkodliwego przepływu statków obcych bander.

Granicę morza terytorialnego od strony lądu stanowi linia podstawowa, to znaczy granica obszaru wód wewnętrznych, której trudności ustalenia omówiono wcześniej. Określenie granicy zewnętrznej morza terytorialnego, zamykającej go od strony morza pełnego, okazało się jeszcze większym problemem, granica ta bowiem praktycznie wyznacza zasięg wpływów państwa nadbrzeżnego. Zagadnienie to było żywo dyskutowane już od czasów nowożytnych, a i ostatnie konferencje prawa morza nie mogły uzgodnić jednolitej szerokości morza terytorialnego. W efekcie pojawiło się duże zróżnicowanie szerokości pasa wód terytorialnych, od 3 do 200 mil morskich. W 1978 r., według danych FAO, 14 państw posiadało już 200-milową strefę morza terytorialnego (*National Legislation... 1978*). Wydaje się, że obecna II Konferencja Prawa Morza w sposób ostateczny rozwiąże problem granicy morza terytorialnego. Za 12-milową jego szerokością opowiedziała się bowiem w trakcie konferencji większość państw.

Poza pasem wód terytorialnych państwo przybrzeżne, w celu ochrony swych interesów celnych, skarbowych, migracyjnych lub sanitarnych, może ustanowić również tzw. strefę przyległą. Konwencja Genewska z 1958 r. nie sprecyzowała jej szerokości, tylko określiła, że nie może ona sięgać dalej niż 12 mil od linii podstawowej, od której liczy się szerokość morza terytorialnego. Oznacza to, że strefę przyległą mogą ustanowić tylko te państwa, które posiadają morze terytorialne węższe niż 12 mil morskich. Jednakże, tak jak w wielu innych przypadkach



Ryc. 2. Dwustumilowe strefy ekonomiczne oceanu światowego

Zródło: list prezesa Narodowej Akademii Nauk USA do sekretarza naukowego PAN, maj 1977

200-mile economic zones of the world ocean

Source: The letter of the President of USA National Academy of Sciences sent to the Scientific Secretary of the Polish Academy of Sciences, may 1977

wykraczania poza genewskie postanowienia konwencyjne i w odniesieniu do szerokości strefy przyległej, pojawiły się kontrowersje. Niektóre państwa ustanowiły już takie strefy, sięgające poza granicę 12 mil; na przykład Indie, w styczniu 1977 r. ogłosiły ją na 24 milach morskich (Knypl 1978). W projekcie nowej konwencji prawnej, opracowanej na III Konferencji Prawa Morza, przesunięto granicę strefy przyległej do 24 mil morskich (*Draft Convention...* 1980).

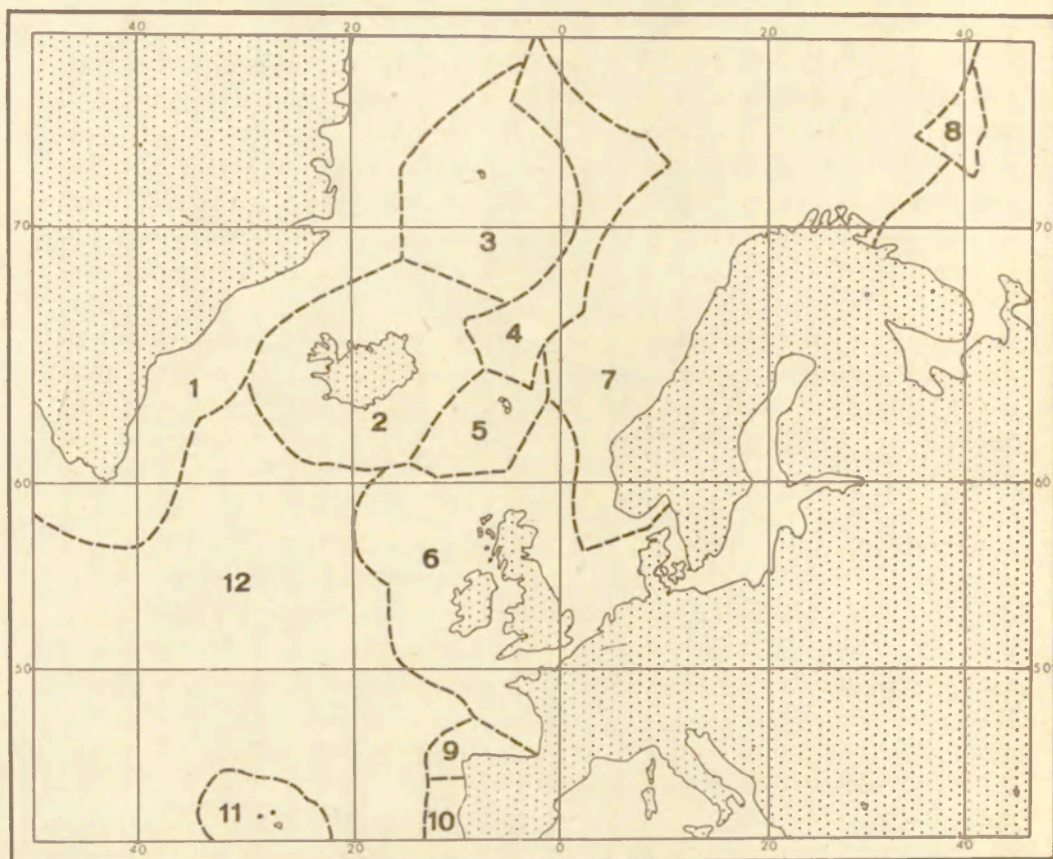
Na III Konferencji Prawa Morza pojawił się też nowy problem, o znacznie większej dla zagadnień delimitacji przestrzeni oceanicznej randze, a mianowicie koncepcja 200-milowej strefy ekonomicznej państwa przybrzeżnego. Przydzielenie wszystkim państwom, mającym dostęp do morza, 200-milowych pasów wód oznaczać będzie zawłaszczenie 40% obszaru oceanu światowego, co stanowi 28% powierzchni Ziemi (Zaleski, Kasprowicz 1977; ryc. 2). Stanowiąc to będzie nowy „podział świata” — w odniesieniu do wód oceanów i mórz.

3. STREFA EKONOMICZNA

Pod pojęciem obszaru strefy ekonomicznej rozumiane jest morze oraz dno morskie położone na zewnątrz morza terytorialnego, aż do odległości 200 mil morskich. Wprowadzenie strefy ekonomicznej poprzedzały różnego rodzaju strefy rybołówstwa. Ustanawiane one były przez państwa nadbrzeżne w celu ochrony łowisk bądź zapewnienia sobie wyłączności w zakresie eksploatacji zasobów biologicznych. Istnienie rozmaitej do tychczas szerokości i rodzaju uprawnień w tzw. strefach ochrony rybołówstwa, strefach preferencyjnych praw rybołówczych i strefach wyłącznego rybołówstwa, zostało uznane przez większość państw, szczególnie państw rozwijających się, za niewystarczające dla ochrony ich własnych interesów. Państwa te poparły więc propozycje utworzenia 200-milowej strefy ekonomicznej, w której brane były pod uwagę już nie tylko interesy w zakresie rybołówstwa, ale również kopalin użytecznych dna morskiego. Koncepcja strefy zyskała szerokie uznanie państw nadbrzeżnych, zapewniała bowiem suwerenne prawa do poszukiwania, ochrony i eksploatacji żywych i mineralnych zasobów wód morskich, dna morskiego oraz obszarów pod dnem morskim. Zakres uprawnień państwa nadbrzeżnego w obszarze strefy ekonomicznej stał się jednym z głównych problemów dyskutowanych na III Konferencji Prawa Morza. Wiąże się on ściśle z dostępem także innych państw do stref ekonomicznych oraz rodzajem ich uprawnień na tych obszarach.

Większość państw zgodna jest co do tego, że w strefie ekonomicznej państwa nadbrzeżne będą uwzględnione i zagwarantowane prawa i uzasadnione interesy innych państw. Dotyczy to w szczególności prawa korzystania z wolności żeglugi, przelotu, zakładania kabli podmorskich i rurociągów oraz innych uprawnień związanych z nawigacją i komunikacją. Przewiduje się, że państwo przybrzeżne, którego rybołówstwo nie jest w stanie eksploatować całości dopuszczalnego połowu, powinno udzielić dostępu do nadwyżek połowowych (na uzgodnionych warunkach przewidzianych w konwencji prawa morza) innym flotom rybackim.

Procesy delimitacji 200-milowych stref ekonomicznych zrodziły trudne do rozwiązania problemy związane z wytyczaniem granic tych stref dostosowanych do sąsiadujących z nimi państw nadbrzeżnych. Szczególnie dotyczy to przypadków mórz półzamkniętych czy mórz, z którymi graniczy wiele państw, jak też wybrzeży, w pobliżu których znajdują się obce wyspy (np. duński Bornholm na Bałtyku, greckie wyspy na Morzu Egejskim w pobliżu terytorium Turcji, angielskie wyspy w Kanale La Manche). Jak sporne to są problemy, dobrze świadczy poniższy przykład. W sporze między Wielką Brytanią i Francją, o wyspy w Kanale La Manche, sąd arbitrażowy w 1977 r. wydał orzeczenie, na mocy którego wyspom tym przyznano własny mały wyspowy szelf kontynentalny w obrębie szelfu francuskiego, nie dopuszczono natomiast do włączenia ich do szelfu brytyjskiego (Eitel 1980).



Ryc. 3. Przewidziany podział północno-wschodniego Atlantyku na dwustumilowe strefy ekonomiczne. Wyłączne strefy ekonomiczne:

1, 5 — Danii, 2 — Islandii, 3, 7 — Norwegii, 6 — państw EWG, 9 — Hiszpanii, 10, 11 — Portugalii; obszary morza pełnego 4, 12; strefa sporna — 8

Anticipated division of the NE Atlantic Ocean into 200-mile economic zones. Exclusive economic zones:

1, 5 — Denmark, 2 — Iceland, 3, 7 — Norway, 6 — EEC countries, 9 — Spain, 10, 11 — Portugal; den sea areas — 4,12, disputed zone — 8

Źródło (Source): Les effets de la limite de 200 milles sur l'aménagement des Pêcheris dans l'Atlantique du Nord, FAO, 1978

Przykładem rozwiązania problemu delimitacji w obszarze morza, z którym graniczy wiele państw, jest ukazany na rycinie 3 hipotetyczny podział na 200-milowe strefy ekonomiczne państw sąsiadujących z Morzem Północnym.

Ekonomiczna strefa 200-milowa będzie wykorzystywana przede wszystkim w interesach państwa przybrzeżnego. O możliwościach korzystania z niej przez inne państwa zadecyduje przyszła konwencja prawna, w której duże znaczenie będzie miało ustalenie, że strefa ekonomiczna jest nie tylko strefą jurysdykcji państwowej, ale także częścią morza

pełnego. Jasne też jest, że wskutek realizacji koncepcji strefy ekonomicznej państwa nadbrzeżne uzyskają obszary gospodarcze często o olbrzymim znaczeniu.

4. MORZE PEŁNE

Jak wspomniano wyżej, warunkiem gwarancji praw wszystkich państw w strefie ekonomicznej jest uznanie jej za część morza pełnego. W stosunku do skodyfikowanej w Konwencji Genewskiej zasady wolności na morzu pełnym nie ma jak dotąd kontrowersji. Pod pojęciem morza pełnego rozumie się wszystkie jego części, które nie wchodzą w skład ani wód terytorialnych, ani wód wewnętrznych jakiegokolwiek państwa. Podstawy międzynarodowego statusu prawnego morza pełnego stanowią 4 zasady wolności, z których korzystać mogą zarówno państwa nadbrzeżne, jak i państwa nie posiadające dostępu do morza: wolność żeglugi, rybołówstwa, zakładania kabli podmorskich i rurociągów oraz wolność przelotu nad morzem pełnym. W projekcie nowej konwencji prawnej przewiduje się dwie następujące zasady wolności morza pełnego: wolność budowania sztucznych wysp i innych urządzeń oraz wolność prowadzenia badań naukowych. Ustanowienie przez III Konferencję Prawa Morza ostatniej zasady wolności ma olbrzymie znaczenie dla społeczności międzynarodowej, jednakże definicje morza pełnego, jakie pojawiły się na Konferencji, godzą w interesy tej społeczności. Mianowicie, pod pojęciem morza pełnego rozumie się te części morza, które nie należą do wód wewnętrznych i terytorialnych oraz do strefy ekonomicznej (*Aktualne problemy...* 1976). Oznacza to wyeliminowanie z obszaru morza pełnego olbrzymich stref morskich w pasach 200-milowych, a tym samym ograniczenie podstawowych zasad wolności mórz. Rozmiar przestrzenny morza pełnego ustali więc przyszła konwencja prawna w postanowieniach dotyczących statusu strefy ekonomicznej. Wydaje się jednak, że nawet uznanie strefy ekonomicznej za część morza pełnego, ale z szerokimi uprawnieniami dla państw nadbrzeżnych, nie pogodzi interesów społeczności międzynarodowej i właścicieli strefy. Swobodny dostęp do obszarów morskich dla wszystkich państw, zagwarantowany w stosunku do morza pełnego, zostanie znacznie ograniczony w 200-milowych strefach państw nadbrzeżnych.

5. PROBLEMY DELIMITACJI WÓD WOKÓŁ WYSP I PAŃSTW—ARCHIPELAGÓW

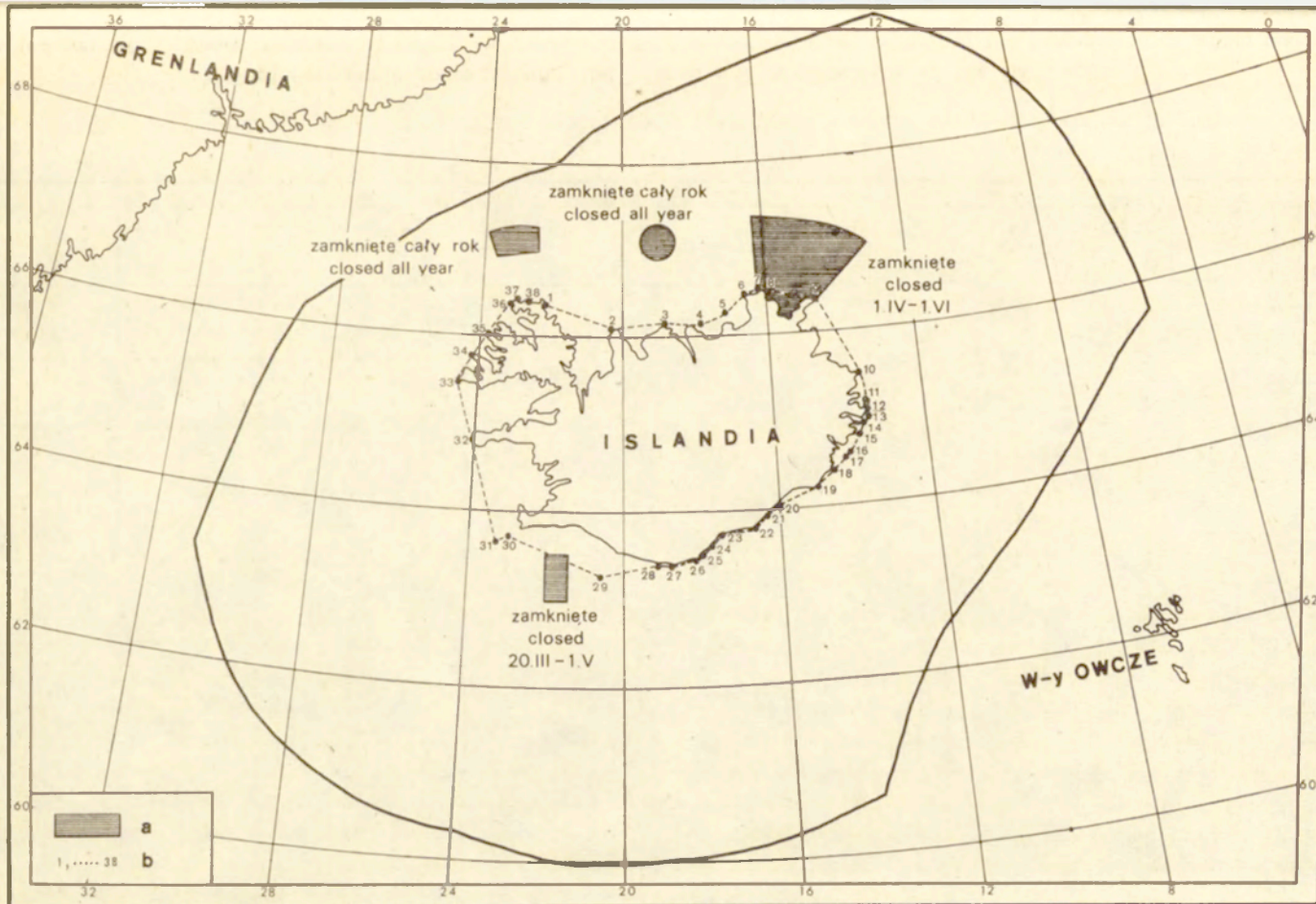
Status wysp w projekcie nowej konwencji prawnej nie uległ żadnej zmianie w stosunku do ustaleń Konwencji Genewskiej z 1958 r. Wyspą jest ukształtowany w sposób naturalny obszar ziemi otoczony wodą i wystający ponad powierzchnię wody nawet podczas największego przyływu (*Draft Convention...* 1980). Pojawiło się natomiast nowe, dodatkowe postanowienie co do strefy przyległej, strefy ekonomicznej i szelfu kontynentalnego wysp. Otóż ich określenie ma być zgodne z tymi postanowieniami konwencji, które mają zastosowanie do terytorium lądowego

państw nadbrzeżnych, niezależnie od wielkości wyspy i stopnia jej zagospodarowania. Jedynie skały, które nie mogą być zamieszkane przez ludzi lub nie mogą posiadać własnego życia gospodarczego, nie powinny mieć ani strefy ekonomicznej, ani szelfu kontynentalnego. Brakuje w tym ograniczeniu stwierdzenia dotyczącego wód terytorialnych, co wiele państw odczytuje jako swobodę w ustanawianiu morza terytorialnego nawet wokół samotnych skał położonych daleko w morzu.

Niezależnie od nie wyjaśnionych jeszcze do końca kwestii związanych z delimitacją stref wokół wysp, przed państwami wyspiarskimi czy lądowymi posiadającymi wyspy pojawiły się możliwości uzyskania dużych obszarów morskich. Wystąpić tu mogą bowiem znaczne dysproporcje pomiędzy terytorium lądowym i wielkością 200-milowej strefy ekonomicznej, jaką niektóre państwa będą mogły ustanowić, szczególnie w wypadku niektórych wysp. Dla przykładu, obszar strefy ekonomicznej Nauru będzie 15 329 razy większy od jej właściwego terytorium lądowego, Malediwów 2432, Tonga 643, Mauritiusa 479, Malty 203 razy (*Aktualne problemy...* 1976). Rycina 4 ukazuje ustanowioną w 1975 r. 200-milową wyłączną strefę rybołówczą wokół Islandii.

Problem delimitacji morza terytorialnego i stref morskich wysp bliższy jest zagadnieniom delimitacji wód archipelagowych. Sprowadza się on do odpowiedzi na pytanie, kiedy grupa wysp stanowiących archipelag może jako całość posiadać jedno morze terytorialne. W projekcie konwencji prawnej przez archipelag rozumie się grupę wysp, łącznie z częściami wysp oraz innymi naturalnymi punktami, które są tak ściśle ze sobą związane, że takie wyspy, wody oraz inne naturalne punkty tworzą nierozzerwalną geograficznie i politycznie jednostkę — bądź też były za taką historycznie uważane. Natomiast państwo archipelagowe to państwo składające się w całości z jednego lub większej liczby archipelagów, mogące obejmować i inne wyspy. Może ono wytyczać proste linie podstawowe łączące zewnętrzne punkty najdalszych wysp, ale z zachowaniem warunku, że w obrębie takich linii podstawowych znajdują się główne wyspy i obszar, w którym proporcja obszaru wodnego do lądowego mieści się w przedziale od 1 : 1 do 9 : 1 (*Draft Convention...* 1980). Długość takich linii podstawowych nie powinna przekraczać 100 mil morskich.

W projekcie konwencji znajduje się też określenie statusu prawnego wód archipelagowych. Projekt ten stwierdza, że państwo archipelagowe ma suwerenność na wodach znajdujących się w obrębie linii podstawowych, niezależnie od ich głębokości lub odległości od wybrzeża. Wody te zwane są wodami archipelagowymi. Od linii podstawowych mierzy się szerokość morza terytorialnego państwa archipelagowego. Państwo takie ma również prawo określić swoje morskie wody wewnętrzne. W ten sposób w obrębie państwa położonego na archipelagu, obok kategorii wód wewnętrznych i morza terytorialnego, pojawiła się trzecia kategoria wód — wody archipelagowe.



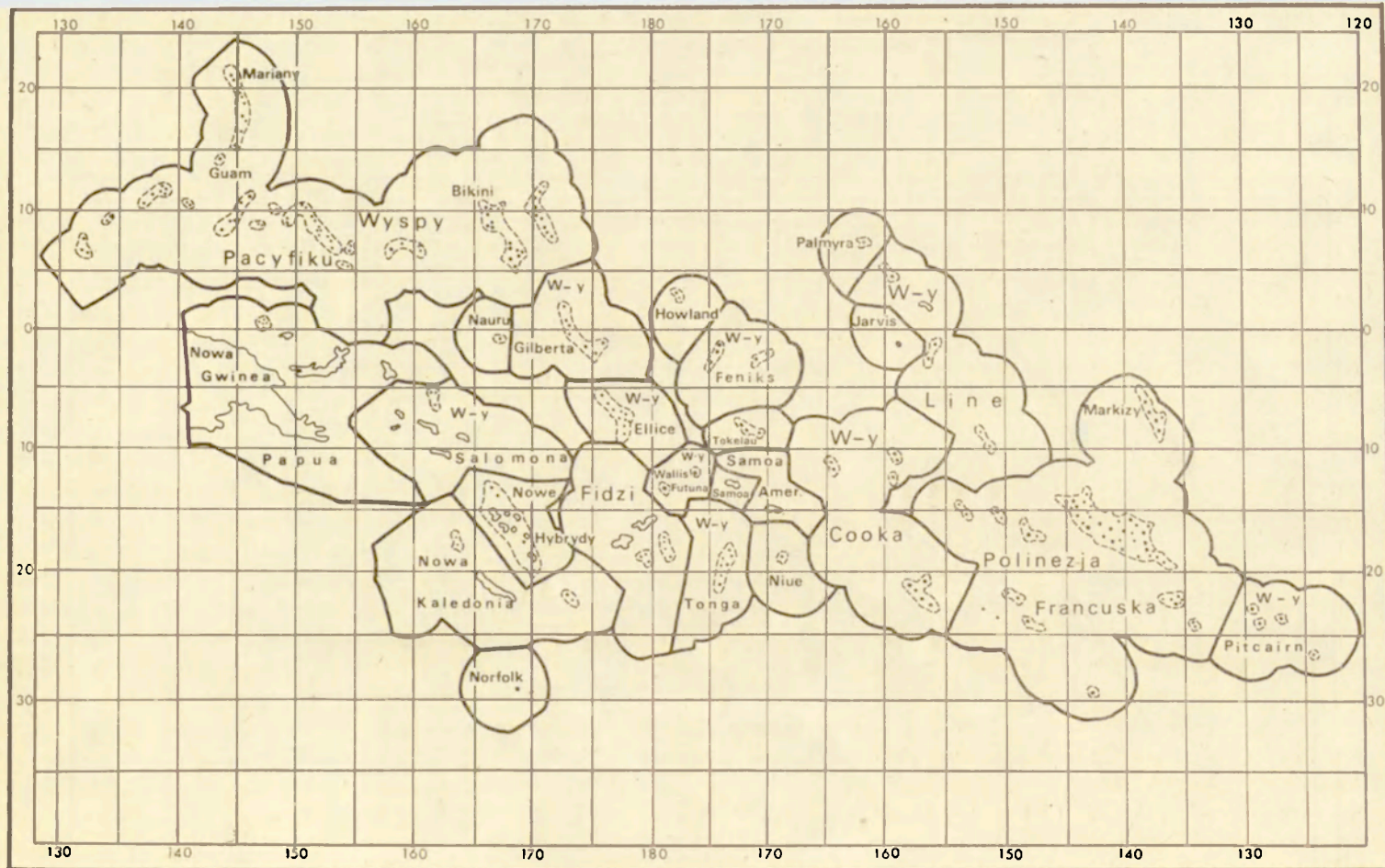
Ryc. 4. 200-milowa wyłączna strefa rybołówcza Islandii

1 — 38 punkty, przez które poprowadzono linię podstawową morza terytorialnego; a — zamknięte rejony połowowe

Iceland's 200-mile exclusive fishing zone

1 — 38 points connecting the territorial sea line; a — exclusive fishing areas

Źródło (Source): Regulation of 15 July 1975 concerning the Fishery Limits of Iceland



Ryc. 5. 200-milowe strefy ekonomiczne wokół wysp i archipelagów południowo-wschodniego Pacyfiku

200-mile economic zones around the islands and archipelagos of the SE Pacific

Zródło (Source): W. I. Klawe: Estimates of Catches of Tunas and Billfishes by the Japanese, Korean and Taiwanese from within the 200 miles Economic Zone of the Member Countries of the South Pacific Commission, New Caledonia, 1978

Ze zrozumiałych przyczyn szczególną aktywność w trakcie obrad III Konferencji Prawa Morza w kierunku kształtowania odrębnego statusu prawnego wód archipelagowych wykazały Filipiny i Indonezja. Oba te kraje już w latach 1950 wydały ustawy stwierdzające, że wszystkie wody pomiędzy ich wyspami podlegają suwerenności państwa i mają charakter wód wewnętrznych. Proponowana przez te państwa zasada wyznaczania linii podstawowych archipelagów liniami prostymi wydaje się uzyskać akceptację, jednak pod warunkiem przyjęcia przez te i inne państwa archipelagowe prawa niezakłóconego tranzytu po wyznaczonych szlakach morskich w obrębie ich wód. Sama tylko Indonezja w granicach swoich wód archipelagowych ma 16 cieśnin, w tym 4 o podstawowym znaczeniu dla żeglugi międzynarodowej (Lampasiak, Popiela 1976). Tak więc ostateczny kształt statusu wód państw wyspiarskich zależeć będzie głównie od charakteru zabezpieczenia prawa żeglugi i przelotu przez terytorium archipelagu. Na rycinie 5 ukazano 200-milowe strefy ekonomiczne wokół wysp i archipelagów południowo-wschodniego Pacyfiku.

III. ZASADY KLASYFIKACJI DNA OCEANU ŚWIATOWEGO

Stosując się do kryterium prawnego, na podstawie którego dokonano podziału wód oceanu światowego, tzn. granicy, do której państwa przybrzeżne mogą ustanawiać swoje suwerenne prawa w obszarach morskich przylegających do ich terytoriów — dno oceaniczne podzielić można następująco: dno morskie wód wewnętrznych i terytorialnych, szelf kontynentalny, dno i „obszar” pod dnem morskim znajdujące się poza jurysdykcją państwową.

1. DNO MORSKIE WÓD WEWNĘTRZNYCH I TERYTORIALNYCH

Status dna morskiego wód wewnętrznych i terytorialnych nie budzi wątpliwości. Podobnie jak wody leżące ponad nim, pozostaje ono w gestii suwerennych praw państwa przybrzeżnego.

2. SZELF KONTYNENTALNY

Określenie granicy szelfu kontynentalnego pozostaje nadal trudne. Państwa przybrzeżne, rozciągając swoją władzę na obszary przybrzeżne, przesuwały granicę zewnętrzną szelfu coraz bardziej w kierunku głębin mórz i oceanów.

Punktem przełomowym dla kształtowania się koncepcji szelfu kontynentalnego w morskim prawie międzynarodowym była proklamacja prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki H. Trumana z 1945 r., dotycząca zawłaszczenia szelfu przyległego do brzegów tego państwa. Mówi ona, że „zasoby naturalne znajdujące się na i pod dnem morskim szelfu kontynentalnego w obszarze morza pełnego, lecz przylegającego do wybrzeży Stanów Zjednoczonych należą do Stanów Zjednoczonych i podle-

gają ich jurysdykcji i kontroli” (Góralczyk 1978). W ślad za tą proklamacją wiele innych państw wydało podobne akty jednostronne.

Na Konferencji Genewskiej w 1958 r. wprowadzić nie uznano nieograniczonego zwierzchnictwa terytorialnego państwa przybrzeżnego nad szelfem kontynentalnym, ale w odpowiedniej konwencji przyznano państwom suwerenne prawa w celu badania i eksploatacji zasobów szelfu. Nie ustalono jednak jego zewnętrznej granicy, określając go jako „dno morskie i obszar pod dnem przyległy do wybrzeża, lecz położony poza morzem terytorialnym, aż do głębokości 200 m albo poza tę granicę, aż do miejsca, gdzie głębokość znajdujących się nad nim wód pozwala na eksploatację zasobów naturalnych wymienionych obszarów” (Góralczyk 1978). Tak więc poza kryterium głębokości (izobata 200 m) pojawiło się kryterium eksploatacyjne, które już w kilkanaście lat po Konferencji Genewskiej pozwoliłoby państwom nadbrzeżnym na podzielenie między siebie całego dna morskiego. Nie przewidywano bowiem w 1958 r., że rozwój techniki umożliwi kopalnictwo podmorskie na głębokościach wielu tysięcy metrów.

Prace III Konferencji Prawa Morza nad koncepcją prawną szelfu kontynentalnego opierały się na roszczeniach do 200-milowej strefy ekonomicznej. W obrębie takiej strefy, jak już wcześniej wspomniano, państwo posiada między innymi suwerenne prawa do poszukiwania i eksploatacji zasobów naturalnych dna morskiego, czyli takie same prawa, jakie państwa mają w stosunku do szelfu. Tym samym, szelf kontynentalny jak gdyby został wchłonięty w obręb strefy ekonomicznej. Jakkolwiek wiele państw opowiedziało się za identyfikacją szelfu z 200-milową strefą ekonomiczną, to jednak również liczna grupa państw wyrażała pogląd, że na obszary morskie nawet poza granicą 200 mil, które z geologicznego punktu widzenia są szelfem, można rozciągać władzę państwa nadbrzeżnego. Poglądy takie reprezentują państwa, do których przylegają obszary najszerzych szelfów.

Z dotychczasowych prac III Konferencji Prawa Morza wyraźnie wynika, że nie kryteria geologiczne, ale względy gospodarcze kierują wieloma państwami w kształtowaniu określenia szelfu kontynentalnego. Ustalenie zewnętrznej jego granicy będzie miało zasadnicze znaczenie, szczególnie obecnie, kiedy znane są już opinie specjalistów co do olbrzymich bogactw naturalnych występujących na wielu obszarach szelfu, a możliwości eksploatacyjne nie są właściwie ograniczone głębokością.

3. DNO I „OBSZARY” POD DNEM MORSKIM ZNAJDUJĄCE SIĘ POZA JURYSDYKCJĄ PAŃSTWOWĄ

Obszary te rozciągają się poza zewnętrzną granicę szelfu kontynentalnego, która to granica nie jest jeszcze określona. Po raz pierwszy na obradach III Konferencji Prawa Morza dyskutowano nad stworzeniem dla nich nowego prawnego statusu międzynarodowego. Przed zwołaniem

III Konferencji Zgromadzenie Ogólne ONZ powołało w 1967 r. Komitet Pokojowego Wykorzystania Dna Mórz i Oceanów. Komitet ten uznał, że dno mórz oraz „obszar” pod dnem morskim znajdujące się poza granicami jurysdykcji państwowej stanowią wspólne dziedzictwo ludzkości, że są one niezawłaszczalne, oraz że zostanie powołana do życia międzynarodowa organizacja w celu racjonalnego nimi zarządzania (*Aktualne problemy...* 1976). W toku prac III Konferencji Prawa Morza nad statusem tej części oceanu światowego, żadne państwo nie sprzeciwiało się umiędzynarodowieniu tego obszaru i uznania go za wspólne dziedzictwo ludzkości. Jednakże, ciągle jeszcze istnieje wiele kontrowersyjnych poglądów na ten temat. Część państw stoi na stanowisku, że międzynarodowemu statusowi podlegać powinny tylko poszukiwania i eksploatacja zasobów mineralnych, natomiast inne, przede wszystkim kraje rozwijające się, bronią koncepcji poddania statusowi międzynarodowemu wszelkiej działalności prowadzonej na tym obszarze. Sprzeciwiają się one nawet utrzymaniu swobody badań naukowych w tej części oceanu. Obawy tych państw, a także wnikliwe i długotrwałe rozpatrywanie problemu statusu dna morskiego poza granicami jurysdykcji państwowej wydają się zrozumiałe, zważywszy, że dno to pokryte jest dużymi złożami koncentracji metalicznych, których eksploatację podjęły już niektóre kraje.

W projekcie nowej konwencji prawnej ustalono jak dotąd zasadnicze cechy nowego statusu dna i „obszaru” pod dnem morskim znajdujących się poza jurysdykcją państwową. Ta część oceanu światowego zwana jest w skrócie „Obszarem” (Area), a jego bogactwa miałyby być poddane Zarządowi Międzynarodowej Władzy Dna Morskiego (Authority) w celu badania i eksploatacji jako „wspólne dziedzictwo ludzkości” (Common Heritage of Mankind). Zarząd ten ma posiadać normalną strukturę (Zgromadzenie, Radę i Sekretariat). Poza tym stworzona ma być przemysłowa sekcja Zarządu „Przedsiębiorstwo” (Enterprise), przy pomocy której będzie on eksploatował zasoby dna morskiego (*Draft Convention...* 1980). Nie uzgodniono jeszcze wszystkich ważnych zagadnień, takich m. in. jak skład i kompetencje organów Zarządu. Wydaje się, że szczególnie silnie zaczną zabiegać państwa o miejsce i głos w Radzie, która ma być organem wykonawczym, z ograniczoną liczbą członków. Przewiduje się 36 przedstawicieli różnych grup państw, to znaczy: państw eksploatujących głębokie dno morskie, wymagających importu minerałów pochodzących z dna, przetwarzających na lądzie minerały wydobywane z dna morskiego oraz rozwijających się. Nadal jednak trwają dyskusje nad zasadami klasyfikacji tych państw i formuły głosowania w „Radzie”. Nie ustalono również jeszcze sposobu użytkowania zasobów „Obszaru”, jak też podziału zysków. Przewiduje się, że eksploatację prowadzić się będzie według tzw. systemu równoległego. Oznacza to, że w razie przyznania części obszaru określönemu przedsiębiorstwu narodowemu, część obszaru dna o takiej samej wartości zostanie przekazana „Przedsiębior-

stwu" Zarządu Międzynarodowej Władzy Dna Morskiego. „Przedsiębiorstwo” eksploatować więc będzie w sumie taki sam obszar dna, jaki przyznany zostanie poszczególnym państwom. Kraje rozwijające się sprzeciwiały się początkowo systemowi równoległemu, domagając się wyłączności eksploatacji zasobów dna przez „Przedsiębiorstwo” Zarządu. Jednakże państwa uprzemysłowione wyraziły gotowość do przekazywania znacznych zysków na rzecz Zarządu Międzynarodowej Władzy Dna Morskiego, które mają być przekazywane krajom rozwijającym się.

O przyszłości obszaru „wspólnego dziedzictwa ludzkości” zadecyduje jednak ostateczny wynik prowadzonych obecnie negocjacji. Można się spodziewać, że będzie to jedyny obszar oceanu światowego, do którego indywidualnie żaden kraj nie będzie mógł rościć pretensji. Czy uda się tu pogodzić interesy wszystkich krajów, pokaże najbliższa przyszłość.

IV. PROBLEMY EKONOMICZNO-GEOGRAFICZNEGO PODZIAŁU OCEANU ŚWIATOWEGO

Nie ulega wątpliwości, że przedstawiona klasyfikacja wód i dna oceanu światowego jest sztucznym podziałem przestrzeni oceanicznej na jednostki, których granice wywołują wiele kontrowersji. Niezależnie od tego, jak silne są spory co do prowadzenia tych granic i jak długo jeszcze potrwa dyskusja na ten temat, należy uznać, że podział taki już się praktycznie ukształtował, a u podstaw jego leżą przesłanki natury ekonomicznej. Tworzą się strefy o różnych funkcjonalnych uprawnieniach państw, ale nie trudno zauważyć, że chodzi tu głównie o uprawnienia w zakresie pozyskiwania mineralnych i żywych zasobów morza.

Obecny poziom rozpoznania zasobów oceanu stwarza olbrzymie perspektywy ich gospodarczego wykorzystania. Już dzisiaj, praktycznie na wszystkich prawie wodach przybrzeżnych oceanu światowego istnieje gospodarcza działalność państw. Podział przestrzeni oceanu traktować więc można w kategoriach podziału ekonomiczno-geograficznego czy regionalizacji ekonomicznej.

Wobec wieloznaczności pojęcia „region ekonomiczny” i różnych jego koncepcji, nasuwa się jednak pytanie, czy można podejmować dyskusję na temat regionu ekonomicznego w obrębie obszarów morskich, a także czy wydzielane w taki czy inny sposób obszary morskie nazywać „regionami morskimi”. Ta druga próba, choć znacznie skromniejsza, wydaje się bardziej zasadna. Nie zakończyła się bowiem dotąd dyskusja dotycząca kryteriów wydzielenia regionów ekonomicznych na lądzie. Zagadnienie „lądowych” regionów ekonomicznych jest wciąż trudne do jednoznacznego sprecyzowania. Zastosowanie tego pojęcia do analizy obszarów morskich wymaga wyboru jednej z możliwych koncepcji regionu ekonomicznego.

Dotychczas znane są bardzo nieliczne przykłady podejmowania problematyki regionów morskich w literaturze z zakresu geografii ekono-

micznej oceanu światowego. Istniejące próby dalekie są od formułowania definicji czy pojęć. Jednakże świadczą o tym, że coraz bardziej narasta potrzeba ekonomiczno-geograficznego podziału oceanu światowego, co wynika z zadań, jakie stawia sobie ludzkość w celu zagospodarowania oceanu i możliwości, które stwarza w tym zakresie współczesna rewolucja naukowo-techniczna.

Jedną z prób dyskusji na temat zasad ekonomiczno-geograficznego podziału oceanu podjęto w literaturze radzieckiej. Punktem wyjścia są tutaj radzieckie koncepcje regionu ekonomicznego, a także stanowisko wobec teorii regionalizacji ekonomicznej zajmowane przez geografów tego kraju. P. Ałampiew przyjmuje np., że regionalizacja ekonomiczna dokonuje podziału gospodarki narodowej państwa na przestrzenne „bloki” o określonej specjalizacji, ukształtowanej w procesie terytorialnego podziału pracy. Region zaś tworzy kompleksowo rozwijająca się na danym obszarze kraju gospodarka, mająca swoją specjalizację i strukturę produkcji, nierozłącznie związana z innymi częściami kraju podziałem pracy i wymianą towarów. Region może występować tylko w powiązaniu z całą gospodarką państwa (Salnikow 1979). Zagadnienie terytorialnej organizacji sił wytwórczych jest podstawą przy dokonywaniu podziałów regionalnych. Za punkt wyjścia w dyskusji nad wydzieleniem regionów w obrębie oceanu przyjęto stwierdzenie, że ponieważ ocean światowy jest częścią powierzchni ziemi i jego ekonomika rozwija się bezpośrednio pod wpływem rozwoju sił wytwórczych na lądach, to podstawowe zasady regionalizacji ekonomicznej gospodarki na lądzie i morzu powinny być identyczne.

Zgodnie z powyższym regionalizacja ekonomiczna oceanu nie odniesiona do gospodarki państw jest niemożliwa. Próby takiej regionalizacji polegałyby więc na swoistym „rozszerzaniu” się na obszar morski sieci tych lądowych regionów ekonomicznych państw, w których znajdują się podstawy odpowiedniego gospodarczego kompleksu gospodarki państwa. Kompleks taki stanowiłby też podstawę dla dokonania regionalizacji.

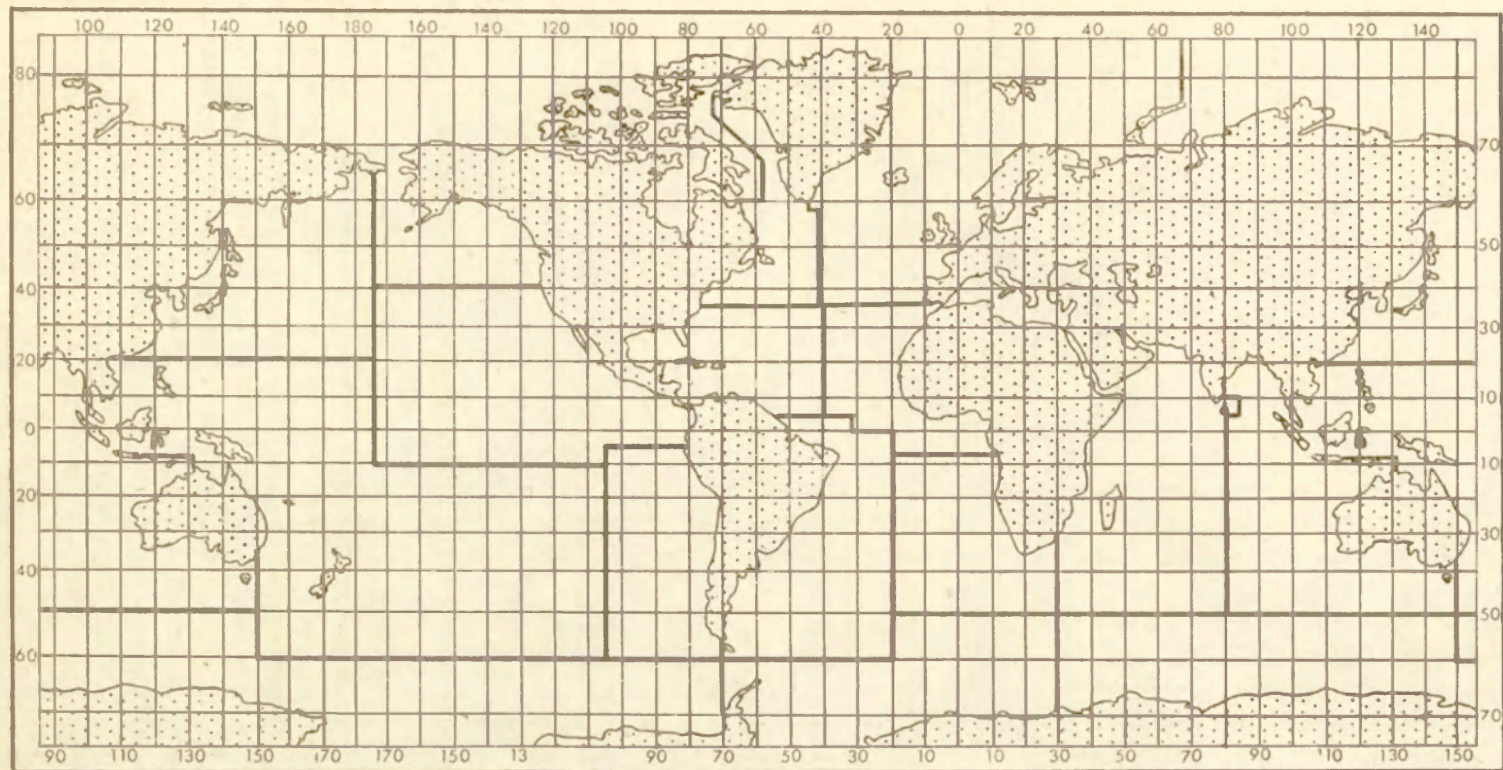
Termin „region” w literaturze radzieckiej odnoszony jest nie tylko do regionów wyznaczanych przez „cały kompleks wzajemnie powiązanych zjawisk gospodarczych względnie przyrodniczych” nazywanych „integralnymi regionami ekonomicznymi” i „integralnymi regionami naturalnymi”, ale również do tzw. „regionów cząstkowych”, wyróżnianych w trakcie badania poszczególnych zjawisk fizyczno-geograficznych i ekonomicznych (Wróbel 1965). Właśnie takie „regiony cząstkowe” mogą występować i na morzu, jako np. regiony przemysłu rybnego czy regiony przemysłu wydobywczego, górniczego. Jednakże w przypadku wydzielenia takich „cząstkowych regionów morskich” nie dotrzymuje się warunku ich powiązania z gospodarką państwa. W tym bowiem przypadku przyjmują one charakter regionów „międzynarodowych”, nie odnoszących się do gospodarki jednego, ale wielu państw i to państw o różnych

stosunkach produkcji. S. Michajłow nazywa je regionami gospodarki światowej (Michajłow 1969). Praktycznie w danym obszarze oceanu, w ramach jednego regionu geograficznego, może współwystępować wiele „częstkowych regionów ekonomicznych”, powiązanych z gospodarkami różnych państw (Salnikow 1979). Nie jest chyba możliwe mechaniczne ich połączenie w jeden region ekonomiczny, tak z racji różnic występujących w zakresie sił wytwórczych oraz stosunków produkcji, jak i z braku związków wewnątrzregionalnych i współzależności w rozwoju struktury produkcji, choćby nawet pomiędzy państwami eksploatującymi zasoby danego obszaru morza istniała współpraca.

Nietrudno jednak zauważyć, że w związku z kształtowaniem się nowego ładu prawnego na oceanach i tworzeniem wyłącznych rybołówczych i ekonomicznych stref 200-milowych wzdłuż wybrzeży państw nadmorskich, a więc przyznaniem im suwerennych praw do żywych i mineralnych zasobów tych stref, ulegają zmianie warunki tworzenia regionów ekonomicznych w przybrzeżnych częściach oceanu światowego. Z jednej bowiem strony rośnie ekonomiczna więź poszczególnych stref oceanu z państwami nadbrzeżnymi i ich gospodarczymi organizmami, z drugiej zaś, strefy te zaczynają być wyłączane z gospodarczej działalności innych państw.

Na obszarach morza pełnego, nie objętych ani terytorialnymi, ani też wewnętrznymi wodami państw, oraz na dnie i „obszarze” pod dnem morskim znajdujących się poza granicami jurysdykcji państw przybrzeżnych panują zasady wolności morza pełnego oraz możliwości ich równoprawnego wykorzystywania przez wszystkie państwa. Zgodnie z projektem nowej konwencji prawnej, w strefie tej państwa będą miały możliwość samodzielnej eksploatacji zasobów naturalnych pod kontrolą międzynarodowego organu. Nowy status tej części oceanu stwarza warunki dla formowania się w morzu pełnym — w pierwszej kolejności — częstkowych regionów ekonomicznych oddzielnych państw, szczególnie w odniesieniu do obszarów wydobywania bogactw mineralnych. W najbliższej jednak przyszłości tego typu regionalizacja nie obejmie całej powierzchni oceanu światowego czy też któregośkolwiek z oceanów i mórz. Prawdopodobnie długo jeszcze wielkie obszary oceanu, w przeciwieństwie do obszarów przybrzeżnych, nie zostaną dotknięte działalnością gospodarczą państw, nawet jeśli przedstawiać będą potencjalną wartość ekonomiczną. Istotną przeszkodę stanowią tu będą koszty związane z podejmowaniem takiej działalności.

Ustanawianie wyłącznych stref rybołówstwa i stref ekonomicznych powoduje niemal całkowite ograniczenie dostępu państw obcych do zasobów tych stref. Dotyczy to w szczególności rybołówstwa. Dalekomorskie floty rybackie wielu państw zostają bądź całkowicie wypierane z łowisk przybrzeżnych, bądź korzystają z nich na zasadzie bilateralnych porozumień, wiążących się najczęściej z wysokimi opłatami. Poja-



Ryc. 6. Podział oceanu światowego na obszary kompetencji międzynarodowych organizacji rybołówczych według FAO

Division of the world ocean into areas of competence of international fishery organizations according to FAO

Zródło (Source): J. A. Gulland: The Fish Resources of the Ocean, FAO, England

wia się więc tu istotne zagadnienie współpracy międzynarodowej, zwłaszcza w przypadku sąsiadujących ze sobą państw w ramach jednego regionu geograficznego. Wynika ona z mobilnego charakteru wielu gatunków ryb, które migrując, przemieszczają się w obszarach jurysdykcji państwowej często kilku krajów przybrzeżnych, a także w kierunku morza pełnego, gdzie eksploatację prowadzić mogą wszystkie państwa. W literaturze spotyka się termin „region biologiczny” na określenie obszarów występowania zasobów żywych w oceanie (Goncalves 1979). Precyzyjne wydzielenie takiego regionu dla celów współpracy państw będzie trudnym, chociaż koniecznym zadaniem niedalekiej już przyszłości. Dotychczasowy podział oceanu światowego na obszary kompetencji poszczególnych organizacji rybołówczych, dokonany przez FAO (ryc. 6), jest bowiem podziałem sztucznym i wspomnianych wyżej aspektów nie uwzględnia, służąc wyłącznie celom ogólnej statystyki rybackiej.

Problematykę tzw. „morskiego regionalizmu” podjął ostatnio M. Valencia (Valencia 1978). Wychodzi on z założenia, że w obecnych warunkach kształtowania się nowego porządku na morzach i oceanach świata, szczególnie w przypadkach mórz zamkniętych czy półzamkniętych, z którymi graniczy kilka państw, podejście regionalne do spraw zarządzania zasobami takich akwenów jest niezbędne. Założenie autora zgodne jest zresztą z postanowieniami przyszłej konwencji prawa morza, które mówią o konieczności współpracy państw w zakresie obowiązków i praw na tych obszarach morskich, z którymi graniczą. Państwa powinny koordynować zarządzanie w sprawach poszukiwania i eksploatacji zasobów, ochrony środowiska oraz polityki badań naukowych tak pomiędzy sobą, jak i innymi państwami czy organizacjami międzynarodowymi.

Autor ten jako obszar swych rozważań obrał Morze Południowochińskie. Przeprowadził między innymi dyskusję na temat zysków i strat, jakie miałyby wynikać z uczestnictwa państwa w regionalnym zarządzaniu tym akwenem. Pomijając w niej problemy konfliktów politycznych między krajami tego obszaru świata, wykazał wiele zysków płynących ze współpracy regionalnej, takich jak: oszczędności w tworzeniu wspólnego funduszu operacyjnego przeznaczonego na wykorzystywanie zasobów morza, możliwości zogniskowania pomocy pozaregionalnej, rozwiązanie konfliktów granicznych w obrębie akwenu poprzez ustanowienie regionalnej suwerenności, wzrost wydajności w rybołówstwie dzięki wspólnej kontroli nad biologiczną ochroną ryb migrujących, poszerzenie i wprowadzenie jednolitej kontroli nad ochroną środowiska naturalnego oraz umacnianie tendencji w kierunku współpracy regionalnej także w innych dziedzinach.

Jak więc widać, zagadnienia delimitacji obszarów morskich mogłyby być podejmowane w sposób mniej kolizyjny i przynosić większe korzyści zainteresowanym państwom, gdyby uwzględniały możliwości współpracy państw przybrzeżnych. Łatwiej byłoby wówczas wyodrębnić regiony

morskie (w sensie ekonomiczno-geograficznym) w sposób naturalny, unikając sztucznych i nie zawsze trafnych podziałów jurysdykcyjnych.

* * *

W ostatnich latach eksploatacja oceanu światowego znacznie się nasiliła i uległa istotnym przemianom. Równoległe z rozwojem tradycyjnych sposobów wykorzystywania mórz i oceanów pojawiły się nowe, rokujące duże nadzieje na rozwiązanie wielu lądowych problemów gospodarczych. Ocean, początkowo międzykontynentalny szlak transportowy, zyskiwał kolejno funkcję magazynu żywności, energii, a następnie wielkiego źródła surowców mineralnych. W 1970 r. ogólną wartość wydobytych z dna morskiego kopalin użytecznych szacowano na 5 mld dolarów. W sześć lat później wartość tę oceniano już na 60—70 mld dolarów. W szybkim też tempie powiększała się liczba państw zaangażowanych w wykorzystywanie dóbr oceanu. Eksploatację dna morskiego prowadzi obecnie ponad 100 krajów.

Morza i oceany zyskują coraz większą rangę w polityce ekonomicznej świata. Przyszłość oceanu światowego jest obecnie przedmiotem ostrego współzawodnictwa na płaszczyźnie politycznej, ekonomicznej i prawnej. Negocjacje na forum międzynarodowym w sprawie nowego porządku prawnego oceanu, są tego wymownym dowodem. Nowy ład prawny zadecyduje o ostatecznym podziale oceanu, a tym samym jego olbrzymich zasobów.

Nasilanie się eksploatacji zasobów oceanu, a także dokonujące się podziały gospodarcze i polityczne rodzą wiele nowych problemów, w tym także problemów badawczych. W ramach istniejących obecnie dyscyplin naukowych istnieją w wielu wypadkach poważne trudności w ustosunkowaniu się do tych nowych w gruncie rzeczy zagadnień. W badaniach geograficzno-gospodarczych w sposób zupełnie niewystarczający traktowana jest problematyka dotycząca wykorzystania zasobów mórz i oceanów (Ignaczak 1978). Innym przykładem w tym zakresie jest pilna konieczność określenia kryteriów ekonomicznych i politycznych tworzenia się nowych regionów morskich oraz zasad ich delimitacji. Zajęcie się przez geografii społeczno-gospodarczą podjętą w niniejszym opracowaniu problematyką wzbogaci niewątpliwie jej tematykę badawczą i spowoduje też konieczność rewizji wielu dotychczasowych koncepcji oraz pojęć.

LITERATURA

- Anders P., 1977, *Polish Fishery Policy and 200-Mile Fishing Zone Established by Coastal Countries*, Polish Western Affairs, 18, 2.
Aktualne problemy morza, 1976, pr. zbior., Wyd. Mor., Gdańsk.
Draft Convention on the Law of the Sea, 1980, A/Conf. 62/WP, 10/Rev. 3, 27 August 1980, Geneva.

- Eitel T., 1980, *Użytkowanie morza a prawo międzynarodowe*, [w:] *Materiały na zebranie plenarne*, KBM PAN, Sopot.
- Goncalves M. E., 1979, *Concepts of Marine Region and the New Law of the Sea*, *Marine Policy*, 3, 4.
- Góralczyk W., 1978, *Ewolucja pojęcia szelfu kontynentalnego w prawie morza*, [w:] *Polska i Świat*, Ser. Prawo, 88, Poznań.
- Ignaczak B., 1978, *Geografia ekonomiczna a ocean światowy*, *Prz. Geogr.*, 50, 1.
- Knypl Z., 1978, *Status morza terytorialnego i strefy przyległej*, Wyd. Inst. Mor., Gdańsk.
- Lampasiak Z., Popiela W., 1976, *Prawo rybołówstwa morskiego*, Wyd. Mor., Gdańsk.
- Limits and Status of the Territorial Sea, Exclusive Fishery Zone, Fishery Conservation Zones and the Continental Shelf*, 1969, FAO, Rome.
- Michajłow S. W., 1969, *Mirowoj okiean i czelowieczestwo*, Moskwa.
- National Legislation Relating to the Management of Fisheries under Extended Zones of National Jurisdiction*, 1978, FAO, Rome.
- Salnikow S. S., 1979, *Osnownyje principy ekonomiko-geograficzeskogo dielenia Mirowogo Okieana*, [w:] *Ekonomiczeskaja geografia Mirowogo Okieana*, Nauka, Leningrad.
- Straburzyński A., 1970, *Polska strefa rybołówstwa morskiego a współczesna praktyka międzynarodowa*, *Tech. i Gosp. Mor.*, 7.
- Tarchanow I. E., 1979, *Mieżdunarodno-prawowoj režim morskich prostranstw i klassifikacja wod i dna Mirowogo Okieana*, [w:] *Ekonomiczeskaja geografia Mirowogo Okieana*, Nauka, Leningrad.
- Wróbel A., 1975, *Pojęcie regionu ekonomicznego a teoria geografii*, *Pr. Geogr.* 48.
- Valencia M. J., 1978, *The South China Sea, Prospects for Marine Regionalism*, *Marine Policy*, 2, 2.
- Zaleski J., Kasprowicz J., 1977, *Polityczne, ekonomiczne i prawne problemy oceanu światowego*, *Tech. i Gosp. Mor.*, 2.
- Zaorski R., 1967, *Eksploatacja biologicznych zasobów morza w świetle prawa międzynarodowego*, Gdynia.

RECENT DIVISIONS OF THE WORLD OCEAN

Summary

This study discusses recent efforts to redivide the world ocean. Apart from the traditional divisions of seas and oceans relying on physical-geographic features, new criteria for the delimitation of the oceanic space have been emerging along with the progress of work on a new legal status of seas and oceans. Such work was started at the Third Conference on Maritime Law convened to revise the legal provisions in force so far. A revision became necessary in view of the increasingly strong drive by some coastal countries to claim large sea expanses as their own property. Those countries set off the drive to divide the world ocean on account of political-economic factors. The division springs up mainly from the rising importance of the ocean as a major factor of worldwide economic development. The ocean, which previously used to be regarded as the world's most important waterway, has now been recognized as a huge store of energy, raws and food. Utterly new possibilities of exploiting the seas and oceans have given rise to a number of acute political and legal problems.

These are presented in the section devoted to the new trends in worldwide maritime jurisdiction. Special attention is paid to the fact that the maritime law codified in 1958 and now in force includes no precise definition of the territorial sea boundary. This encouraged coastal countries to keep pushing that boundary out toward the high sea and to extend their jurisdiction over large sea areas. That process, which in fact began already in the 1940s, came generally to be completed toward the end of the 1970s. The Third Conference on Maritime Law in 1973 failed to halt it. The draft of a future legal convention virtually sanctions one-sided decisions by coastal countries to expand their sovereignty over sea areas. It includes the principle of a 12-mile territorial sea, a 24-mile adjacent zone, a 200-mile economic zone and a 200-mile exclusive fishing rights zone. With the approval of that convention the process of partitioning the seas and oceans will have been definitively completed.

The principles of that partitioning are presented in the sections on the classifications of the world ocean's waters and bottom. The sea zones from the coast toward the high sea are discussed successively. It has been assumed that the current political-legal division of oceanic space relies on the fundamental criterion of the seaward boundary line up to which coastal countries are entitled to establish their jurisdiction on waters adjacent to their territories. This criterion divides the waters of the world ocean into two categories: coastal waters (marginal and territorial) over which countries extend their state sovereignty, and high-sea waters over which no national sovereignty can be extended. By the same criterion the bottom of the ocean can be divided into: the sea bottom of marginal and territorial waters, continental shelf, sea-bottom and subsurface areas outside state jurisdiction.

While a fundamental division of oceanic space in virtue of the legal criterion

is possible, it has proved to be liable to various manipulations. All such manipulation has been, and continues to be, geared to pushing the boundary of state jurisdiction or other functional rights of coastal countries seaward as far as possible. This is what makes precise sea-area delimitation the most important problem in discussing the units of classification of sea waters.

Special attention is paid to the boundary of the marginal sea-water zone. The articles of the Geneva Convention of 1958 provide for two variations of that boundary. The first is referred to as the basic normal line, which is identical with the line connecting the low-water marks along the shore and drawn on official large-scale maps issued by the coastal country concerned. The other, called the basic straight line, connects special points along the shore from which the width of territorial sea is measured. The latter type of boundary is applied in places where the sea-shore cuts deeply into land or when the shore is lined by closely situated islands.

The way that boundary was defined left much freedom to those laying down its precise course. The Geneva conventions fixed no maximum lengths for the basic straight line thus enabling coastal countries to appropriate hundreds of square kilometers of sea area. An analogous problem turned up in fixing the course of the seaward boundary of the territorial sea. The maritime law conferences failed to work out consensus on a uniform width of territorial sea. Coastal countries began to apply different widths of that zone, from 3 to 200 sea miles.

The conflict regarding the delimitation of sea boundaries recurred in the division of the sea bottom. This involves the seaward boundary of the continental shelf, which coastal countries tend to push more and more toward the high seas. Three criteria have emerged: that of depth (the 200-m isobath), the exploitation criterion (the boundary of exploitation feasibility of natural resources), and the criterion identifying the continental shelf with the 200-mile economic zone.

The concluding section of the study deals with the economic-geographic division of the world ocean. The concept of "maritime economic region" is discussed tentatively. Assuming that it is necessary to take recourse to some of the existing concepts of economic region the author opts for the those proposed by Soviet geographers. The discussion shows that within the ocean there may be "partial maritime economic regions" such as fishing or mining regions. The author also points out that due to the expectation of a new legal order in the oceans and to the creation of 200-mile fishing or economic zones by coastal countries new conditions emerge for the establishment of economic regions in the coastal waters of the world ocean.

Translated by Zygmunt Nierada

СОВРЕМЕННЫЕ ДЕЛЕНИЯ МИРОВОГО ОКЕАНА

Резюме

В этой статье предпринята попытка обсуждения, рисующегося в последние годы нового деления мирового океана. Наряду с традиционными делениями в области морей и океанов, принимающими за основу физикогеографические характеристики, стали появляться новые критерии делимитирования океанического пространства. Они формировались одновременно с развитием работ над новым юридическим статусом морей и океанов. Такие работы были предприняты в ходе заседания III Конференции морского права, созданной с целью пересмотра нынешнего морского права. Необходимость пересмотра подсказала всё более сильная тенденция прибрежных государств приобретения в собственность бесхозного имущества больших морских пространств. Эти государства положили начало делению океана, у основ которого лежат предпосылки хозяйственно-политического характера. Это деление имеет свой главный источник в растущей роли океана как одного из более важных факторов развития мировой экономики. Океан, рассматриваемый до сих пор как важная водная магистраль мира, приобрёл добавочно оценку огромного склада энергии, сырья и пищи. Новые по качеству возможности эксплуатации морей и океанов стали важной причиной возникновения многих острых политических и юридических проблем.

Они представлены в части статьи, обсуждающей формирование новых тенденций в мировой морской юрисдикции. Особое внимание обращается здесь на факт, что в кодифицированном в 1958 г., действующем до сих пор морском праве, не хватило точного определения границы территориального моря. Это привело к её передвижению прибрежными государствами всё дальше по направлению к открытому морю и распространению их суверенной власти на большие морские пространства. Этот процесс, начатый уже в 40-е годы, окончился в основном к концу 70-х годов. Работы III Конференции морского права, созданной в 1973 г., не смогли его задержать. Проект юридического договора санкционирует до сих пор односторонние решения прибрежных государств, увеличивающих свои полномочия в морских пространствах. В нём содержится принцип территориального моря шириной в 12 миль, прилегающей зоны в 24 мили, экономической зоны в 200 миль и зоны исключительного рыболовства в 200 миль. Одновременно с принятием нового юридического договора закончится процесс окончательного деления морей и океанов.

Принципы этого деления представлены в статье в пунктах, посвященных классификации вод и дна мирового океана. Обсуждены очередные морские зоны, начиная с берега в сторону открытого моря. Принято, что современное политическое и юридическое деление океанского пространства решает основной критерий — граница, к которой прибрежные государства могут устанавливать свои суверенные права на водах, примыкающих к их территории. На основании этого критерия воды мирового океана делятся на две основные категории: морские прибрежные воды (внутренние и территориальные), на которые распространяются суверенные права государств и воды открытого моря, где государства таких прав не имеют. Применяя тот же критерий, океаническое дно можно делить следующим образом: морское дно внутренних и территориальных вод, материковая отмель, пространства дна и подземелья вне государственной юрисдикции.

Хотя по юридическому критерию возможно основное деление оканитических вод, однако он оказался легко поддающимся разного типа манипуляциям. Все эти манипуляции направлены к самому далекому передвижению по направлению к открытому морю границы суверенных или разнообразных функциональных полномочий прибрежных государств. И поэтому в облуждённых в статье единицах классификации морских вод, вопрос их границ представляет собой самую важную проблему.

Особое внимание обращается на границу морских внутренних вод. Статьи Женевской конференции от 1958 г. определили два варианта этой границы. Первый представляет собой так называемую нормальную основную линию т. е. линию наибольшего отлива вдоль побережья, обозначенную на картах с большим масштабом, официально признанных прибрежным государством. Второй представляет собой так называемую прямую основную линию т. е. линию, соединяющую особые точки побережья, от которых измеряется ширина территориального моря. Граница второго варианта применяется в местах, где линия берега заметно врезывается вглубь суши или если вдоль побережья вблизи него находятся острова.

Определение этой границы создало возможность большой свободы её демаркации. Женевские конвенции не определили никакой максимальной длины прямых основных линий, способствуя тем самым приобретению в собственность бесхозного имущества прибрежными государствами сотен тысяч квадратных километров морских пространств. Такая же проблема появилась в случае внешней границы территориального моря. Конференции по морскому праву не могли согласовать однородной ширины территориального моря. Прибрежные государства стали применять разную ширину зоны территориальных вод с 3 до 200 морских миль.

Конфликт вокруг принципов демаркации границы появился тоже в случае деления морского дна. Дело здесь во внешней границы материковой отмели, которую прибрежные государства передвигают всё более по направлению к глубинам морей и океанов. Появились три критерия её определения критерий глубины (изобата 200 м.), эксплуатационный критерий) граница возможности эксплуатации полезных ископаемых), а также критерий отождествляющий отмель с экономической зоной в 200 миль.

Конечная часть статьи посвящается экономической и географической проблемам деления мирового океана. Предпринялась попытка дискуссии на тему „морского экономического района”. Исходя из этого, что необходимо здесь склониться к какой-либо из существующих в экономической географии концепции экономического района, избрались концепции, выработанные советскими географами. В ходе обсуждения указано, что в пределах океана могут существовать „морские частичные районы”, как например районы рыбной промышленности или районы добывающей промышленности. Обращается тоже внимание на факт, что в связи с формированием нового порядка на океанах и образованием исключительных рыболовных зон в 200 миль вдоль побережья прибрежных государств, изменяются условия для образования экономических районов в прибрежных частях мирового океана.

Перевел Владзимеж Кампийски

PIOTR SZELIGA

ZMIANY W STRUKTURZE GEOGRAFICZNEJ HANDLU ROPĄ NAFTOWĄ NA RYNKU EUROPEJSKICH KRAJÓW RWPG W LATACH SIEDEMDZIESIĄTYCH — PRZYCZYNY I KONSEKWENCJE

WSTĘP

Istnieje ogólna teza, że rynek naftowy europejskich państw RWPG jest prawie zamkniętym podsystemem światowego rynku naftowego. Decydować mają o tym dwa czynniki: planowy wieloletni charakter powiązań dostawców i odbiorców ropy naftowej i jej przetworów oraz system cen i mechanizm ich ustalania¹. Tak sformułowana teza eksponuje cechy funkcjonalne rynku, opierając się na założeniu samowystarczalności państw socjalistycznych ze względu na zaopatrzenie w ropę naftową. Zakłada się więc istnienie towaru, który następnie podlega wymianie, ma cenę i jest przedmiotem planowania. Opinia taka była uzasadniona jeszcze na początku lat siedemdziesiątych, kiedy ropa radziecka stanowiła przeszło 90% obrotów tym towarem. Jednakże obserwacja zmian zachodzących na naftowym rynku państw socjalistycznych w ciągu ubiegłego dziesięciolecia daje prawo do częściowej weryfikacji założenia przytoczonej tezy i w konsekwencji czego — samej tezy. Stąd cel opracowania, którym jest wykazanie, że „zamknięcie” („autonomia”) naftowego rynku RWPG ulega zmniejszeniu, że staje się on w coraz większym stopniu częścią rynku światowego. Za kryterium oceny przyjęto import ropy krajów socjalistycznych i jego strukturę geograficzną². Spadek

¹ L. Bednarz, *Nafta. Problemy i perspektywy*, PWE, Warszawa 1978, s. 254—255.

² Analiza struktury geograficznej handlu ropą naftową opiera się na dwóch źródłach: *World Energy Supplies 1970—1973*, United Nations, New York 1975 oraz *Yearbook of World Energy Statistics 1979*, United Nations, New York 1981. Obroty radziecką ropą w 1978 r. ujęte są łącznie z pewnymi ilościami ropy z Czechosłowacji i Węgier stanowiącymi tylko 1% tych obrotów.

udziału ropy ze Związku Radzieckiego w handlu tym surowcem oznaczać będzie zmniejszenie „izolacji” rynku badanych państw.

Ta część analizy, która poświęcona jest zmianom w geografii importu ropy, nie obejmuje wprawdzie całej ubiegłej dekady (dotyczy bowiem lat 1970—1978), jednak przyczyny tych zmian są na tyle trwałe, że można wnioskować o całym okresie lat siedemdziesiątych i o trendach w najbliższej przyszłości. Dodatkowym zadaniem opracowania jest wskazanie na niektóre istotne problemy związane ze współpracą państw socjalistycznych w gospodarowaniu tak ważnym nośnikiem energii, jakim jest ropa naftowa.

Zasadniczą część opracowania należy poprzedzić krótką charakterystyką naftowego rynku RWPG. Spośród siedmiu europejskich członków tej organizacji ekonomicznej jedynie Związek Radziecki posiada wystarczające ilości ropy dla pełnego zaspokojenia własnych potrzeb i na eksport (tab. 1). Rynek naftowy dzieli się zatem na sześciu importerów netto

Tabela 1. Produkcja i zużycie ropy naftowej w europejskich krajach RWPG w 1979 r. (mln t)

Kraj	Produkcja	Zużycie	Produkcja jako % zużycia
Bułgaria	0,3	13,3	2,3
Czechosłowacja	0,1	18,9	0,5
NRD	0,1	20,1	0,5
Polska	0,4	16,6	2,4
Rumunia	12,3	26,3	46,8
Węgry	2,0	11,3	17,7
ZSRR	590,9	467,9	126,3

Zródło: opracowanie własne na podstawie: *Yearbook of World Energy Statistics 1979*, United Nations, New York 1981.

(Bułgaria, Czechosłowacja, NRD, Polska, Rumunia, Węgry) i jednego eksportera (ZSRR)³. Import netto jest ogólnie przyjętym kryterium do wydzielenia tzw. państw „nienaftowych”. W dalszej części opracowania podstawą analizy będzie import sześciu „nienaftowych” państw RWPG.

Istotną cechą rynku RWPG jest duża energochłonność dochodu narodowego państw członkowskich. W 1975 r. była ona wyraźnie większa niż w krajach Europy Zachodniej (tab. 2)⁴. Gospodarka sześciu „nienaf-

³ W Rumunii znajdują się wprawdzie złoża ropy naftowej, ale ulegają one stopniowemu wyczerpywaniu. Dlatego kraj ten zużywa coraz więcej płynnego paliwa z importu. W 1970 r. import ropy stanowił 15% całego zużycia tego surowca, a w 1978 r. już 38%. Rumunia została więc zaliczona do państw „nienaftowych”.

⁴ Przy międzynarodowych porównaniach energochłonności należy pamiętać o niedoskonałości materiału statystycznego. Zastrzeżenia można mieć do szacunków do-

Tabela 2. Energochłonność dochodu narodowego europejskich krajów RWPG i państw Europy Zachodniej w 1975 r. (wg rosnących wartości wskaźnika energochłonności)

Kraj	Energochłonność w kg paliwa umownego na 1 dolar USA dochodu narodowego*
Szwajcaria	0,41
Portugalia	0,58
Francja	0,60
Norwegia	0,62
Austria	0,6 ^a
Szwecja	0,71
Dania	0,71
RFN	0,72
Hiszpania	0,74
Grecja	0,81
Belgia	0,82
Finlandia	0,85
Holandia	0,93
Włochy	0,99
Irlandia	1,21
W. Brytania	1,31
Węgry	1,59
NRD	1,62
Polska	1,75
Czechosłowacja	1,86
ZSRR	2,01
Bulgaria	2,07
Rumunia	2,62

Z r ó d ł o: opracowanie własne na podstawie: *World Development Report*, International Bank for Reconstruction and Development, 1978.

* zużycie energii w 1975 r., dochód narodowy w 1976 r.

towych" państw socjalistycznych jest wprawdzie oparta na węglu, to jednak w latach siedemdziesiątych wzrosło zdecydowanie znaczenie ropy naftowej (tab. 3). Udział paliw płynnych w bilansie energetycznym tych państw w 1970 r. wynosił 16%, a w 1979 r. już 21%. Spadło jednocześnie znaczenie paliw stałych. Ich odsetek w strukturze zużycia nośników energii pierwotnej zmniejszył się w tym samym okresie z 72% do 62%.

Duża energochłonność gospodarki socjalistycznej i wzrastająca rola ropy naftowej rodzą dodatkowy powód, dla którego zmiany w strukturze geograficznej handlu tym towarem na terenie RWPG powinny być z należąca uwagą obserwowane.

choду narodowego (produktu wewnętrznego brutto) publikowanych przez Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju oraz do stosowanych przez ONZ przeliczników poszczególnych nośników energii. Wydaje się jednak, że do ogólnych porównań zawartych w tym opracowaniu wykorzystana statystyka jest zupełnie wystarczająca. Krytyczną analizę tego zagadnienia czytelnik znajdzie w: J. Danielewski *Pałowa w handlu międzynarodowym*, PWE, Warszawa 1980, s. 24—28.

Tabela 3. Struktura zużycia nośników energii pierwotnej w krajach RWPG w latach 1970 i 1979 (zużycie danego paliwa w procentach ogólnego zużycia nośników energii pierwotnej)

Kraj	1970				1979			
	Paliwa stałe	Paliwa płynne	Gaz ziemny	Energia wodna i atomowa	Paliwa stałe	Paliwa płynne	Gaz ziemny	Energia wodna i atomowa
Bulgaria	60,6	36,8	1,8	0,8	43,4	42,1	10,8	3,7
Czechosłowacja	78,9	16,4	3,6	1,1	66,1	24,5	8,2	1,2
NRD	84,9	14,1	0,7	0,3	71,8	19,7	7,4	1,1
Polska	86,9	7,4	5,5	0,2	84,2	10,0	5,7	0,1
Rumunia	22,8	22,5	54,6	0,1	21,9	23,6	53,4	1,1
Węgry	58,1	26,2	14,2	1,5	32,1	41,6	24,4	1,9
ZSRR	43,8	31,9	22,8	1,5	33,8	34,1	30,3	1,8
Razem (bez ZSRR)	72,3	16,0	11,2	0,5	61,8	21,1	16,1	1,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *World Energy Supplies 1970—1973*, United Nations, New York 1975 oraz *Yearbook of World Energy Statistics 1979*, United Nations, New York 1981.

1. ZMIANY W STRUKTURZE GEOGRAFICZNEJ IMPORTU ROPY NAFTOWEJ I ICH KONSEKWENCJE

W latach 1970—1979, kiedy występował stały wzrost światowych cen ropy (wyjątek — rok 1972), dynamika jej zużycia w sześciu omawianych krajach była bardzo wysoka (tab. 4)⁵.

Spośród uprzemysłowionych państw kapitalistycznych jedynie Portugalia i Grecja miały wyższe tempo wzrostu zużycia ropy od krajów so-

⁵ Wzrost cen ropy naftowej w latach 1970—1978 ilustruje następujące zestawienie (zob. J. Danielewski, *op. cit.*, s. 211):

Lata	Średnie roczne ceny tony ropy naftowej w dolarach USA (cif porty holenderskie)	Rok poprzedni = 100
1970	16,50	
1971	21,65	131
1972	21,03	97
1973	25,88	123
1974	78,91	305
1975	87,59	111
1976	95,36	109
1977	101,20	106
1978	109,50	108

Od grudnia 1978 r. do grudnia 1979 r. cena ropy naftowej wzrosła o 83,5—89,0% w zależności od jej rodzaju: W. Rydygier, *Rynki surowcowe 1979*, *Życie Gospodarcze*, 1980, nr 1. s. 14—15.

Tabela 4. Europejskie kraje RWPG i uprzemysłowione państwa kapitalistyczne według rosnącego tempa wzrostu zużycia ropy naftowej w latach 1970–1979 (zużycie w 1970 r. = 100)

Kraj	zużycie ropy naftowej
Szwajcaria	83
Irlandia	86
Dania	86
W. Brytania	95
Holandia	97
Włochy	100
RFN	104
Nowa Zelandia	106
Belgia	115
Francja	123
Australia	125
USA	134
Finlandia	134
Szwecja	138
Norwegia	152
Kanada	153
Japonia	156
Hiszpania	157
ZSRR	161
Rumunia	168
Austria	169
Czechosłowacja	188
Węgry	189
NRD	193
Polska	222
Bułgaria	224
Portugalia	228
Grecja	300
Ogółem: Europa Zachodnia	113
Australia i N. Zelandia	123
Ameryka Północna	135
RWPG (bez ZSRR)	192

Zródło: jak w tabeli 1.

cialistycznych. Niektóre państwa z Europy Zachodniej zdołały nawet obniżyć w badanym okresie konsumpcję tego surowca (Szwajcaria, Irlandia, Dania, Wielka Brytania, Holandia). Ogółem zużycie ropy wzrosło w Europie Zachodniej o 13%, w Australii i Nowej Zelandii o 23%, Ameryce Północnej o 35%, a w „nienaftowych” krajach RWPG aż o 92%.

Szybko rosnące zapotrzebowanie sześciu państw socjalistycznych na ropę musiało oczywiście doprowadzić do wzrostu przywozu tego surowca. W latach 1970–1978 import zwiększył się o 52,7 mln ton, z czego 34,9 mln ton sprowadzono ze Związku Radzieckiego. Tak więc udział dostaw radzieckich w całym przyroście importu ropy wyniósł 66%. Natomiast w 1970 r. dostawy radzieckie stanowiły 91% całego przywozu ropy

Tabela 5. Struktura geograficzna importu ropy naftowej europejskich krajów RWPG (bez ZSRR) w latach 1970 i 1978

1970		1978	
Źródło importu	Import w %	Źródło importu	Import w %
ZSRR	90,7	ZSRR	76,5
Bliski Wschód	5,5	Bliski Wschód	15,0
Afryka	3,8	Afryka	2,6
		Europa Zachodnia	1,9
		Niewyszczególnione	2,1
Razem	100,0	Razem	100,0

Źródło: jak w tabeli 3.

(tab. 5). W latach siedemdziesiątych wystąpiła zatem na rynku naftowym RWPG wyraźna tendencja zmieniająca tradycyjne powiązania importowo-eksportowe. W jej wyniku zmniejszył się odsetek radzieckiego importu w całym przywozie ropy z 91% w 1970 r. do 77% w 1978 r. Zmniejszyła się tym samym rola ZSRR jako głównego dostawcy tego nośnika energii na rynek państw socjalistycznych. Ograniczony dopływ radzieckiej ropy musiał spowodować wejście pozostałych państw RWPG na inne rynki naftowe (tab. 5). Zwiększył się zdecydowanie udział importu z regionu Bliskiego Wschodu, z Iraku i Iranu. Przywóz z tych dwóch państw stanowił w 1978 r. 90% całego importu z Bliskiego Wschodu.

Zaprezentowane zmiany w kierunkach handlu ropą powodują następujące konsekwencje:

a) import ropy staje się coraz droższy, co wynika z różnicy cen światowych i cen obowiązujących na rynku socjalistycznym, ustalanych na podstawie średnich z ostatnich pięciu lat poprzedzających dany rok. Taki mechanizm ustalania cen powoduje, że przy stałym ich wzroście na rynku światowym w latach siedemdziesiątych, ceny w ramach RWPG pozostawały zawsze niższe od cen bieżących. Zwiększenie importu ropy z innych obszarów produkcji niż ZSRR powoduje więc wzrost kosztów całego przywozu tego surowca,

b) zwiększa się uzależnienie „nienaftowych” krajów RWPG od importu ropy z regionu niestabilnego politycznie, jakim jest Bliski Wschód (w tym przypadku od Iraku i Iranu).

c) kraje socjalistyczne wkraczają na rynek tradycyjnie zaopatrujący przede wszystkim Europę Zachodnią i Japonię. Stwarza to względem państw kapitalistycznych konkurencyjny popyt na ropę z Bliskiego Wschodu⁶.

⁶ W 1978 r. 41% ropy z Bliskiego Wschodu sprzedano Europie Zachodniej, 29% na Daleki Wschód (do Japonii 18%), 13% do Ameryki Północnej, 8% do Ameryki Łacińskiej, 3% na Bliski Wschód, 3% do Afryki, 2% do Europy Wschodniej (bez Jugosławii) oraz 1% do Australii i Nowej Zelandii.

2. PRZYCZYNY ZMIAN W STRUKTURZE GEOGRAFICZNEJ IMPORTU ROPY NAFTOWEJ

Generalnie rzecz biorąc, zmiany w strukturze geograficznej importu ropy na rynku RWPG są efektem nienadążania radzieckich dostaw za szybko rosnącym zapotrzebowaniem (wysokie tempo wzrostu zużycia) sześciu państw socjalistycznych. Od 1972 r. obserwujemy stały spadek rocznego tempa wzrostu eksportu radzieckiej ropy do omawianych tu krajów. W związku z tym zaczęła powstawać luka podażowa zmuszająca „nienaftowe” państwa do szukania zaopatrzenia w innych regionach świata. Można wyróżnić trzy przyczyny opisanych zmian w kierunkach handlu:

1. Spadek dynamiki produkcji ropy naftowej w ZSRR. Spadkowa tendencja we wzroście wydobycia istnieje już od dłuższego czasu. Jeśli okres 1961—1980 podzielimy na pięciolatki, to w latach 1961—1965 produkcja wzrosła o 46%, 1966—1970 o 33%, 1971—1975 o 30%, a w latach 1976—1980 już tylko o 16% (tab. 6).

W 1980 r. w stosunku do 1979 r. wydobycie zwiększyło się o 3%. W 1981 r. planuje się produkcję 610 mln ton, co oznacza jedynie jedno-procentowy wzrost w stosunku do roku poprzedniego (603 mln t)⁷. W drugiej połowie lat siedemdziesiątych wystąpił w ZSRR najpoważniejszy spadek tempa wzrostu wydobycia ropy na przestrzeni ostatnich 20 lat.

2. Związek Radziecki jest jednocześnie wielkim konsumentem ropy naftowej. Kraj ten przeznaczają większość produkcji na własne potrzeby. Na przykład w 1979 r. tylko 21% całego wydobycia skierowano poza granice państwa. Eksport do krajów RWPG stanowił w 1978 r. 12% globalnej produkcji. Oznacza to, że dostawy na rynek socjalistyczny uzależnione są w dużym stopniu od poziomu zużycia w ZSRR, a także relacji między wzrostem zużycia i wzrostem produkcji.

W latach 1966—1975 konsumpcja ropy w ZSRR rosła szybciej niż

Tabela 6. Tempo wzrostu produkcji i tempo wzrostu zużycia ropy naftowej w ZSRR w latach 1961—1980 (poziom zjawiska w pierwszym roku danego okresu = 100)

Lata	Produkcja	Zużycie
1961—1965	146	139
1966—1970	133	135
1971—1975	130	131
1976—1979	114	113
1976—1980	116	.

Zródło: opracowanie własne na podstawie: *World Energy Supplies 1960—1963*, United Nations, New York 1965 i 1973—1978, New York 1979 oraz jak w tabeli 3; J. D., *Paliwa i energia w ZSRR w 1980 r.*, Rynki Zagraniczne, 5.02.1981, nr 16.

⁷ J. D., *Paliwa i energia w ZSRR w 1980 r.*, Rynki Zagraniczne, 5.02.1981, nr 16, s. 4.

wydobyć. Był to kierunek szczególnie niekorzystny dla eksportu tego surowca. W okresie 1976—1979 na skutek ciągle spadającego tempa wzrostu wydobycia zdołano w Związku Radzieckim ograniczyć zużycie. Produkcja w tym czasie zwiększyła się o 14%, a spożycie o 13% (tab. 6). Nie zmienił się jednak kierunek zasygnalizowanych wcześniej zmian w strukturze geograficznej handlu na rynku RWPG; udział radzieckiej ropy w imporcie sześciu krajów socjalistycznych nadal spadał. Na wysoki poziom zużycia ropy w ZSRR wpływają zasadniczo dwie przyczyny, a mianowicie struktura bilansu energetycznego i duża energochłonność gospodarki.

W stosunku do partnerów z RWPG Związek Radziecki ma bilans energetyczny bardziej zdominowany przez ropę naftową. W 1979 r. udział paliw płynnych w strukturze zużycia podstawowych surowców energetycznych (tzw. komercyjnych) wyniósł w ZSRR 34%, a w pozostałych krajach ogólnie 21% (tabl. 3).

Gospodarka ZSRR jest poza tym bardzo energochłonna. W 1975 r. na jednostkę dochodu narodowego zużyto w tym kraju 2,01 kg paliwa umownego. Pod tym względem Związek Radziecki zajmował trzecie miejsce wśród krajów RWPG. Jedynie Rumunia (2,62 kg p.u. na jedn. doch. nar.) i Bułgaria (2,07 kg p.u.) miały w tym czasie większą energochłonność (tab. 2 i 7). Energochłonny sposób gospodarowania wpływa na wzrost zużycia energii (ropy naftowej) i w konsekwencji może oddziaływać na spadek jej eksportu.

3. Eksport radzieckiej ropy naftowej na rynek Europy Zachodniej. Chociaż ZSRR wysyła więcej płynnego nośnika energii do państw RWPG (w 1978 r. — 55% całego wywozu ropy), to jednak dostawy tego surowca do Europy Zachodniej stanowią znaczny odsetek jego eksportu

Tabela 7. Dochód narodowy i zużycie energii pierwotnej na jednego mieszkańca oraz energochłonność dochodu narodowego w europejskich krajach RWPG

Kraj	Zużycie energii pierwotnej w kg paliwa umownego na 1 mieszkańca	Dochód narodowy w dol. USA na 1 mieszkańca	Energochłonność w kg paliwa umownego na 1 dol. USA dochodu narod.
	1975	1976	1975/1976
Bułgaria	3624	2310	2,07
Czechosłowacja	7151	3840	1,86
NRD	6835	4220	1,62
Polska	5007	2860	1,75
Rumunia	3803	1450	2,62
Węgry	3624	2280	1,59
ZSRR	5546	2760	2,01

Z r ó d ł o: jak w tabeli 2.

(w 1978 r. — 31%). Pomimo wyższego tempa wzrostu wywozu w latach 1970—1978 do krajów socjalistycznych (wzrost o 101%) niż do Europy Zachodniej (wzrost o 50%), rynek rozwiniętych państw kapitalistycznych jest więc nadal bardzo istotnym czynnikiem ograniczającym odpowiednie dostawy do partnerów z RWPG. Konieczność radzieckiego eksportu ropy na rynek zachodnioeuropejski wynika z następujących powodów:

1. W latach siedemdziesiątych wzrastał systematycznie ujemny bilans handlowy ZSRR z rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi. W okresie 1970—1978 import zwiększył się 4,4 raza, a eksport 4,0 razy. W 1970 r. eksport stanowił 85% importu, a w 1978 r. — 78%⁸. Tę niekorzystną zmianę w saldzie handlu zagranicznego Związek Radziecki mógł ograniczać głównie poprzez sprzedaż ropy do Europy Zachodniej, czemu sprzyjał szczególnie od 1974 r. wzrost cen tego surowca na rynkach światowych. W 1970 r. udział ropy w eksporcie do państw zachodnioeuropejskich wyniósł 26%, a w 1978 już 56% (tab. 8). Obecnie więc w radzieckim wywozie zdecydowanie przeważa ropa naftowa. Można zatem mówić o swego rodzaju „monokulturze” eksportu.

Tabela 8. Udział ropy naftowej (eksport) oraz maszyn i urządzeń (import) w handlu zagranicznym ZSRR z Europą Zachodnią w latach 1970—1978

Rok	Eksport			Import		
	Ogółem w mln rubli	w tym ropa naftowa		Ogółem w mln rubli	w tym maszyny i urządzenia	
		mln rub.	%		mln rub.	%
1970	1740,6	457,9	26,3	1928,1	856,0	44,5
1978	7672,6	4325,9	56,4	7286,9	3805,3	52,2

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Wnieszniaja targowla Sojuza SSSR 1970 i 1978*, Ministerstwo Wnieszniej Targowli SSSR, Moskwa 1971 i 1979.

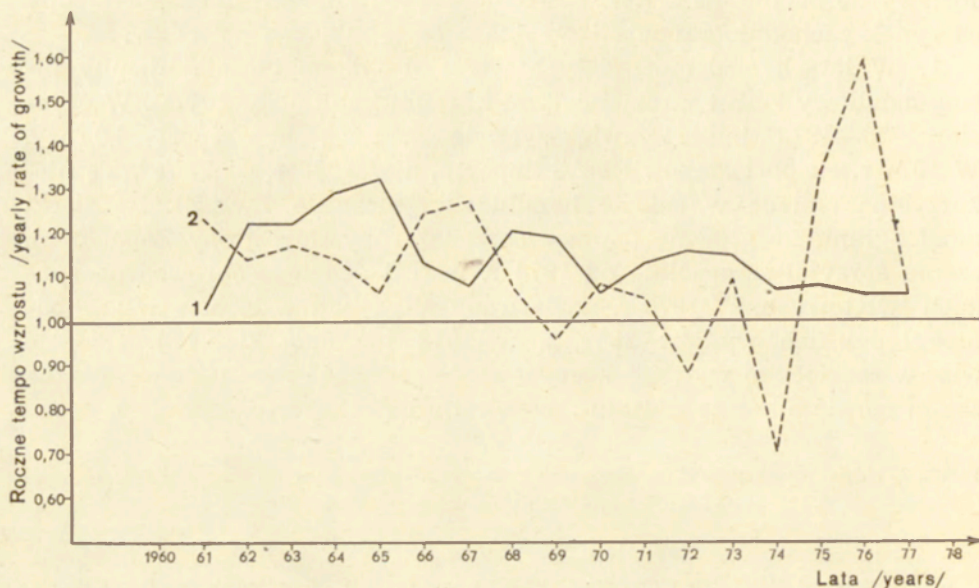
2. Konieczność eksportu ropy na rynek państw Europy Zachodniej wypływa ze struktury radzieckiego importu z tych krajów. Jego głównymi składnikami są maszyny i urządzenia, których udział w przywozie wzrósł w latach 1970—1978 z 45% do 52% (tab. 8). Źródłem dewiz na ten nowoczesny import jest przede wszystkim ropa naftowa. Nowoczesne maszyny i urządzenia bardzo często wykorzystuje się do pracy przy nowych, położonych w trudniejszych warunkach przyrodniczo-klimatycznych, złożach ropy naftowej⁹. Sprzedaż płynnego nośnika energii za granicę warunkuje tym samym jego dalszą eksploatację.

⁸ *Wnieszniaja targowla Sojuza SSSR 1970 i 1978*, Ministerstwo Wnieszniej Targowli SSSR, Moskwa 1971 i 1979.

⁹ Zasoby ropy ZSRR w dotychczas eksploatowanych, łatwo dostępnych ośrodkach wydobywania ulegają stopniowemu wyczerpywaniu. Z 17 największych złóż tego surowca w latach 1960—1967 wydobyto ponad 60% całkowitej produkcji, do 1970 r. — 44%, a w 1975 (plan) — 26%: L. Bednarz, *op. cit.* przyp. 1, s. 100—101.

3. Eksport ropy na rynki zachodnie jest bardziej opłacalny, co wynika z niższej cechy obowiązującej na rynku RWPG.

Wzajemną konkurencyjność obu rynków (RWPG i Europy Zachodniej) w stosunku do podaży radzieckiej ropy ilustruje rycina 1 i tabela 9.



Ryc. 1. Porównanie rocznej dynamiki eksportu radzieckiej ropy naftowej do europejskich krajów RWPG (1) i do krajów Europy Zachodniej (2) w okresie 1961—1977
Comparison of the yearly growth rates of Soviet oil exports to the CMEA countries (1) and to West-European countries (2), 1961—1977

W okresie 1961—1977 było regułą, że gdy rosło roczne tempo wzrostu eksportu ropy do państw RWPG, to malało równocześnie roczne tempo wzrostu eksportu do państw Europy Zachodniej i odwrotnie. Wyjątek od tej reguły stanowią lata 1969 i 1974, kiedy spadła dynamika wywozu zarówno do RWPG, jak i Europy Zachodniej. W obu przypadkach oddziaływał wpływ niekorzystnych zmian produkcji i zużycia ropy w ZSRR. Lata 1969 i 1974 kończyły bowiem okresy, w których spadkowe tempo wzrostu wydobywania nie powodowało odpowiednio dużego ograniczenia konsumpcji płynnego nośnika energii. Natomiast równoczesny wzrost eksportu na obydwie rynki, który nastąpił w 1975 r., należy przypisać zwyczajnie światowych cen ropy naftowej.

Ropa naftowa stanowi ważny czynnik w bilansie handlu zagranicznego ZSRR z państwami Europy Zachodniej. Jak w związku z tym wytłumaczyć spadek udziału jej wywozu na ten rynek w ogólnym eksporcie ropy (z 38% w 1970 r. do 31% w 1978 r.)? Wydaje się, że przyczyna związana jest z szybkim wzrostem cen tego surowca na rynku światowym. Do-

Tabela 9. Roczne tempo wzrostu produkcji i zużycia ropy naftowej w ZSRR oraz tempo wzrostu eksportu radzieckiej ropy naftowej do krajów RWPG i Europy Zachodniej w latach 1961—1977 (rok poprzedni = 100)

Lata	Produkcja	Zużycie	Eksport do RWPG	Eksport do Europy Zachod.
1961	112		103	123
1962	112	112	122	114
1963	111	110	122	117
1964	108	106	129	114
1965	109	107	132	106
1966	109	108	113	124
1967	109	109	108	127
1968	107	107	120	108
1969	106	106	119	96
1970	108	109	106	108
1971	107	106	113	105
1972	106	108	116	88
1973	107	108	115	109
1974	107	107	107	70
1975	107	107	108	133
1976	106	103	106	159
1977	105	104	106	106

Z r ó d ł o: opracowanie własne na podstawie: *World Energy Supplies 1960—1963*, New York 1965; 1961—1970, New York 1972; 1970—1973, New York 1975; 1973—1978, New York 1979.

chody Związku Radzieckiego ze sprzedaży ropy mogły więc zwiększyć się przy jednoczesnym ograniczeniu dostaw. W latach 1970—1978 wielkość eksportu wzrosła o 50%, a jego wartość przeszło dziewięciokrotnie¹⁰. Zmiany cen światowych zmniejszyły tym samym niebezpieczeństwo bezwzględnego spadku wywozu ropy do państw socjalistycznych.

WNIOSKI

Obserwacja procesów zachodzących na rynku ropy naftowej krajów RWPG w latach siedemdziesiątych daje możliwość częściowej weryfikacji tezy, że rynek ten jest prawie zamkniętym, autonomicznym podsystemem światowego rynku naftowego. Teza opiera się na założeniu samowystarczalności państw socjalistycznych w zaopatrzeniu w ropę naftową, zapewnianej przez dostawy ze Związku Radzieckiego. Można zatem przyjąć, że stopień zamknięcia (autonomii) jest wprost proporcjonalny do wzrostu udziału radzieckiej ropy w obrotach tym surowcem. Jak wykazano w analizie, w okresie 1970—1978 wystąpił spadek tego

¹⁰ Wielkość eksportu na podstawie *World Energy Supplies* oraz *Yearbook of World Energy Statistics*, op. cit., przyp. 2. Wartość eksportu na podstawie *Wniesz-niania targowla Sojuza SSSR*, op. cit., przyp. 8.

udziału z 91% do 77%, co oznacza zmniejszenie autonomii rynku socjalistycznego. Wzrosło uzależnienie „nienaftowych” sześciu państw od płynnego nośnika energii spoza RWPG i zmalała rola ZSRR jako głównego dostawcy. Spadek znaczenia ropy radzieckiej ograniczył rolę dwóch czynników decydujących o istnieniu izolacji omawianego rynku, tj. planowych dostaw oraz systemu cen i mechanizmu ich ustalania. Wpływa z tego wniosek, że naftowy rynek RWPG stał się w latach siedemdziesiątych bardziej podatny na wpływ mechanizmów zachodzących na rynku światowym. Tradycyjny podział rynku ropy naftowej na kapitalistyczny i socjalistyczny powinien ulec częściowej weryfikacji. Należy więc postawić pytanie, czy zasygnalizowana ewolucja będzie nadal postępować. Wydaje się, że głównie zadecyduje o tym poziom wydobycia ropy w ZSRR. W najbliższym pięcioleciu planuje się w Związku Radzieckim zwiększenie produkcji o 3—7%¹¹, co jest przyrostem niewielkim w porównaniu do przyrostów z poprzednich pięciolatek (w latach 1961—1965 wydobycie wzrosło o 46%, 1966—1970 o 33%, 1971—1975 o 30%, a w latach 1976—1980 o 16%). Dalszy proces ograniczania autonomii naftowego rynku RWPG jest więc bardzo prawdopodobny.

Dokonana analiza zmian w strukturze geograficznej handlu ropą i ich przyczyn umożliwia wskazanie na niektóre problemy związane z gospodarowaniem państw socjalistycznych tym surowcem energetycznym. Jednym z formułowanych celów współpracy gospodarczej w ramach RWPG jest możliwość „zaspokojenia na dłuższy czas wzrastającego zapotrzebowania krajów członkowskich na paliwa, energię [...], głównie dzięki produkcji i racjonalnemu wykorzystaniu zasobów państw RWPG”¹². W naszym kraju coraz częściej wypowiedana jest opinia, że przyszłe dostawy ropy ze Związku Radzieckiego uzależnione są od zwiększenia produkcyjnych inwestycji pozostałych państw socjalistycznych w ZSRR. Pisze się, że „w celu pokrycia szybko rosnącego zapotrzebowania krajów RWPG na paliwa i surowce konieczne stało się rozszerzenie ich współpracy w dziedzinie surowcowej poza tradycyjną wymianę handlową. Dlatego też w ostatnich latach współpraca ta zaczyna w coraz szerszym zakresie obejmować sferę produkcji surowcowej. W warunkach rozwoju krajów RWPG dalsze zacieśnienie ich współdziałania w tej właśnie sferze przede wszystkim zadecyduje, w jakim stopniu w ramach socjalistycznej wspólnoty uda się zapewnić pokrycie rosnącego zapotrzebowania krajów członkowskich na paliwa i surowce”¹³. Wnioskuje się też, że „...aby peł-

¹¹ Referat premiera N. Tichonowa na XXVI Zjeździe KPZR, Życie Warszawy, 28.02.1981, nr 49, s. 3.

¹² N. W. Faddiejew, *Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej*, PWE, Warszawa 1975, s. 35.

¹³ M. Gorywoda, *Współpraca krajów RWPG w gospodarowaniu surowcami*, PWE, Warszawa 1978, s. 74.

niej zaspokoić zapotrzebowanie na produkcję gałęzi paliwowo-energetycznych i surowcowych, należy rozszerzyć współpracę o nowe jej formy, tj.:

- prowadzenie wspólnych badań geologicznych,
- rozwijanie zdolności produkcyjnych w górnictwie i energetyce,
- budowę i eksploatację wspólnych zakładów wydobywczych oraz elektrowni,
- tworzenie międzynarodowych organizacji produkcyjnych, handlowych i naukowo technicznych,
- zwiększenie zakresu kredytów dla eksporterów rozwijających produkcję paliw i surowców na potrzeby RWPG”¹⁴.

Cytowane stwierdzenia wyraźnie zawężają rozpatrywaną tu problematykę. Można bowiem hipotetycznie założyć, że przy wzroście produkcji ropy naftowej w ZSRR możliwy jest spadek jej eksportu do reszty państw RWPG (przy jednoczesnym wzroście zużycia w ZSRR i wywozu do krajów Europy Zachodniej). Wydaje się, że najtańszym i najbardziej efektywnym sposobem na złagodzenie narastających trudności w zaopatrzeniu w ropę jest podjęcie przez Związek Radziecki szeroko zakrojonej polityki oszczędności energetycznych (jednoprocentowa oszczędność konsumpcji ropy w ZSRR mogła dać w 1979 r. wzrost jej eksportu do sześciu państw socjalistycznych o prawie 7%). Znaczenie racjonalnej gospodarki energią w ZSRR nabiera szczególnej wagi, gdy poddamy analizie kierunek zmian energochłonności dochodu narodowego w tym kraju. Otóż w latach 1970—1979 dochód wzrósł niewiele szybciej (tempo wzrostu 157) niż zużycie surowców energetycznych (tempo wzrostu 148). Miarą zmian energochłonności jest wskaźnik dochodowej elastyczności zużycia energii (tempo wzrostu zużycia surowców energetycznych podzielone przez tempo wzrostu dochodu narodowego). Ze wszystkich państw RWPG właśnie w ZSRR wskaźnik ten osiągnął najwyższą wartość, co oznacza, że przyrost dochodu w tym kraju w badanym okresie był najbardziej energochłonny (tab. 10).

Jak wykazano w opracowaniu, zaopatrzenie sześciu „nienaftowych” krajów socjalistycznych w ropę radziecką zależy od trzech czynników: a) poziomu jej produkcji, b) wielkości zużycia przez gospodarkę ZSRR i c) eksportu tego surowca na rynek zachodnioeuropejski. Tak więc podaż ropy zależy nie tylko od wzrostu wydobycia, ale także od sposobów gospodarowania w Związku Radzieckim (energochłonnych lub energooszczędnych) i efektów tego gospodarowania (jednym z nich jest nienowoczesna, surowcowa struktura radzieckiego eksportu do państw kapitalistycznych). Pamiętać przy tym należy, że zmiany wymienionych trzech

¹⁴ J. Bossak, *Kompleksowy program integracji socjalistycznej*, [w:] *Integracja gospodarcza krajów socjalistycznych*, pod red. P. Bożyka, SGPiS. Warszawa 1979, s. 56.

Tabela 10. Tempo wzrostu dochodu narodowego wytworzonego w cenach stałych i zużycia energii pierwotnej w krajach RWPG według rosnących wartości wskaźnika dochodowej elastyczności zużycia energii w latach 1970–1979 (poziom zjawiska w 1970 r. = 100)

Kraj	Zużycie energii pierwotnej	Dochód narodowy wytworzony	Wskaźnik dochodowej elastyczności zużycia energii*
Rumunia	165	233	0,71
NRD	112	152	0,74
Bułgaria	142	186	0,76
Polska	146	180	0,81
Czechosłowacja	128	152	0,84
Węgry	140	162	0,86
ZSRR	148	157	0,94

Źródło: jak w tabeli 3 oraz *Rocznik Statystyczny GUS*, Warszawa 1980.

* wskaźnik dochodowej elastyczności zużycia energii =

$$\frac{\text{tempo wzrostu zużycia energii pierwotnej}}{\text{tempo wzrostu dochodu narodowego}}$$

czynników mają inną wagę dla ZSRR a inną dla pozostałych państw socjalistycznych. Jest to rezultat dużej dysproporcji w potencjałach gospodarczych partnerów z RWPG. Dostawy radzieckiej ropy stanowią bowiem zaledwie 12% jej globalnego wydobycia i 15% zużycia w tym kraju, a z drugiej strony 77% całego importu płynnego nośnika energii sześciu państw „nienaftowych”. Dlatego można zaryzykować tezę, że zaopatrzenie tych państw w ropę zależy przede wszystkim od funkcjonowania całej gospodarki ZSRR. Takie powiązanie podaży ropy z systemem gospodarczym jednego kraju jest niespotykane na rynku światowym, gdzie istnieje większe geograficzne zróżnicowanie dostaw do poszczególnych importerów, a eksporterami są państwa, których własne niewielkie zużycie nie stanowi bariery wywozowej.

RECENT CHANGES IN THE GEOGRAPHIC STRUCTURE OF OIL TRADE IN THE EUROPEAN CMEA MEMBER-COUNTRIES: CAUSES AND CONSEQUENCES

Summary

The East-European economies are highly energy-intensive. The 1970s saw a rapid rise in demand for oil in the CMEA member-countries. The proportion of oil in the aggregate energy balance of the six non-oil producing CMEA countries (Bulgaria, Czechoslovakia, the GDR, Poland, Rumania and Hungary) was in 1979 21%, up from 16% in 1970.

The 1970s brought considerable changes in the geographic structure of oil imports within the CMEA. By 1978, the proportion of Soviet oil in the total oil imports by the non-oilproducing CMEA countries was 77%, down from 91% still in 1970. This points to the declining role of the Soviet Union as the traditional oil supplier to the European socialist countries. The insufficient oil supplies from the Soviet Union made the group of countries discussed enter other oil markets, especially those of the Middle East. In 1978, Iraq and Iran jointly accounted for 90% of all CMEA oil imports from that region.

These changes in the oil trade trend in the European socialist countries had the following consequences:

- oil imports were getting more expensive, as oil prices on the CMEA market are below their world level,
- the non-oilproducing CMEA countries became more dependent on oil imports from the politically volatile Middle East,
- the socialist countries began to enter a market that traditionally supplied oil to Western Europe and Japan.

The changes in the geographic structure of CMEA oil result from the insufficient Soviet supplies during the 1970s which lagged behind the rapidly rising demand in the other European socialist countries. This has three causes.

1. The declining growth rate of Soviet oil output. If we divide the 1961—1980 interval into its constituent five-year plan periods, we shall find that Soviet oil output rose by 46% in 1961—1965, by 33% in 1966—1970, by 30% in 1971—1975, but only by 16% in 1976—1980.

2. The Soviet Union itself is a huge oil consumer. In 1979 it exported only 21% of its total output. The high oil consumption is due to the specific structure of the Soviet energy balance, which is more strongly dominated by oil than those of the other socialist countries, and to the overall high energy-intensity of the Soviet economy.

3. Soviet oil exports to Western Europe. The Soviet Union sells oil to West-European countries at prices higher than those paid by the socialist countries. Soviet oil exports to the West have to be kept at a high enough level for it is oil that principally neutralizes the rising adverse trade balance with the advanced capitalist countries (oil accounted for 56% of all Soviet exports in 1978). Moreover,

oil exports are the foremost source of currency reserves for imports of modern technologies (in 1978, machinery and appliances accounted for 52% of the total Soviet imports).

The oil supplies to the six non-oilproducing CMEA countries depends on the following three factors: the oil output level in the Soviet Union, the consumption of oil in that country, and the volume of Soviet oil exports to West-European countries. But the relative impact of those changes on the Soviet economy is different from that on her CMEA partners, because of the scale difference in their respective economic potentials. Soviet oil supplies to the CMEA market account for a mere 12% of the Soviet Union's total oil output for 15% of her own consumption, but as mentioned already for as much as 77% of the total oil imports by the six non-oilproducing socialist countries. That difference explains why even slight changes in oil output or consumption in the Soviet Union may very strongly affect the supplies of the six remaining socialist countries. Thus the recent downward trend in the Soviet oil output rate was bound to set off changes in the geographic structure of oil trade on the CMEA market, in particular since the declining output rate was not offset by appropriate oil savings.

The declining output rate of oil in the Soviet Union is likely to persist. This will presumably further reduce the significance of the Soviet Union as the main oil supplier to the six East-European socialist countries. This in turn will induce the latter to diversify their sources of energy supplies, thus making our country (as well as the other CMEA member-countries) expand international cooperation.

One of the professed aims of economic cooperation within the CMEA is to meet demand for the basic energy-supplying raws. The least expensive way of neutralizing the rising difficulties in oil supplies is perhaps for the Soviet Union to adopt a comprehensive policy of energy savings (a 1-percent cut in Soviet oil consumption in 1979 would have permitted a 7-percent rise in oil exports to the six CMEA countries). This, however, necessitates a number of economic reforms of the energy-intensive production technologies and production organization.

Translated by Zygmunt Nierada

СОВРЕМЕННЫЕ ИЗМЕНЕНИЯ В ГЕОГРАФИЧЕСКОЙ СТРУКТУРЕ ТОРГОВЛИ НЕФТЬЮ НА РЫНКЕ ЕВРОПЕЙСКИХ СТРАН СЭВ – ПРИЧИНЫ И ПОСЛЕДСТВИЯ

Резюме

Экономика государств Восточной Европы очень энергоемкая. В 70-е годы в странах СЭВ возрос спрос на нефть. Доля этого сырья в энергетическом балансе шести нефтеных государств СЭВ (Болгария, ЧСР, ГДР, Польша, Румыния, Венгрия) возросла с 16% в 1970 г. до 21% в 1979 г.

Семидесятые годы принесли заметные изменения в географической структуре импорта нефти в рамках СЭВ. Уменьшилась доля советской нефти в импорте нефтеных государств СЭВ с 91% в 1970 г. до 77% в 1978 г. Итак уменьшилась роль СССР как традиционного поставщика нефти на рынок европейских социалистических стран. Недостаточная поставка этого сырья из Советского Союза привела к тому, что шесть стран СЭВ вошли на другие нефтяные рынки, а особенно на рынок Среднего и Ближнего Востока. В 1978 г. 90% импорта нефти из этого района составляла доставка из Ирана и Ирака.

Из представленных изменений в направлениях торговли нефтью на рынке европейских социалистических стран вытекают следующие последствия:

- импорт нефти становится всё дороже, так как цены на рынке СЭВ ниже мировых цен,
- увеличивается зависимость нефтеных стран СЭВ от импорта нефти из района политически неустойчивого каким является Ближний и Средний Восток,
- социалистические страны вступают на рынок, традиционно снабжающий прежде всего Западную Европу и Японию.

Изменения в географической структуре импорта нефти на рынке СЭВ является результатом отставания советских поставок в семидесятых годах в связи с быстро растущим спросом со стороны остальных социалистических государств. Составляют это три причины:

1. Понижающаяся тенденция в росте производства нефти в СССР. Если период 1961—1980 разделить на пятилетки, то добыча нефти возросла в годы 1961—1965 на 46%, 1966—1970 на 33%, 1971—1975 на 30% а в годы 1975—1980 уже только на 16%.

2. СССР является большим потребителем нефти. В 1979 г. только 21% добытой нефти направлено за границу страны. На высокий уровень потребления этого сырья влияет структура энергетического баланса, которая по отношению к остальным государствам СЭВ является наиболее „подчиненной“ нефти, а также большая энергоёмкость экономики Советского Союза.

3. Экспорт советской нефти на рынок Западной Европы. СССР продаёт это сырьё капиталистическим странам дороже, чем странам СЭВ. Существует необходимость удержать этот экспорт на соответствующем уровне, так как нефть является основным фактором, устраняющим возрастающий пассивный торговый баланс с развитыми капиталистическими странами (доля нефти во всём экспорте СССР в 1978 г. составила 56%). Экспорт нефти является тоже основным источником валюты на современный импорт (в 1978 г. 52% всего импорта СССР составляли машины и оборудование).

Снабжение шести нефтеных стран СЭВ нефтью зависит от трёх факторов, а именно: от уровня её производства в СССР, от размера её потребления советской экономикой и от

экспорта советской нефти на западноевропейский рынок. Но изменения в этих размерах имеют другое значение для СССР и другое для партнёров из СЭВ. Это вытекает из разницы между экономическими потенциалами малых социалистических стран и ССРС. Поставки советской нефти на рынок СЭВ составляют лишь только 12% валовой добычи и 15% шотребления в этой стране и одновременно 71% всего импорта нефти шести нефтефтяных государств. Эта разница вызывает то, что даже мелкие изменения в производстве или потреблении нефти в СССР имеют большое влияние на снабжение остальных европейских социалистических государств. И так последние понижающиеся темпы производства нефти в Советском Союзе должны были привести к изменениям в географической структуре торговли этим сырьём на рынке СЭВ. Тем более, что понижению производства не сопутствовала соответствующая экономия.

Понижающаяся тенденция роста производства нефти в СССР бедет и в дальнейшем удерживаться. И так можно предвидеть дальнейшее уменьшение значения СССР как главного поставщика нефти на рынок европейских социалистических стран. Это создаёт необходимость дифференциации источников снабжения энергией, что будет вести нашу страну (как и другие страны СЭВ) к более широкому международному сотрудничеству.

Одной из целей экономического сотрудничества в рамках СЭВ является удовлетворение спроса на основные носители энергии. Кажется, что самым дешёвым способом смягчения нарастающих трудностей в снабжении нефтью является введение Советским Союзом широкой политики экономии энергии (однопроцентная экономия потребления нефти в СССР могла дать в 1978 г. даже 7% роста экспорта в шесть нефтефтяных государств СЭВ). Однако это, при энергоёмкой технике и методах производства, требует введения ряда экономических реформ.

Перевел Владзимеж Каминьски

123. Hess M., Niedźwiedź T., Obrębska - Starkłowa B., *Stosunki termiczne Beskidu Niskiego (metoda charakterystyki reżimu termicznego gór)*, 1977, s. 101, 32 il., zł 25,—
124. Banach M., *Rozwój osuwisk na prawym zboczu doliny Wisły między Dobrzyniem a Włocławkiem*, 1977, s. 101, 36 il., 38 fot., 3 zał., zł 27,—
125. Praca zbiorowa pod redakcją L. Starkła, *Studia nad typologią i oceną środowiska geograficznego Karpat i Kotliny Sandomierskiej*, 1978, s. 165, 35 il., zł 36,—
126. Kozłowski S. J., *Zielona Góra — baza ekonomiczna i powiązania zewnętrzne*, 1977, s. 98, 24 il., zł 22,—
127. Praca zbiorowa pod redakcją J. Kostrowickiego, *Przemiany struktury przestrzennej rolnictwa Polski 1950—1970*, 1978, s. 512, 304 il., zł 120,—
128. Rykiel Z., *Miejsce aglomeracji wielkomiejskich w przestrzeni społeczno-gospodarczej Polski*, 1978, s. 77, 21 il., zł 20,—
129. Rogalewska B., *Tendencje lokalizacyjne zakładowych ośrodków wczasowych w Polsce do 1971*, 1978, s. 109, 10 il., 5 zał., zł 34,—
130. Grześ M., *Termika osadów dennych w badaniu jezior*, 1978, s. 96, 38 il., zł 22,—
131. Krawczyk B., *Bilans cieplny ciała człowieka jako podstawa podziału bioklimatycznego obszaru Iwonicza*, 1979, s. 71, 11 il., zł 15,—
132. Drodowski E., *Deglacjacja Dolnego Powiśla w środkowym wŕmie i związane z nią środowiska depozycji osadów*, 1979, s. 103, 12 il., 25 fot., zł 30,—
133. Rozłucki W., *Modernizacja rolnictwa na przykładzie „zielonej rewolucji” w Indiach*, 1979, s. 97, 20 il., zł 21,—
134. Szyrmer J., *Przemiany struktury przestrzennej produkcji towarowej rolnictwa indywidualnego w Polsce w latach 1960—1970*, 1980, s. 95, 25 il., zł 20,—
135. Dębski J., *Integracja wielkich miast Polski w zakresie powiązań towarowych*, 1980, s. 127, 22 il., zł 30,—
136. Praca zbiorowa pod redakcją K. Klimka i L. Starkła, *Vertical Zonality in the Southern Khangai Mountains (Mongolia)*, t. 1, 1980, s. 107, 22 il., 10 fot., zł 38,—
137. Praca zbiorowa pod redakcją L. Starkła i A. Kowalkowskiego, *Environment of the Sant Valley (Southern Khangai Mountains)*, t. 2, 1980, s. 87, 27 il., 21 fot., zł 45,—
138. Krzymowska - Kostrowicka A., *Terytorialny system rekreacyjny. Analiza struktury i charakteru powiązań*, 1980, s. 121, 34 il., zł 30,—
139. Praca zbiorowa pod redakcją A. S. Kostrowickiego, *Wybrane zagadnienia teorii i metod oceny oddziaływania człowieka na środowisko*, 1981, s. 119, 10 il., zł 30,—
140. Praca zbiorowa pod redakcją K. Dziewońskiego i P. Korcellego, *Studia nad migracjami i przemianami systemu osadniczego w Polsce*, 1981, s. 267, 63 il., zł 82,—
141. Praca zbiorowa pod redakcją M. Rościszewskiego, Y. S. Mashbitsa i Z. Siemek, *Third World, geographical problems of development. Proceedings of the III Polish—Soviet Seminar, Warsaw, September 1979*, 1981, s. 121, zł 50,—
142. Słupik J., *Rola stoku w kształtowaniu odpływu w Karpatach fliszowych*, 1981, s. 98, 34 il., 10 fot., zł 32,—
143. Froehlich W., *Mechanizm transportu fluwialnego i dostawy zwietrzelniny do koryta w górskiej zlewni fliszowej*, 1982, s. 144, 68 il., 17 fot., zł 120,—

Cena zł 50.—

PL ISSN 0373-6547
ISBN 83-04-01312-6

<http://rcin.org.pl>

